



SIEĆ NATURA 2000 W WOJEWÓDZTWIE ŚWIĘTOKRZYSKIM - – DOBRE I ZŁE PRAKTYKI

Raport opracowany w ramach projektu „Monitoring skuteczności ochrony obszarów Natura 2000 w województwie świętokrzyskim” realizowanego przez Stowarzyszenie Psychoedukacyjno - Przyrodnicze M.O.S.T. z Kielc, w ramach programu Obywatele dla Demokracji, wdrażanego przez Fundację im. Stefana Batorego, finansowanego z Funduszy EOG.

Autorzy: Łukasz Misiuna, Kama Kotowicz



STOWARZYSZENIE MOST

www.mostedu.org

KIELCE, KWIECIEŃ 2016

SPIS TREŚCI

| | | |
|-------------|---|----|
| | WSTĘP | 3 |
| | Cel projektu | 4 |
| | Zakres projektu | 4 |
| | Wykaz używanych skrótów | 5 |
| I. | Analiza procedur – terminowość, sposób rozpatrywania spraw, jakość uzyskanej odpowiedzi | 6 |
| I.1. | Wniosek o udostępnienie informacji o środowisku – sposób załatwiania spraw przez właściwe urzędy | 6 |
| I.2. | Sposób udostępniania informacji – po wcześniejszym pobraniu opłaty, czy bez nakładania na wnioskodawcę opłat? | 11 |
| I.3. | Jakość udostępnionej przez władze publiczne informacji o środowisku i jego ochronie | 12 |
| II. | Wpływ realizowanych i planowanych inwestycji na integralność i spójność obszarów Natura 2000 | 15 |
| II.1. | Decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia | 15 |
| II.2. | Obszary Natura 2000 w polityce przestrzennej gmin i aktach prawa miejscowego | 53 |
| III. | Zapewnienie udziału społecznego | 55 |
| III.1. | Udział lokalnej społeczności w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym gmin | 55 |
| III.2. | Zapewnienie udziału społeczeństwa w postępowaniach o zniszczenie siedlisk i gatunków objętych ochroną prawną | 59 |
| III.3. | Udział społeczny w tworzeniu nowych form ochrony przyrody | 64 |
| IV. | Podsumowanie – dobre i złe praktyki | 65 |

WSTĘP

Łączna powierzchnia obszarów objętych ochroną prawną na terenie województwa wynosi 755 759,1 ha, co stanowi 64,5% powierzchni województwa (1-sze miejsce w kraju). Znajduje się tu Świętokrzyski Park Narodowy, 72 rezerваты przyrody, 9 parków krajobrazowych, 21 obszarów chronionego krajobrazu, 680 pomników przyrody, 14 stanowisk dokumentacyjnych, 101 użytków ekologicznych, 11 zespołów przyrodniczo – krajobrazowych oraz 40 obszarów Natura 2000: 2 „ptasie” i 38 „siedliskowych”. Sieć Natura 2000 pokrywa około 14% powierzchni województwa.

Prace dotyczące wyznaczania granic obszarów NATURA 2000 w województwie świętokrzyskim trwały od około 2002 do 2010 roku.

Ważną cechą świętokrzyskiej sieci Natura 2000 jest to, iż większość obszarów pokrywa się z istniejącymi parkami krajobrazowymi i parkiem narodowym. Z jednej strony jest to korzystne zjawisko. Podkreśla bowiem znaczenie najcenniejszych obszarów i chroni je różnymi narzędziami prawnymi. Z drugiej jednak strony takie wyznaczenie granic obszarów jest próbą uniknięcia powołania nowych obszarów chronionych w miejscach dotąd niechronionych, aby nie blokować planowanych procesów inwestycyjnych.

Zwraca uwagę niemal całkowity brak ostoi "nietoperzowych" mimo dużej ilości jaskiń i wielu znanych schronień nietoperzy w tym gatunków Natura 2000. Zastanawia wyznaczenie tylko dwóch obszarów „ptasich” co zdecydowanie nie odpowiada stanowi rzeczywistości.

Sieć Natura 2000 to przede wszystkim zachowanie drożności korytarzy ekologicznych. Ideą sieci jest zachowanie cennych obszarów w powiązaniu ze sobą. Dzięki rozbudowanemu systemowi przestrzennych form ochrony przyrody województwo świętokrzyskie znajduje się w sytuacji gdzie niemal wszystkie zaproponowane korytarze ekologiczne znajdują się w granicach obszarów chronionego krajobrazu lub parków krajobrazowych. Projektowany system korytarzy ekologicznych pokrywa się też z przebiegającymi przez teren województwa korytarzami migracyjnymi dużych ssaków drapieżnych.

Sieć Natura 2000 w niewystarczającym stopniu weszła do planów zagospodarowania przestrzennego powiatów i gmin. Brakuje tam o niej informacji a często te które są, są nieaktualne. Wiele wyznaczonych obszarów znajduje się na terenach Nadleśnictw co wymusza konieczność lepszego dotarcia z informacjami o sieci do leśników.

Tak rozbudowany system ochrony przyrody w regionie, który bardzo słabo wypada we wszelkich statystykach społeczno-ekonomicznych często wchodzi w kolizję z planami inwestycyjnymi. Tym bardziej wymaga to dużej uważności w analizie danych i podejmowaniu decyzji. Również wskaźniki rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i partycypacji społecznej są tu słabe. W świętokrzyskim jest najmniej organizacji pozarządowych w Polsce. Funkcjonują tu tylko dwie organizacje społeczne zajmujące się profesjonalnie i aktywnie ochroną przyrody. Uzależnienie od dotacji lokalnych urzędów odbiera im często pełną moc działania na rzecz ochrony przyrody. Wobec skali problemów

związanych z ochroną przyrody małe i słabe, choć zdeterminowane organizacje nigdy nie będą mogły reagować adekwatnie do potrzeb.

Cel projektu

Celem projektu jest kontrola przestrzegania zasady integralności i spójności sieci Natura 2000 przez inwestorów, urzędy administracji rządowej i samorządowej oraz kontrola poprawności przeprowadzania procesu udziału społeczeństwa w procedurach administracyjnych dotyczących ocen oddziaływania przedsięwzięć na obszary Natura 2000 i innych dokumentów dotyczących tych obszarów. Na podstawie wybranych studiów przypadku obszarów Natura 2000 prześlędzono proces stanu zachowania przedmiotu ochrony, sposobu zagospodarowania przestrzennego, rodzaje inwestycji w granicach obszaru i w sąsiedztwie, jakość i powodzenie udziału społecznego, wpływ wydawanych decyzji środowiskowych na obszary Natura 2000. Terytorialnie projekt objął 5 obszarów Natura 2000 w woj. świętokrzyskim oraz teren bezpośrednio z nim sąsiadujący – w odległości 1000 m od granic obszaru.

Zakres projektu

Projekt obejmuje trzy poziomy działania. Po pierwsze: kontrolę respektowania prawa ochrony przyrody i środowiska przez inwestorów i urzędy administracji rządowej i samorządowej wobec zadeklarowanych pięciu obszarów N2000 w woj. świętokrzyskim. Po drugie: kontrola sposobu udziału społecznego w wyznaczaniu i zachowaniu integralności sieci N2000. Po trzecie: Powstał portal informujący o prowadzonych procedurach środowiskowych w obszarach Natura 2000 w woj. świętokrzyskim ze zbiorem niezbędnych aktów prawnych, wzorami pism oraz artykułami edukującymi społeczności lokalne w kierunku podejmowania aktywności na rzecz ochrony przyrody w obszarach N 2000.

W ramach poziomu pierwszego: działania prowadzono dla obszarów N2000: Łysogóry PLH260002, Ostoja Wierzejska PLH260035, Dolina Bobrzy PLH260014, Wzgórza Chęcińsko - Kieleckie PLH260041, Dolina Nidy PLB260001. Prześlędzono dokumentację dotyczącą procedury uzyskiwania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla inwestycji prowadzonych w granicach lub przy granicach (do 1000 m od granic obszarów wybranych obszarów N2000). Dla wybranych inwestycji i obszarów zbadano rzeczywiste zagrożenia i wpływy tych inwestycji na przedmiot ochrony w obszarach N2000, korytarze ekologiczne, spójność i integralność sieci N2000.

W ramach poziomu drugiego skontrolowano: jakość i poprawność w przeprowadzaniu konsultacji społecznych oraz sposób udziału i roli społeczności w projektowaniu planów zadań ochronnych, planów ochrony i innych procedurach administracyjnych dotyczących obszarów N2000. Prowadzone działania miały charakter studium przypadku. Stosując jako miarę dyrektywy unijne (Dyrektywy: Siedliskową i Ptasią), konwencję

Berneńską i Bońską oraz krajowe prawo (ustawy: o ochronie przyrody, o ochronie środowiska, prawo wodne, o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko) zweryfikowano sposób funkcjonowania sieci N2000 w woj. świętokrzyskim, zidentyfikowano zagrożenia, wskazano dobre i złe praktyki, sprawdzono jakość udziału społecznego oraz sposób w jaki ten udział jest zapewniony. W wybranych przypadkach podjęto działania prawne mające na celu ujawnienie przestępstw lub wykroczeń przeciwko środowisku.

W ramach poziomu trzeciego: utworzono internetowy portal informacyjno-konsultacyjny, dotyczący udziału społecznego w sprawach środowiskowych. Uruchomiono też infolinię za pośrednictwem której, przyjmowano zgłoszenia spraw i udzielano porad.

Wykaz używanych skrótów

- obszar Natura 2000 – o.Natura2000, obszar N2000
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody (Dz. U. 2004 Nr 92 poz. 880 z późn. zm.) – ustawa o ochronie przyrody
- Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2003 Nr 80 poz. 717 z późn. zm.) – ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym
- Ustawa z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2008 Nr 199 poz. 1227 z późn. zm.) – ustawa o udostępnianiu informacji
- studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy – studium bądź studium uwarunkowań bądź suikzp
- miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – plan bądź plan miejscowy bądź mpzp
- decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia – decyzja środowiskowa
- Dyrektywa Siedliskowa - Dyrektywa 92/43/EWG w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory, będąca elementem prawa Unii Europejskiej. Wraz z dyrektywą ptasią stanowi podstawę europejskiego systemu ochrony przyrody Natura 2000.

I. Analiza procedur – terminowość, sposób rozpatrywania spraw, jakość uzyskanej odpowiedzi

I.1. Wniosek o udostępnienie informacji o środowisku – sposób załatwiania spraw przez właściwe urzędy

Stowarzyszenie skierowało pięćdziesiąt siedem wniosków o udostępnienie informacji o środowisku i jego ochronie do 38 organów właściwych do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach:

- Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach – art. 75 ust. 1 pkt 1 i 1a, ust. 5 i ust. 6 ustawy o udostępnianiu informacji;
- starostów – art. 75 ust. 1 pkt 2 w/w ustawy;
- Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych - art. 75 ust. 1 pkt 3 w/w ustawy;
- wójtów, burmistrzów i prezydenta miasta - art. 75 ust. 1 pkt 4 i ust. 4 w/w ustawy.

Przedmiotem projektu było pięć obszarów Natura 2000: Łysogóry PLH260002, Ostoja Wierzejska PLH260035, Dolina Bobrzy PLH260014, Wzgórza Chęcińsko - Kieleckie PLH260041, Dolina Nidy PLB260001. Stąd, do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach skierowano pięć wniosków, podobnie jak do Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu. Do ośmiu starostów skierowano trzynaście wniosków, do dwudziestu jeden wójtów skierowano w sumie dwadzieścia cztery wnioski, do sześciu burmistrzów skierowano siedem wniosków i do Prezydenta Miasta Kielce skierowano trzy wnioski.

| Właściwy organ / Ilość wniosków | Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska | Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych | Starosta (8 – miu starostów) | Wójt (21 wójtów) | Burmistrz (6 – ciu burmistrzów) | Prezydent (1 – Miasto Kielce) |
|---------------------------------|--|---|------------------------------|------------------|---------------------------------|-------------------------------|
| Liczba | 5 | 5 | 13 | 24 | 7 | 3 |

Tab. 1 Analiza ilości wniosków o udostępnienie informacji o środowisku i jego ochronie do właściwych organów

Jeden wniosek, pięćdziesiąty ósmy (niewyodrębniony w powyższej tabeli), skierowano do Nadleśniczego Nadleśnictwa Kielce. Wniosek, jako jedyny nie dotyczył decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, a planu urządzania lasu. W zasięgu działania terytorialnego Nadleśnictwa leży o.N2000 Ostoja Wierzejska.

Najwięcej wniosków skierowano do wójtów, gdzie o.Natura2000 zlokalizowane są na terenie gmin wiejskich. W mieście wojewódzkim, w Kielcach, wyodrębniono aż trzy obszary Natura 2000.

| Obszar N2000 organ | Łysogóry | Ostoja Wierzejska | Wzgórza Chęcińsko Kieleckie | Dolina Bobrzy | Dolina Nidy |
|---|----------|----------------------|-----------------------------------|---------------|----------------|
| Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 |
| Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 |
| Starosta | 3 | 1 | 3 | 1 | 5 |
| Wójt | 7 | 2 | 5 | 2 | 8 |
| Burmistrz | 1 | 0 | 2 | 0 | 4 |
| Prezydent | 0 | 1 | 1 | 1 | 0 |
| | 13 | 6 | 13 | 6 | 19 |
| 57 | | | | | |

Tab. 2 Analiza ilości wniosków o udostępnienie informacji o środowisku, skierowanych do właściwych organów z podziałem na obszary Natura 2000

Ilość wniosków jest proporcjonalna do wielkości obszarów, im bardziej rozległy obszar, tym więcej organów właściwych do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. W sprawie o.N2000 Dolina Nidy skierowaliśmy aż dziewiętnaście wniosków. Wszystkie wnioski miały jednakową treść i do każdego wniosku załączono opisaną płytę CD.

Stowarzyszenie wnioskowało (na podstawie art. 8 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie), o udostępnienie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla odpowiedniego obszaru:

- wydanych przez właściwy organ (od momentu powołania tego obszaru),
- dla przedsięwzięć położonych na terenie tego obszaru oraz
- w odległości 1000 m od granic tego obszaru,

a także dokumentację z postępowania o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach zakończone zawieszeniem postępowania bądź decyzją o umorzeniu postępowania.

Otrzymane informacje przeanalizowano pod względem:

1. terminu odpowiedzi na wniosek,
2. sposobu udostępniania informacji – po wcześniejszym pobraniu opłaty, czy bez nakładania na wnioskodawcę opłat,
3. jakości udostępnionej przez władze publiczne informacji.

1. Termin odpowiedzi na wniosek.

Dane, o które wnioskowało Stowarzyszenie należałoby traktować jako dane zamieszczone w publicznie dostępnych wykazach (art. 21 ust 1 i ust. 2 pkt 9 ustawy

o udostępnianiu informacji - informacje o wnioskach o wydanie decyzji i o decyzjach o środowiskowych uwarunkowaniach). Wszystkie wnioski powinny być zatem, załatwione w ciągu trzech dni (art. 14 ust. 3 – „Dokumenty, o których dane zamieszczane w publicznie dostępnych wykazach, o których mowa w art. 21 ust. 1, udostępnia się niezwłocznie, jednak nie później niż w terminie 3 dni od dnia złożenia wniosku”).

Opierając się na zapisach ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie oraz ustawy kodeks postępowania administracyjnego, za sprawne załatwienie sprawy przyjęto jeden miesiąc od dnia złożenia wniosku:

Art. 14 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku:

„Organ administracji udostępnia informację o środowisku i jego ochronie bez zbędnej zwłoki, nie później niż w ciągu miesiąca od dnia otrzymania wniosku”.

Art. 237 § 1 za art. 244 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego – „W sprawie terminu załatwiania wniosków stosuje się przepis art. 237§ 1”:

„Organ właściwy do załatwienia skargi [wniosku] powinien załatwić skargę [wniosek] bez zbędne zwłoki, nie później jednak niż w ciągu miesiąca”.

A. Organy, które odpowiedziały zgodnie z przepisami, czyli niezwłocznie, w ciągu miesiąca

W ciągu ustawowych 30 dni odpowiedź otrzymano na 41 wniosków (72%).

Odpowiedzi z gmin miejsko- wiejskich, od burmistrzów – 4 (57%), z gmin wiejskich, od wójtów - 20 (83%), ze starostw – 12 (92%), od Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych – 5 (100%).

B. Organy, które odpowiedziały zgodnie z przepisami, ale ze względu na stopień skomplikowania sprawy przedłużono termin do dwóch miesięcy.

W przypadku skomplikowania sprawy termin wydłuża się do dwóch miesięcy – art. 14 ust 2. ustawy o udostępnianiu informacji oraz art. 35 § 5 i art. 36 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 z późn. zm.), przy czym organ zawiadamia o terminie załatwienia sprawy.

Odpowiedź, w ciągu dwóch miesięcy, Stowarzyszenie otrzymało na 8 wniosków (14%), z czego na 5 wniosków organem odpowiadającym na wniosek był Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach, na 3 wnioski organem odpowiadającym był Prezydent Miasta Kielce.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach, stosownie do art. 36 § 1 KPA zawiadomił o terminie przedłużenia sprawy oraz przekazał dane w ustalonym terminie.

Prezydent Miasta Kielce zgodnie z własną oceną i odpowiednio z art. 19 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, wezwał do uzupełnienia wniosku i „skonkretyzowanie zakresu wniosku” w zakresie:

- „jak należy rozumieć ww. sformułowanie (cyt.) „od momentu powołania tego obszaru”, „proszę o jednoznaczne wskazanie okresu, którego dotyczy Państwa wniosek np. poprzez określenie lat wydania żądanych decyzji Prezydenta Miasta Kielce (...),

- skonkretyzowanie zakresu żądanych informacji poprzez precyzyjne wskazanie, o jaką „dokumentację z postępowania” chodzi,
- „Informuję o możliwości skorzystanie z publicznie dostępnego wykazu danych, o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, prowadzonego przez tut. Urząd”
- „Dokładne wskazanie przez Państwa zakresu żądanej dokumentacji jest istotne również ze względu na fakt, że udostępnienie tych informacji w formie elektronicznej na płycie DVD wiązać się będzie z koniecznością skanowania dokumentów, co (...) podlega opłacie w wysokości 0.10 zł za każdą stronę”

Organ poinformował też, że zgodnie z art. 17 ust. 3 i 4 może odmówić udostępnienia informacji o środowisku i jego ochronie, jeżeli wniosek jest w sposób oczywisty niemożliwy do zrealizowania, a także gdy wniosek jest sformułowany w sposób zbyt ogólny.

C. Odpowiedzi uzyskane w ciągu dwóch miesięcy bez powiadomienia o przedłużeniu terminu – termin przekroczony o miesiąc.

Odpowiedzi w ciągu dwóch miesięcy udzielił Burmistrz Miasta i Gminy Busko – Zdrój oraz Starosta Powiatowy w Skarżysku Kamiennej.

Burmistrz Miasta i Gminy Busko Zdrój odpowiedział, że „nie prowadził ani aktualnie nie prowadzi postępowań spełniających kryteria przedstawione w przedmiotowym wniosku”. Starostwo Powiatowe w Skarżysku – Kamiennej odpowiedziało: „(...) informujemy, iż w chwili obecnej do tut. Organu administracji samorządowej nie wpłynął żaden wniosek, dot. powyższego obszaru chronionego”. Obie odpowiedzi nie stanowią podstawy, by sądzić, że stopień skomplikowania sprawy w obu przypadkach powodował wydłużenie terminu do 2 miesięcy (art. 14 ust. 2). Organy złamały więc obowiązujące przepisy dotyczące załatwiania spraw bez zbędnej zwłoki. Nie informując w ciągu miesiąca od wpływu wniosku o terminie przedłużenia sprawy, jednostki te złamały przepisy art. 36 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

D. Odpowiedź w ciągu powyżej dwóch miesięcy, pomijając przepisy prawa.

Wójt Gminy Masłów odpowiedział na dwa wnioski pomijając przepisy ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku oraz Kodeksu postępowania administracyjnego. W odpowiedzi urząd gminy informuje, że „nie była wydawana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach”.

E. Organ nie odpowiedział po rozmowach, ponagleniu lub odpowiedział po interwencji

W przypadku czterech wniosków organizacja miała problem z uzyskaniem danych od czterech różnych organów:

- Nadleśniczy Nadleśnictwa Kielce,
- Wójt Gminy Opatowiec,

- Wójt Gminy Nowy Korczyn,
- Wójt Gminy Bodzentyn.

Dane z Nadleśnictwa Kielce udało się pozyskać po zamieszczeniu komentarza na temat sposobu załatwiania spraw przez Nadleśnictwo na portalu społecznościowym. Organizacja została zaproszona wówczas na rozmowę i dane zostały przekazane na miejscu. Przed interwencją, stowarzyszenie dwukrotnie składało wnioski o udostępnienie informacji (jako osoba fizyczna oraz jako organizacja), członek organizacji był osobiście zapytać czy wniosek będzie rozpatrzony, został poinformowany, że dane znajdują się na stronie internetowej, a osoby obsługującej klientów nie ma w pracy, więc sprawa została niezadowolona. Na stronie internetowej nie widniały informacje, o które wniosko- wało stowarzyszenie. Dopiero po interwencji na portalu społecznościowym strona została uzupełniona.

W przypadku Gminy Opatowiec, stowarzyszenie skontaktowało się telefonicznie z pracownikiem urzędu, odpowiedzialnym za rozpatrzenie wniosku. Po interwencji urząd przesłał informację o środowisku na maila organizacji.

W przypadku gminy Nowy Korczyn, organizacja przeprowadziła kilka rozmów telefonicznych, w celu wyjaśnienia, czy wniosek został odnaleziony (wnioski wysłane za potwierdzeniem odbioru). Z ostatniej, trzeciej rozmowy wynikało, że wniosku już nikt nie szuka i że sprawa będzie ponownie rozpatrzona po ponownym wniesieniu wniosku do urzędu. Stowarzyszenie wniosło skargę do Rady Gminy Nowy Korczyn w myśl art. 227 i art. 229 pkt 3 KPA na zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwianie spraw.

Wójt Gminy Bodzentyn nie odpowiedział na wniosek. Po rozmowie telefonicznej, stowarzyszenie przesłało ponownie wniosek o udostępnienie tych samych informacji o środowisku.

W większości przypadków, stowarzyszenie uzyskało odpowiedź na wniosek zgodnie z obowiązującymi przepisami (86% wniosków). W jednym przypadku organ wezwał wnioskodawcę (Prezydent Miasta Kielce) do uzupełnienia wniosku, uznając, że jest sformułowany w sposób ogólny. Tym samym Urząd Miasta Kielce zaznaczył w piśmie, iż może odmówić udostępniania z tego tytułu informacji o środowisku. Po wymianie pism urząd udostępnił informacje w terminie.

W pozostałych przypadkach (8 wniosków), można mówić o złamaniu obowiązujących przepisów w zakresie ustawy kodeks postępowania administracyjnego jak i przepisów poprzedzających, w tym przypadku ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie. W pierwszej kolejności złamanie przepisu dotyczącego terminu załatwienia sprawy oraz zawiadomienia strony o niezadowolaniu sprawy w terminie, podając przyczyny zwłoki i wskazując nowy termin załatwienia sprawy. W odniesieniu do jednostek, które nie odpowiedziały na wniosek bądź odpowiedziały po interwencjach, złamano zasady ogólne funkcjonowania organu administracji publicznej oraz sposobu załatwiania spraw w świetle Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Szczególnie utrudniony sposób załatwienia

sprawy dotyczył Nadleśnictwa Kielce oraz gminy Nowy Korczyn. W innych przypadkach sprawa ostatecznie została załatwiona, lecz ze zbędną zwłoką.

| | Łysogóry | Ostoja Wierzejska | Wzgórze Chęcińskie – Kieleckie | Dolina Bobrzy | Dolina Nidy |
|-----|----------|-------------------|--------------------------------|---------------|-------------|
| A - | 9 | 3 (42%) | 10 (77%) | 4 | 15 (79%) |
| B - | 1 | 2 | 2 | 2 | 1 |
| C - | 1 | - | - | - | 1 |
| D - | 1 | 1 | 1 | - | - |
| E - | 1 | 1 (14%) | - | - | 2 (10,5%) |

Tab. 3 Analiza dotrzymania terminów odpowiedzi na wnioski o udostępnienie informacji o środowisku i jego ochronie. A./ Odpowiedź w ciągu ustawowych 30 dni; B./ Odpowiedź w ciągu 2 mies. z wyznaczeniem nowego terminu (zgodnie z przepisami prawa); C./ Odpowiedź w ciągu 2 mies. bez wyznaczania nowego terminu (niezgodnie z przepisami prawa); D./Odpowiedź w ciągu powyżej 2 mies. (niezgodnie z przepisami prawa); E./ Brak odpowiedzi lub uzyskanie odpowiedzi po interwencjach

I.2. Sposób udostępniania informacji – po wcześniejszym pobraniu opłaty, czy bez nakładania na wnioskodawcę opłat?

Urzędy gmin w odpowiedzi na wniosek przeważnie nie powoływały się na zapisy ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku, tj. nie odnosiły się do podstawy prawnej pisma. Wyjątek stanowią urzędy, które pobrały opłaty za udostępnienie informacji o środowisku, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 12 listopada 2010 roku w sprawie opłat za udostępnienie informacji o środowisku (Dz. U. z 2010 r. Nr 215, poz. 1415).

Z 38 organów, do których skierowano wnioski, pięć poinformowało, że przekazanie kopii dokumentów nastąpi po uiszczeniu opłaty za udostępnienie informacji o środowisku:

1. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (pięć wniosków) – 21,90 zł – za wyszukanie dokumentów (18 decyzji), przegranie dokumentów na płytę.
2. Urząd Gminy Bieliny (jeden wniosek) – 31, 20 zł – za skan 262 stron i wyszukanie 10 dokumentów.
3. Urząd Gminy Pińczów (**jeden wniosek**) – **74 zł** - za skan **450 stron** i wyszukanie 10 dokumentów (**płyta uszkodzona**, dokumenty przesłane ponownie, niekompletne e-mailem).
4. Urząd Gminy w Sobkowie (dwa wnioski) – 64, 10 zł – skan dokumentów (52 zł), przegranie dokumentów na płytę (6 zł), przesłanie dokumentów drogą pocztową (6,10 zł).
5. Starostwo Powiatowe w Kielcach (pięć wniosków) – 12, 15 zł w przypadku przesłania dokumentów pocztą, 6,05 zł w przypadku odbioru osobistego – wyszukanie i przygotowanie jednego dokumentu.

| O. Natura 2000 sposób udost. informacji | Łysogóry | Ostoja Wierzejska | Wzgórza Chęcińsko – Kieleckie | Dolina Bobrzy | Dolina Nidy | O. Natura 2000 suma |
|--|----------|----------------------|-------------------------------------|------------------|-------------|-------------------------------|
| A - | 8 | 3 | 6 | 3 | 9 | 29 (50%) |
| B - | 2 | 3 | 4 | 2 | 6 | 17 (29%) |
| C - | 2 | 1 | 3 | 1 | 3 | 10 (17%) |
| D - | 1 | - | - | - | 1 | 2 (4%) |

Tab. 4 Pobieranie opłat za udostępnianie informacji o środowisku i jego ochronie: A./ organ udzielił odpowiedzi, że nie prowadził postępowania w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (brak opłaty ze względu na brak informacji); B./ Organ udziela odpowiedzi na wniosek i udostępnia informację bez pobrania opłat; C./ Organ udziela informację o środowisku i jego ochronie po uiszczeniu płaty za wyszukanie, przetworzenie i (bądź) przygotowanie dokumentów; D./ Organ nie udzielił odpowiedzi na wniosek

Około 1/3 jednostek, do których skierowano wnioski, posiadała w tej sprawie dane i udostępniła informacje nieodpłatnie. Wykluczając organy, które nie prowadziły postępowania ws. wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach oraz te, które nie udzieliły żadnej odpowiedzi, informacji w tej sprawie udzielono na 27 wniosków. Z tej grupy, większość, to znaczy 63% wniosków, zostało rozpatrzonych bez pobrania opłaty. Za udostępnienie informacji, Stowarzyszenie powinno uiścić w sumie 203,35 zł. Zakładając, że każdy organ stosowałby się do przepisów w/w rozporządzenia, pozyskanie danych wyniosłoby organizację ok. 550 zł (przy założeniu, że średnio informacje z pozostałych odpowiedzi na wnioski zawierają podobną ilość danych).

Najwyższą opłatę pobrał Urząd Gminy w Pińczowie. Wynika to z ilości stron do przeskanowania (450). Jednak, w przypadku Urzędu Miasta Kielce, urzędnicy w trosce o dobre załatwienie sprawy skontaktowali się ze Stowarzyszeniem, by ustalić w jaki sposób przygotować informacje, by udostępnić je bez naliczania opłat. Urząd Gminy w Pińczowie przygotował wszystkie materiały bez wyjątku jakie tylko mogły być kojarzone z zakresem wniosku i przesłał je na adres Stowarzyszenia. Jednak płyta CD w trakcie dostarczenia została zniszczona. Dane zostały udostępnione przez e-mail. Jednak nie w ilości 450 stron, a 72 stron.

I.3. Jakość udostępnionej przez władze publiczne informacji o środowisku i jego ochronie

Ze wszystkich 58 wniosków skierowanych do 39 różnych organów, otrzymaliśmy odpowiedź wraz z danymi na 27 wniosków (46,5%). W przypadku dokładnie połowy wniosków, właściwy organ nie wydał decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (w przypadku 29 wniosków).

W trzech przypadkach nadesłana płyta CD z informacją była uszkodzona. W jednym przypadku, urząd gminy skierował się z prośbą o odbiór osobisty (stowarzyszenie wnioskowało o przesłanie na załączonej płycie CD) „ze względu na nagromadzenie i obsługiwane wielu spraw oraz biorąc pod uwagę znaczną ilość dokumentów, o jakie Państwo występujecie”.

W jednym przypadku organ nie rozpatrzył wniosku, podając niewłaściwą podstawę prawną. Starostwo powiatowe w Jędrzejowie, nie rozpatrzyło wniosku, przywołując art. 75 ust. 1 pkt 4 ustawy o udostępnianiu informacji, gdzie organem właściwym do wydania decyzji jest wójt, burmistrz lub prezydent miasta. Starosta nie rozpatrzył więc wniosku, na podstawie swoich właściwości, tj. art. 75 ust. 1 pkt 2:

*„Organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jest:
- starosta – w przypadku scalania, wymiany lub podziału gruntów”.*

Na podstawie art. 65 § 1 KPA starostwo przekazało wniosek do właściwego, zdaniem urzędu, organu. Stowarzyszenie skierowało wniosek o pisemne odniesienie się sposobu rozpatrzenia sprawy.

Informacje udostępnione na płytach zawierały całą potrzebną do analizy dokumentację. W kilku przypadkach, na prośbę stowarzyszenia, urzędy udostępniały wykaz decyzji, dla szybszego załatwienia sprawy.

Analizie poddano 39 decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, oraz 5 raportów oddziaływania na środowisko, udostępnionych w ramach analizowanych powyżej wniosków o udostępnienie informacji o środowisku. Inwestycje, których dotyczyły decyzje, zlokalizowane były w obszarze Natura 2000, bądź w bezpośredniej bliskości, tj. do 1000 m od granic obszaru. Prowadzenie inwestycji może mieć pośredni negatywny wpływ na przedmioty ochrony na danym obszarze, poprzez zniszczenie korytarzy ekologicznych, co oznacza, że inwestycje te mogą mieć negatywny wpływ na zachowanie spójności i integralności sieci. Długofalowo, fragmentacja prowadzi do osłabienia populacji na obszarach chronionych, a tym samym do pogorszenia stanu przedmiotów ochrony danego obszaru.

Z dostarczonych przez odpowiednie organy dokumentacji, wynika, że w większości decyzji nie dokonano analizy wpływu planowanej inwestycji na obszary chronione Natura 2000. Co więcej, w decyzjach nie wspomniano, że planowane inwestycje położone są w granicach obszaru chronionego bądź w jego sąsiedztwie.

Na 38 decyzji, w 17stu decyzjach stwierdzono brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Przy czym, z lokalizacji inwestycji wynika, że są one położone w niedalekiej odległości od siebie, a nierzadko wnioski o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach składane były przez osoby o tym samym nazwisku. W dziewiętnastu przypadkach, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska stwierdził w postanowieniu o braku konieczności przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko. Aż w dziewięciu decyzjach nie ma żadnej informacji o obszarze Natura 2000 położonym w sąsiedztwie planowanej inwestycji bądź obejmującym jego obszar.

Decyzje nie podejmują takiej analizy wpływu planowanej inwestycji na obszary Natura 2000, która oznaczałaby zrozumienie istoty powołania obszarów oraz sposobu ich ochrony.

W gminie Sobków, Wójt Gminy wydał dwie decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach, obie w 2014 roku, stwierdzające brak potrzeby przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięć polegających na budowie „instalacji fotowoltaicznej”. Pierwsza decyzja zakłada budowę 7200 paneli na powierzchni 3,65 ha, druga decyzja – 6000 paneli na powierzchni 4,16 ha. Inwestycje znajdują się pomiędzy obszarami Natura 2000 Dolina Nidy, Wzgórza Chęcińsko – Kieleckie i Ostoi Sobkowsko-Korytnickiej. W decyzji późniejszej, wskazuje się na możliwe oddziaływanie skumulowane: „Na etapie niniejszego postępowania analizowano kumulację oddziaływań pod kątem wpływu głównie na środowisko przyrodnicze tj. zajętość terenu oraz migrację zwierząt. Nie stwierdzono w tym zakresie znaczącego negatywnego wpływu z uwagi na odległość i zastosowane działania minimalizujące”. W innej decyzji, wydanej przez Burmistrza Miasta i Gminy Chęciny czytamy: „Planowana inwestycja znajduje się ok. 440 m od obszaru Natura 2000 Wzgórza Chęcińsko – Kieleckie. Planowane przedsięwzięcie zlokalizowane jest na terenie siedliska przyrodniczego o kodzie 91IO – Ciepłolubne dąbrowy. Zgodnie z przedłożoną dokumentacją realizacja zamierzenia nie będzie miała wpływu na integralność obszaru Natura 2000 Wzgórza Chęcińsko – Kieleckie PLH260041, w tym na przedmiot ochrony w tym obszarze, tj. siedlisko o kodzie 91IO. Powyższe wynika z faktu, iż przedmiotowy płat lasu zlokalizowany jest poza obszarem Natura 2000. Teren ten można jednak rozpatrywać jako element pełniący rolę łącznika pomiędzy siedliskami leśnymi. Zgodnie z KIP realizacja inwestycji spowoduje pewne uszczuplenie zasobów drzew i krzewów (36%) – jednak większość działki pozostawiona będzie jako teren zadrzewiony. Na całej powierzchni zadrzewionej możliwe będzie pełnienie funkcji ekologicznych.”

Brak logiki i racjonalności w powyższych wypowiedziach, a także ilość decyzji o braku potrzeby przeprowadzania oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięć położonych w niedużej odległości względem siebie i obszarów Natura 2000, mogą świadczyć jedynie o świadomej praktyce „proinwestorskiej” organów odpowiedzialnych za przebieg postępowania o wydanie decyzji środowiskowych.

W analizowanej dokumentacji nie zaistniała też zasadność realizacji przedsięwzięcia w wariantcie innym niż proponowany przez wnioskodawcę. Z rozpatrywanych wariantów można wyróżnić dwie kategorie wariantów. Pierwszy to wariant „zero” – brak przekształcania funkcji danego terenu, niepodejmowanie żadnych przedsięwzięć, odrzucany jako wariant pogłębiający niekorzystne obecnie zjawiska jak zaśmiecanie, pogarszanie się stanu środowiska itd.. Wariant drugi – wariant inwestorski.

II. Wpływ realizowanych i planowanych inwestycji na integralność i spójność obszarów Natura 2000

II.1. Decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia

A. Spójność i integralność Sieci Natura 2000 w systemie prawa polskiego i wspólnotowego

Natura 2000 to program utworzenia w krajach Unii Europejskiej sieci obszarów objętych jednolitymi kryteriami ochrony przyrody. Spójne i jednolite kryteria obowiązujące na terenie wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej wyznaczają dwa dokumenty: Dyrektywa ptasia i Dyrektywa siedliskowa. Celem powołania sieci jest zachowanie określonych, zagrożonych wyginięciem w skali całego kontynentu Europejskiego typów siedlisk przyrodniczych oraz gatunków. Wspólne działanie na rzecz zachowania dziedzictwa przyrodniczego Europy w oparciu o jednolite prawo ma na celu uzyskanie jak najlepszego efektu w postaci zachowania najcenniejszych obszarów i gatunków ważnych dla całej Wspólnoty. Powołanie ujednoliconej sieci obszarów w całej Unii Europejskiej miało też na celu zrationalizowanie kosztów ochrony przyrody. Podjęto też w ten sposób próbę zintegrowania działań różnych instytucji odpowiedzialnych za zachowanie bioróżnorodności na kontynencie.

Wszystkie kraje członkowskie są zobowiązane do zachowania na obszarach wchodzących w skład sieci Natura 2000 walorów przyrodniczych w stanie nie pogorszonym, co nie musi wykluczać ich gospodarczego wykorzystania.

Polska zobowiązała się do wyznaczenia na swoim terytorium sieci Natura 2000 w Traktacie ateńskim z 16 kwietnia 2003 r., stanowiącym podstawę prawną przystąpienia Polski i dziewięciu innych krajów europejskich do Unii Europejskiej. Przepisy unijne stanowiące podstawę dla tworzenia sieci Natura 2000 zostały wprowadzone do polskiego prawa wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody

W ramach programu wyznaczono tzw. *obszar specjalnej ochrony ptaków (Special Protection Areas – SPA)* oraz *specjalne obszary ochrony siedlisk (Special Areas of Conservation – SAC)*.

Obszary specjalnej ochrony ptaków są wyznaczane samodzielnie przez każde państwo. Komisja Europejska kontroluje zgodność wyznaczonych obszarów z siecią tzw. IBA. W praktyce każdy obszar spełniający naukowe kryteria IBA musi być wyznaczony jako obszar specjalnej ochrony ptaków.

W zakresie specjalnych obszarów ochrony siedlisk, każde państwo członkowskie opracowuje i prezentuje Komisji Europejskiej listę leżących na jego terytorium obszarów najcenniejszych pod względem przyrodniczym, zgodnych gatunkowo i siedliskowo z Dyrektywą Siedliskową. Seminarium Biogeograficzne ocenia kompletność sieci dla każdego z gatunków i siedlisk będących przedmiotami ochrony. Następnie Komisja

Europejska zatwierdza w trybie decyzji obszary pod nazwą *obszar mający znaczenie dla Wspólnoty* (*Site of Community Importance – SCI*) i od tej chwili obowiązują wszystkie przepisy ochronne. Państwo członkowskie ma następnie obowiązek w ciągu 6 lat wyznaczyć obszary krajowym aktem prawnym, co do listy, granic i przedmiotów ochrony obszarów akt ten musi być tożsamy z decyzją Komisji.

Obszary Natura 2000 powołuje się dla ochrony określonych typów siedlisk oraz gatunków. Tylko te gatunki i siedliska stanowią tzw. przedmiot ochrony obszaru. Obie Dyrektywy zawierają listy gatunków zwierząt i roślin oraz siedlisk, które podlegają ochronie w ramach Sieci i jednocześnie mogą być przedmiotami ochrony w poszczególnych obszarach.

O tym które z gatunków i/lub siedlisk są **przedmiotami ochrony** w danym obszarze decydują kryteria wyznaczania, np. wielkość populacji względem populacji krajowej. Każdy obszar Natura 2000 posiada tzw. w Standardowy Formularz Danych (SDF). Są w nim zawarte są wszystkie najważniejsze informacje o obszarze (dane identyfikujące obszar, informacje przyrodnicze o gatunkach i siedliskach występujących na jego terenie, ocena znaczenia danego obszaru w odniesieniu do poszczególnych gatunków i siedlisk, z której wynika, które z nich są przedmiotami ochrony w tym obszarze Natura 2000.

Funkcjonowanie obszaru opiera się na trzech obowiązkach:

Obowiązek oceny: Każdy plan lub przedsięwzięcie, które potencjalnie mogłoby wpływać na obszar Natura 2000, musi być – przed zezwoleniem na nie – ocenione pod kątem tego wpływu. Nie można zezwolić na realizację przedsięwzięcia, którego wpływ na obszar Natura 2000 byłby znacząco negatywny. Obowiązuje przy tym zasada przezorności – wszystkie racjonalne wątpliwości muszą być interpretowane na korzyść ochrony obszaru, a przeciwko przedsięwzięciu, tj. do zezwolenia na przedsięwzięcie konieczne jest uzyskanie pewności, że znaczący negatywny wpływ jest wykluczony. Wyjątkowo, mimo znaczącego negatywnego wpływu przedsięwzięcia na obszar, można na nie zezwolić jeśli jego realizacja wynika z koniecznych przyczyn nadrzędnego interesu publicznego, nie ma możliwości zastosowania rozwiązań alternatywnych oraz zostanie zagwarantowana kompensacja przyrodnicza. Konieczne jest także poinformowanie Komisji Europejskiej o wydaniu zgody (w przypadku oddziaływania na siedliska lub gatunki priorytetowe może być wymagana uprzednia opinia Komisji). Obowiązek ten wywodzi się z art 6(3) i 6(4) Dyrektywy Siedliskowej.

Obowiązek zapobiegania wszelkim pogorszeniom: Organ sprawujący nadzór nad obszarem Natura 2000 obowiązany jest zapobiec wszelkim pogorszeniom stanu siedlisk i znaczącemu niepokojeniu gatunków, będących w danym obszarze przedmiotami ochrony. Dotyczy to także zapobieganiu pogorszeniom spowodowanym przez czynniki naturalne, albo pogorszeniom w wyniku legalnej, nie wymagającej szczególnych zezwoleń działalności człowieka. Obowiązek ten wywodzi się z art 6(2) Dyrektywy Siedliskowej.

Obowiązek proaktywnej ochrony: Należy wprowadzić specjalne środki ochronne (np. regulacje prawne, systemy umów, działania ochrony czynnej, ustanawianie i wdrażanie odpowiednich planów), gwarantujące docelowo zachowanie przedmiotów ochrony we właściwym stanie ochrony. Obowiązek ten dla obszarów siedliskowych wywodzi się z art 6(1) Dyrektywy Siedliskowej, a dla obszarów ptasich – z art. 4 Dyrektywy Ptasiej.

W Polsce obowiązek oceny jest realizowany w formie postępowania administracyjnego; organem właściwym do orzekania o możliwości wystąpienia znaczącego negatywnego wpływu przedsięwzięcia na obszar, i tym samym do rozstrzygnięcia o możliwości realizacji przedsięwzięcia, jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Obowiązek zapobiegania pogorszeniom jest realizowany przez bieżące działania organów administracji i organów ochrony przyrody, w szczególności organów sprawujących nadzór nad danym obszarem. Dla wykonania obowiązku zapobiegania pogorszeniom i obowiązku proaktywnej ochrony przewiduje się sporządzanie i ustanawianie, dla każdego obszaru Natura 2000, co najmniej raz na 10 lat tzw. planu zadań ochronnych. W razie potrzeby, dla obszaru lub jego części, może być też sporządzany i ustanawiany na 20 lat plan ochrony.

Wyznaczając obszar i chroniąc go we właściwy sposób dokonuje się oceny stanu zachowania siedlisk i populacji będących przedmiotem ochrony danego obszaru. W rozumieniu Dyrektywy Siedliskowej „stan ochrony siedliska przyrodniczego oznacza sumę oddziaływań na siedlisko przyrodnicze oraz na jego typowe gatunki, które mogą mieć wpływ na jego długofalowe naturalne rozmieszczenie, strukturę i funkcje oraz na długoterminowe przetrwanie jego typowych gatunków w obrębie terytorium, o którym mowa w art. 2.

Stan ochrony siedliska przyrodniczego zostanie uznany za właściwy, jeśli:

- jego naturalny zasięg i obszary mieszczące się w obrębie tego zasięgu są stałe lub się powiększają;
 - szczególna struktura i funkcje konieczne do jego długotrwałego zachowania istnieją i prawdopodobnie będą istnieć w dającej się przewidzieć przyszłości;
- oraz
- stan ochrony jego typowych gatunków jest właściwy, (...);

Ważnym narzędziem w ochronie Sieci, jest unijna zasada przezorności, wyrażona w preambule Dyrektywy Siedliskowej. W Ustawie o ochronie środowiska zdefiniowana została w następujący sposób: „*Kto podejmuje działalność, której negatywne oddziaływanie na środowisko nie jest jeszcze w pełni rozpoznane, jest obowiązany, kierując się przezornością, podjąć wszelkie możliwe środki zapobiegawcze*”. Wystarczy więc tylko możliwość pojawienia się szkody w środowisku, aby zaszła konieczność przeciwdziałania jej. Warto przypomnieć, że zasada przezorności jest jedną z kluczowych w prawodawstwie Unii Europejskiej. Pojawiła się już w 1993 r. w Traktacie Maastricht, a następnie w Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej: „*Polityka Unii w dziedzinie*

środowiska [...] opiera się na zasadzie ostrożności oraz na zasadach działania zapobiegawczego”.

Narzędziami służącymi realizacji tej zasady są wszelkiego rodzaju raporty, wyniki badań, ekspertyzy. Na ich podstawie powinno się ocenić, zgodnie z najlepszą wiedzą i praktykami, czy planowane przedsięwzięcie niesie ryzyko wyrządzenia szkody czy nie, a jeśli tak, to jak wielkie jest to ryzyko i z czym się wiąże.

Spójność i integralność sieci Natura 2000 to dwa warunki nadające sens całej koncepcji wspólnotowej ochrony przyrody. Przede wszystkim chodzi tu o zachowanie systemu połączeń pomiędzy poszczególnymi obszarami tak, aby populacje cennych gatunków mogły swobodnie migrować między nimi (zachowanie drożności korytarzy ekologicznych). Jest to ważne ze względu na stan zachowania ich populacji a dla niektórych gatunków wręcz niezbędne do ich zdrowego funkcjonowania. Drugim elementem jest niedoprowadzanie do fragmentacji siedlisk w obrębie obszarów. Fragmentacja siedlisk jest jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla dobrego zachowania stanu populacji zagrożonych gatunków.

Zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody integralność obszaru Natura 2000 to „spójność czynników strukturalnych i funkcjonalnych warunkujących zrównoważone trwanie populacji gatunków i siedlisk przyrodniczych, dla ochrony których zaprojektowano lub wyznaczono obszar Natura 2000”. Ponadto art. 33.1. Ustawy mówi, że „Zabrania się, z zastrzeżeniem art. 34, podejmowania działań mogących, osobno lub w połączeniu z innymi działaniami, znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony obszaru Natura 2000, w tym w szczególności (...) pogorszyć integralność obszaru Natura 2000 lub jego powiązania z innymi obszarami”. W art. 34 niniejszej ustawy dopuszcza się realizację zadań istotnych z punktu widzenia nadrzędnego interesu publicznego, które mogą znacząco negatywnie wpływać na obszar i jego przedmioty ochrony pod warunkiem zapewnienia wykonania kompensacji przyrodniczej niezbędnej do zapewnienia spójności i właściwego funkcjonowania sieci obszarów Natura 2000.

Niestety polska wersja językowa Dyrektywy Siedliskowej została pozbawiona zapisów na temat spójności i integralności sieci Natura 2000, choć występują one w pozostałych wersjach językowych. W polskiej wersji Dyrektywy mówi się jedynie, że „właściwe władze krajowe wyrażają zgodę na ten plan lub przedsięwzięcie dopiero po upewnieniu się, że nie wpłynie on niekorzystnie na dany teren”. Problem z interpretacją i egzekwowaniem analizy zachowania integralności obszarów i sieci jest tym większy, że sama Dyrektywa Siedliskowa nie podaje definicji integralności sieci. Istnieje jednak orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w tym zakresie, które wskazuje, że pojęcie integralności należy rozumieć szeroko. Zgodnie z nim integralność obszarów i sieci Natura 2000 dotyczy „kompletu cech, czynników i procesów związanych z danym obszarem, które mogą mieć wpływ na cele jego ochrony. W szczególności są to:

- powierzchnia obszaru
- obecność istotnych gatunków i siedlisk przyrodniczych (zarówno chronionych, jak i mających dla tych chronionych znaczenie) oraz stan ich zachowania i ochrony,
- obecność i dostępność istotnych elementów siedlisk przyrodniczych i siedlisk gatunków, np. żerowisk, schronień, tras wędrówek,
- warunki ekologiczne, w tym parametry fizyczne i chemiczne (np. stosunki wodne),
- wszelkie funkcjonalne połączenia i związki istniejące na danym obszarze i ich dynamika,
- stopień jednolitości (braku fragmentacji) siedlisk,
- wszelkie procesy zachodzące lub przewidywane na tym obszarze,
- obecność i natężenie czynników i oddziaływań szkodliwych (np. powodujących niepokojenie zwierząt), z uwzględnieniem podatności celów ochrony na te zagrożenia” (Kepel A. Integralność obszaru Natura 2000. Ki diabeł? Salamandra 1/2009).

Artykuł 10 Dyrektywy Siedliskowej podkreśla potrzebę zachowania spójności sieci: „Państwa Członkowskie, planując zagospodarowanie terenów i formułując politykę rozwoju, w szczególności mając na względzie poprawę ekologicznej spójności sieci Natura 2000, dążą tam gdzie uznają to za konieczne, do pobudzania zagospodarowywania elementów krajobrazu, które mają duże znaczenie dla dzikiej fauny i flory. Są to elementy, które ze względu na swą liniową lub ciągłą strukturę (takie jak rzeki i ich brzegi albo tradycyjne systemy oznaczania granic terenu) bądź pełnią funkcję ostoju (takie jak stawy lub niewielkie lasy) są istotne dla migracji, rozprzestrzeniania i wymiany genetycznej dzikich gatunków”.

Zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody organem odpowiedzialnym za obszary Natura 2000 jest Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Na poziomie województw za sieć odpowiadają Regionalni Dyrektorzy Ochrony Środowiska. Spoczywa na nich obowiązek opracowania Planów Zadań Ochronnych dla każdego obszaru w okresie 6 lat od powołania obszaru. PZO zawiera szczegółowe informacje na temat granic obszaru, przedmiotów ochrony, zagrożeń i działań koniecznych dla zachowania dobrego stanu przedmiotów ochrony.

Procedurę oceny wpływu inwestycji na środowisko reguluje ustawa Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Ustawa określa m.in. zasady i sposób postępowania w sprawach: udostępniania informacji o środowisku i jego ochronie, ocen oddziaływania na środowisko, zasad udziału społeczeństwa w ochronie środowiska.

Zgodnie z ustawą konieczne jest przeprowadzenie oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Przedsięwzięcia, których obowiązek ten dotyczy zakwalifikowano do dwóch kategorii:

- 1) przedsięwzięcie to może znacząco oddziaływać na obszar Natura 2000, a nie jest bezpośrednio związane z ochroną tego obszaru lub nie wynika z tej ochrony;
- 2) obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na obszar

Natura 2000 został stwierdzony na podstawie art. 96 ust. 1.

Ustawa podaje katalog rodzajów inwestycji, które zakwalifikowane są do obu powyższych kategorii. Artykuł 66 ustawy określa szczegółowo jakie elementy należy uwzględnić w raporcie oddziaływania na środowisko. Podstawą do rozpoczęcia realizacji inwestycji jest Decyzja Środowiskowa, którą wydaje Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska przed uzyskaniem zgody na budowę, rozbiórkę, wydobycie surowców i inne.

W krajowym systemie prawnym istnieje szereg instrumentów i regulacji, które zapewniają skuteczną ochronę sieci Natura 2000. Prawo wskazuje jakie obszary, gatunki i siedliska są chronione prawem krajowym a jakie wspólnotowym. Prawo reguluje jakie inwestycje podlegają ocenie wpływu na środowisko oraz jakie elementy powinny być poddane analizie i ocenie w ramach Raportu Oddziaływania na środowisko. Wydaje się, że są to narzędzia wystarczające do rzetelnej i skutecznej analizy planowanych inwestycji pod kątem ich wpływu na sieć Natura 2000.

Warto tu przytoczyć mało znane lub ignorowane orzecznictwo Komisji Europejskiej dotyczące ochrony siedlisk i gatunków Natura 2000 znajdujących się poza obszarami Natura 2000:

„(...) Komisja wyraźnie stwierdza (rozd. 2, akapit o środkach ochrony), że środki ochrony, jakie są potrzebne dla osiągnięcia celów ochrony ustalonych na poziomie obszaru, mogą być podejmowane w obszarze, ale jeśli jest taka potrzeba, to także poza jego granicami. Bardzo często dla skutecznej ochrony obszaru Natura 2000 będzie potrzebne podejmowanie działań poza granicami obszaru – i takie działania muszą być planowane w PZO. W opinii Komisji, ogólnym celem ochrony pojedynczego obszaru Natura 2000 jest przyczynianie się do osiągnięcia właściwego stanu ochrony siedlisk/gatunków w sieci Natura 2000 oraz do zagwarantowania spójności sieci. Celem ochrony może więc być, a w niektórych przypadkach wręcz musi być, także np. zapewnienie łączności ekologicznej danego obszaru z obszarami sąsiednimi. Odpowiednie działania ochronne, niezbędne niekiedy do osiągnięcia takiego celu, muszą być w wielu przypadkach realizowane daleko poza granicami objętego planowaniem obszaru (...)”¹.

B. Charakterystyka obszarów Natura 2000 objętych monitoringiem

W ramach projektu monitoringiem skuteczności ochrony objęto pięć obszarów Natura 2000 na terenie województwa świętokrzyskiego. Są to:

„Dolina Nidy” Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków PLB 260001

Obszar stanowi dolina rzeki o szerokości 2-3 km, a wyjątkowo 6 km - koło miejscowości Umianowice, gdzie tworzy się delta wsteczna. Meandry rzeczne i

¹ „Nota Komisji w sprawie ustanawiania celów ochrony dla obszarów Natura 2000. Wersja ostateczna z dnia 21 listopada 2012 r.”

starorzecza są charakterystyczne dla doliny. Na znacznym obszarze występują łąki kośnie przechodzące w miejscach zabagnionych w turzycowiska. Przy starorzeczach i oczkach wodnych występują zespoły szuwarowe, a w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki szuwar mannowy. Ponadto w bezpośrednim sąsiedztwie koryta występują zarośla wierzbowe i olsy, a także sporadycznie zespoły łąkowe. W okresie wiosennym i letnim wzbierająca rzeka tworzy rozległe rozlewiska. Jest to ostoja ptasia o randze europejskiej. Na jej terenie występuje co najmniej 30 gatunków ptaków z Załącznika I Dyrektywy Ptasiej, oraz 10 gatunków z Polskiej Czerwonej Księgi. W okresie lęgowym obszar zasiedla co najmniej 1% populacji krajowej następujących gatunków ptaków: bączek, bąk, ślepowron, czapla biała, bocian czarny, podgorzałka, błotniak łąkowy, błotniak stawowy, błotniak zbożowy, kropiatka, zielonka, mewa czarnogłowa, dzięcioł białoszyi.

Zgodnie ze Standardowym Formularzem Danych obszaru najpoważniejsze zidentyfikowane zagrożenia to:

- budowa polderów;
- zmiana sposobu uprawy w tym również zakładanie wieloletnich upraw niedrzewnych;
- chwytanie, trucie, kłusownictwo;
- pożary i gaszenie pożarów;
- kopalnie.

Zarządzenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach z dnia 25 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Dolina Nidy PLB260001 podaje dużo obszerniejszy i bardziej szczegółowy katalog zagrożeń dotyczących każdego gatunku będącego przedmiotem ochrony na tym obszarze. Najczęściej wymieniane zagrożenia związane z działalnością gospodarczą to:

Istniejące:

- melioracje i osuszanie terenu, zmiana stosunków wodnych, zasypywanie zakoli, torfianek i rowów, odwadnianie;
- intensywna hodowla ryb;
- zabudowa terasy zalewowej;
- budowle hydrotechniczne;
- usuwanie drzew przydrożnych;
- antropogeniczne zmniejszanie spójności siedlisk;

Potencjalne:

- budowa elektrowni wiatrowych;
- regulowanie koryt rzecznych;
- wysychanie.

Zarządzenie wśród celów działań ochronnych wymienia m.in.: zachowanie siedlisk oraz utrzymanie właściwego reżimu wodnego obszaru, utrzymanie właściwych stosunków wodnych, utrzymanie ekstensywnej gospodarki rybackiej na stawach.

Zatem w ocenie Regionalnego Dyrektora Środowiska w Kielcach przedmioty ochrony na obszarze Natura 2000 „Dolina Nidy” (populacje rzadkich i zagrożonych gatunków ptaków głównie wodnoblotnych i szponiastych) narażone są przede wszystkim w związku z:

- zmianami stosunków wodnych zarówno w obrębie całej doliny jak i samego koryta rzeki Nidy;
- zanikiem i fragmentacją siedlisk higrofilnych.

„Dolina Bobrzy” Obszar Specjalnej Ochrony Siedlisk PLH 260014

Bobrza jest najdłuższym dopływem Czarnej Nidy. W dużym stopniu jest uregulowana. Na niektórych odcinkach meandrując tworzy malownicze starorzecza i rozlewiska. W dolinach rzek występują łągi, łąki zmiennowilgotne, oraz torfowiska przejściowe, z niewielkimi fragmentami borów bagiennych. U podnóża niektórych wzgórz występują źródła szczelinowo-krasowe. Miejscami występują zbiorowiska z runem charakterystycznym dla grądów *Tilio-Carpinetum*, natomiast na stokach o południowej ekspozycji zarośla z roślinnością o charakterze kserotermicznym.

Stwierdzono tu występowanie 13 typów siedlisk przyrodniczych z załącznika I Dyrektywy Siedliskowej,

zajmujących łącznie ponad 37% obszaru. Do najcenniejszych i dobrze zachowanych w skali kraju należą murawy kserotermiczne, łąki o różnym stopniu wilgotności oraz starorzecza. Występuje tu kilka rzadkich i zagrożonych gatunków roślin wymienionych także w Polskiej Czerwonej Księdze Roślin.

W Bobrzy występują jedne z najlepiej zachowanych i najliczniejszych populacji minoga strumieniowego w woj. świętokrzyskim. Gatunkiem częstym jest koza oraz inne chronione gatunki ryb: kleń i jelec. Znacząca w skali regionu jest populacja trzepli zielonej, która zapełnia lukę geograficzną w występowaniu gatunku na obszarze Gór Świętokrzyskich. Na uwagę zasługują izolowane stanowiska przepłatki aurinii.

Występują tu rzadkie gatunki ślimaków *Cecilioides* związane z podłożem wapiennym i kserotermami. W ostoi wykazano dziesiątki chronionych gatunków owadów i mięczaków, w

tym wiele rzadkich, np.: strzępotek soplaczek, modraszek alkon, górówka medea, *Trox hispidus*, szklarka zielonawa. Przystępuje tu do 1/5 gatunków ptaków krajowych.

Należy podkreślić, że Dolina Bobrzy stanowi ważny korytarz ekologiczny o randze krajowej.

Zgodnie ze Standardowym Formularzem Danych obszaru najpoważniejsze zidentyfikowane zagrożenia to:

- infrastruktura sportowa i rekreacyjna w tym ruch pojazdów zmotoryzowanych
- ścieżki, szlaki piesze i rowerowe
- wydobywanie piasku i żwiru
- urbanizacja
- składowiska przemysłowe
- zasypywanie, osuszanie, melioracje

- leśnictwo w tym wycinka lasu
- uprawa
- odpady, ścieki.

Zgodnie z Zarządzeniem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach z dn. 25.11.2014 zmieniającego zarządzenie w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Dolina Bobrzy PLH260014 za najważniejsze zagrożenia dla obszaru uznaje się:

Istniejące:

- antropogeniczne zmniejszanie spójności siedlisk
- odpady i ścieki
- melioracje i osuszanie
- zmiana stosunków wodnych
- usuwanie martwych drzew
- gospodarka leśna

Potencjalne:

- wybieranie piasku, zabudowa, pojazdy zmotoryzowane;
- prostowanie koryta rzeki
- zanieczyszczenie chemiczne
- nawożenie
- uprawianie sportów
- budowa tam, wałów, sztucznych plaż.

Zarządzenie wśród celów działań ochronnych wymienia m.in.: przywrócenie tradycyjnego gospodarowania (koszenie, wypas) oraz uwzględnianie potrzeb ochrony przyrody w czasie prowadzenia prac leśnych w tym zachowanie odpowiedniego zwarcia koron drzew i zachowanie martwych i obumierających drzew.

„Ostoja Wierzejska” Obszar Specjalnej Ochrony Siedlisk PLH 260035

Jest to niewielka ostoja o dużych walorach przyrodniczych, które wciąż są uzupełniane i aktualizowane o kolejne rzadkie, chronione, cenne gatunki roślin, grzybów i zwierząt.

W Ostoi tej głównym celem ochrony są lasy bukowo-jodłowe, z rzadkim zespołem wyżynnego jodłowego boru mieszanego, uważanym za zbiorowisko endemiczne Polski, występujące jedynie w Górach Świętokrzyskich i na Roztoczu. W 2016 roku zgłoszono do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska dwie zmiany do SDF (Fundacja Dziedzictwo Przyrodnicze i Stowarzyszenie M.O.S.TNa uwagę zasługują wciąż na nowo odkrywane tu liczne gatunki chronionych i rzadkich grzybów (dotąd stwierdzono tu 100 gatunków grzybów z czego niemal połowa posiada wysoki status ochrony lub uznana jest za zagrożone wymarciem). Na terenie Ostoi znajdują się śródleśne źródlika dające początek naturalnym bezimiennym ciekom, które zasilają strumień Sufragańczyk będący

dopływem Sufragańca. W misach pomiędzy wzniesieniami wzdłuż cieków utworzyły się cenne higrofilne zbiorowiska w tym łągi i olsy. Na pograniczu Ostoi tuż przy jej granicach zlokalizowane są niewielkie, będące leśnymi enklawami i niezwykle cennymi miejscami polany, zwane „Polanami Wierzejskimi”. Są to torfowiska, łąki trzęślicowe, ziołorośla nadrzeczne głównie z licznymi rzadkimi gatunkami roślin (rosiczka okrągłolistna, pięć gatunków storczyków, mieczyk dachówkowaty). W cienistych borach jodłowych Ostoi stwierdzono 5 z 7 stanowisk podrzenia żebrowca, rzadkiej, wyżynnej paproci będącej reliktem polodowcowym. Występują tu takie gatunki jak: popielica, łoś, rzadkie gatunki nietoperzy (mopek, borowiaczek) oraz rzadkie gatunki ptaków leśnych: puszczyk uralski, sóweczka, włochatka, dzięcioł biało-grzbiety, dzięcioł zielonosiwy, dzięcioł średni, siniak, jarząbek, bocian czarny. Ostoja ma charakter surowego, górskiego boru o charakterze naturalnym.

Standardowy Formularz Danych jest nieaktualny i odnosi się do obszaru znacznie większego niż obecnie chroniony w ramach Sieci Natura 2000. SDF nie uwzględnia też występowania wielu siedlisk i gatunków wymienionych w Dyrektywie Siedliskowej. Dokument ten nie identyfikuje żadnych zagrożeń dla obszaru.

Dotąd obszar ten nie ma opracowanego planu zadań ochronnych. Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody dokumentem regulującym kwestie ochrony przyrody na tym obszarze jest Plan Urządzania Lasu: „Art.30.2. Plan urządzenia lasu dla nadleśnictwa położonego w granicach obszaru Natura 2000, uwzględniający zakres, o którym mowa w art. 29, staje się planem ochrony dla tej części obszaru Natura 2000”. Obecny Plan Urządzania Lasu dla Nadleśnictwa Kielce zatwierdził Minister Środowiska Decyzją DL-Inp-611-6/5980/11/JŁ z dnia 10.02.2011 w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, na lata 2009-2018. Obowiązuje on w okresie 1.01.2009 – 31.12.2018 i wraz z prognozą oddziaływania na środowisko uzyskał pozytywną opinię Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (pismo znak: RDOŚ-26-WPN.II-6633-11/10/mo z dnia 1.12.2010).

Plan Urządzania Lasu będący jednocześnie planem zadań ochronnych wymieniając obszarowe formy ochrony na terenie NDL. Kielce nie wspomina o obszarze Natura 2000 Ostoja Wierzejska. Podobnie Plan Ochrony Przyrody Nadleśnictwa Kielce wśród wyznaczonych tu form ochrony przyrody nie wymienia Ostoi Wierzejskiej.

Dokumenty te powstawały w lutym 2011 a obszar Natura 2000 Ostoja Wierzejska został zatwierdzony w marcu 2011. Tym samym PUL nie musiał uwzględniać tej formy ochrony przyrody ani nawet jej wspominać. Co pozwoliło na prowadzeniu tu normalnej, nielimitowanej ze względu na szczególne walory przyrodnicze gospodarki leśnej.

„Wzgórza Chęcińsko-Kieleckie” Obszar Specjalnej Ochrony Siedlisk PLH 260041

Ostoja położona jest na Wyżynie Małopolskiej, w południowo – zachodniej części krainy Gór Świętokrzyskich. Teren ten charakteryzuje się występowaniem rozległych dolin rzecznych, otoczonych odkrytymi grzbietami górskimi. Obszar leży w widłach dwóch rzek, Nidy oraz Bobrzy. Urozmaicona rzeźba terenu wraz z występowaniem zjawisk

krasowych związanych ze skałami węglanowymi charakteryzuje tą ostoję. Często teren ten nazywany jest „rajem dla geologów”. Związane jest to z intensywną eksploatacją surowców skalnych w przeszłości i odsłonięciem wyjątkowych walorów przyrody nieożywionej. Szata roślinna ostoi charakteryzuje się bogactwem i dużym zróżnicowaniem. Wśród siedlisk leśnych występują bory sosnowe i mieszane, dąbrowy, grądy, olsy i łągi. Na stromych zboczach wzniesień i w kamieniołomach utrzymują się ciepłolubne murawy kserotermiczne, a w dolinach – łąki i pola uprawne. Na terenie ostoi zidentyfikowano 25 rodzajów siedlisk ważnych dla Europy. Rośnie tu około 1200 gatunków flory naczyniowej. Spośród roślin cennych z europejskiego punktu widzenia występują tu: sasanka otwarta i storczyk – obuwik pospolity. Unikatowymi w regionie są płaty nawapienne buczyn ze storczykami. Znajdują się tu również liczne stanowiska rzadkich bezkręgowców m.in. motyli – modraszka teleiusa i czerwończyka nieparka. Z cennych gatunków zwierząt spotkać tu możemy ssaki takie jak popielice, wydrę, bobra, liczne gatunki nietoperzy w tym mopka, nocka dużego, czy nocka Bechsteina. Z racji niezwykle urozmaiconego terenu Ostoi świat awifauny jest bogaty. Spotkać tu możemy gatunki leśne ptaków jak również te związane z dolinami rzecznyymi i ludzkimi osiedlami, wśród nich takie gatunki jak: zimorodek, orlik krzykliwy, bąk, bączek, bocian czarny, derkacz, łabędź krzykliwy, muchołówka mała, trzmiełojad, puszczyk uralski, jarzębatka.

Jaskinie są miejscem zimowania wielu gatunków nietoperzy – spośród których najcenniejsze są zimowiska mopka, nocka Bechsteina i nocka dużego.

Zgodnie ze Standardowym Formularzem Danych obszaru najpoważniejsze zidentyfikowane zagrożenia to:

- obniżanie poziomu wód
- presja urbanizacyjna
- Zarastanie (sukcesja w kierunku zarośli i lasu) siedlisk półnaturalnych – muraw kserotermicznych, na piaskowych, łąk świeżych i wilgotnych, torfowisk przejściowych
- eksploatacja surowców węglanowych, piasków i torfu
- miejscami niewłaściwa gospodarka leśna – nasadzenia niezgodne z typem siedliska
- zalesianie muraw i łąk
- chemizacja rolnictwa
- nagminne wycinanie przydrożnych drzew.

Zgodnie z Zarządzeniem Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach z dnia 25 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Wzgórza Chęcińsko-Kieleckie PLH260041 zidentyfikowano dla obszaru następujące zagrożenia:

Istniejące:

- melioracja i osuszanie
- zmiana stosunków wodnych
- zabudowa

- turystyka górska
 - wycinka lasu
- Potencjalne:
- wybieranie piasku i żwiru
 - zabudowa
 - infrastruktura sportowa i pojazdy mechaniczne
 - drogi i autostrady
 - zalesianie
 - intensywne rolnictwo
 - prostowanie koryt rzecznych
 - zanieczyszczenie powietrza
 - kopalnie
 - wycinka lasu
 - kwaśne deszcze.
 - elektrownie wiatrowe
 - speleologia.

Zalecenia ochronne dla tego obszaru koncentrują się wokół następujących działań:

- przywracanie dawnych sposobów gospodarowania, zaniechanie wykorzystywania środków chemicznych w rolnictwie, zaniechanie wycinki starych drzewostanów, podejmowanie działań mających na celu zatrzymanie eutrofizacji siedlisk.

„Łysogóry” Obszar Specjalnej Ochrony Siedlisk PLH 260002

Obszar obejmuje najwyższą część Gór Świętokrzyskich – starych gór uformowanych przez wypiętrzenie kaledońskie, a potem przez orogenezę hercyńską. Osobliwością tego pasma jest obecność podszczytowych rumowisk piaskowców kwarcytowych z okresu kambryjskiego, nazywanych gołoborzami, nieporośniętych przez florę naczyniową. Obszar jest w ponad 95% porośnięty przez lasy, w większości są to lasy jodłowo-bukowe. Mniej liczne są bory sosnowe i mieszane, z udziałem dębu. W niższych położeniach spotyka się grądy, a w miejscach o właściwych warunkach wodnych, bory wilgotne i bagienne a także olsy. Lasy charakteryzują się znacznym stopniem naturalności, choć niektóre fragmenty drzewostanów mają dość znacznie zmieniony skład gatunkowy i zniekształconą strukturę, co jest efektem prowadzonej tu wcześniej gospodarki leśnej lub niewłaściwych sposobów ochrony. Na terenie Ostoi znajdują się także małe enklawy łąk i pastwisk oraz siedlisk kserotermicznych a także liczne, w większości drobne, stałe i okresowe ciek wodne. Znajdują się tu także bogate zbiorowiska mszaków i porostów na gołoborzach oraz występuje jedna z największych ostoi modrzewia polskiego *Larix polonica* – jednego z nielicznych taksonów drzew objętych w Polsce ścisłą ochroną. Flora roślin naczyniowych jest dość bogato reprezentowana i liczy ok. 700 gat., wśród których jest wiele zagrożonych w skali kraju, rzadkich, lub prawnie chronionych. Stwierdzono tu występowanie ok. 4000 gatunków bezkręgowców (rzeczywista ich liczba jest z pewnością znacznie większa), w tym wiele unikatowych i reliktowych – reliktywów późno-

plejstocenijskich i wczesnoholocenijskich (np. chrząszcz *Orithales serraticornis*) oraz reliktyw siedliskowych lasów pierwotnych (np. chrząszcze *Ceruchus chrysomelinus*, *Ampedus melanurus*, *Cucujus cinnaberinus*). Znane są także rzadkie gatunki kserotermiczne (np. pająk *Atypus muralis*). Na terenie Ostoi Łysogórskiej występuje dobrze zachowana populacja populacji *Unio crassus* szczególnie cenna z uwagi na naturalny charakter. W Łysogórach ustalono występowanie 72 gatunków ślimaków lądowych co stanowi 72% gatunków lądowych występujących w Górach Świętokrzyskich. Zagrożenia zidentyfikowane i wpisane do Standardowego Formularza Danych to:

- Zmiany w stosunkach wodnych wywołane działalnością gospodarczą na terenach przyległych do ostoi (melioracje terenów rolniczych, odprowadzanie rowami wód opadowych, kopalnictwo kruszywa, budowa sztucznych zbiorników wodnych itp.);
- Wpływ działań gospodarczo – leśnych na terenach nie objętych ochroną rezerwatową (poza granicami Świętokrzyskiego Parku Narodowego), a także (pośrednio) w przylegających do lasów gospodarczych fragmentach lasów chronionych, związany przede wszystkim z usuwaniem z drzewostanu drzew obumierających i martwych (w tym złomów i wywrotów), pozyskiwaniem i składowaniem drewna w okresie aktywności saproksylobiontów oraz stosowaniem pestycydów;
- Zanieczyszczenia powietrza (dalekiego zasięgu i lokalne) – aktualnie ich znaczenie ulega zmniejszeniu;
- Lokalizowanie nowej zabudowy zagrodowej i jednorodzinnej w bezpośredniej bliskości granic ostoi, powodujące jej postępującą izolację ekologiczną oraz oddziaływanie destruktywnych czynników antropogenicznych;
- Masowy ruch pieszy i/lub intensywny ruch spalinowych pojazdów mechanicznych (hałas, zanieczyszczenia) w niektórych, nadzwyczaj cennych przyrodniczo fragmentach ostoi;
- Dość silna penetracja obszaru przez ludzi i zbiór płodów runa leśnego, chrustu oraz kradzieże drewna i kłusownictwo - (wnykarstwo), nielegalna eksploatacja kopalin (piasek, kamień) a także dość często odnotowywany wywóz śmieci (w tym toksycznych odpadów powstających w gospodarce rolnej – opakowań po pestycydach) na łąki, do lasu i do wyrobisk poeksploatacyjnych.

Plan Zadań Ochronnych dla „Łysogór” jest w trakcie opracowania. W czasie trwania projektu prowadzono nad nim prace oraz odbywały się konsultacje społeczne. Wśród ważnych zapisów projektu planu znalazły się dotyczące utworzenia strefy ekotonowej wzdłuż granic obszaru. Strefa miała by pozwolić na odsunięcie zabudowy oraz inwestycji liniowych i wiatrowych od granic obszaru. Strefa ma też chronić korytarze ekologiczne i nie dopuszczać do fragmentacji siedlisk. Wniesiono też zapisy dotyczące nieusuwania martwego drewna z obszaru oraz zakazu eksploatacji złóż. Projekt planu koncentruje się na działaniach mających zapewnić jego drożność z sąsiadującymi obszarami Natura 2000 tak aby przedmioty ochrony na tym izolowanym obszarze leśnym mogły być trwale i skutecznie zasilane z zewnątrz.

C. Wybrane planowane inwestycje i ich wpływ na obszary Natura 2000

Poniżej znajduje się analiza trzech Raportów Oddziaływania na Środowisko dla trzech kluczowych inwestycji na terenie województwa świętokrzyskiego. Raporty sprawdzono pod kątem ich zgodności z Ustawą o ochronie przyrody i Dyrektywą Siedliskową. Za kryteria ich zgodności z powyższymi dokumentami przyjęto:

- obecność wszystkich ustawowych elementów wymienionych w Ustawie o ochronie przyrody
- zastosowanie lub nie zapisów Dyrektywy co do: zachowania zasady przezorności, analizy spójności Sieci i oddziaływania inwestycji na korytarze ekologiczne, sposobu podejścia do konieczności ochrony siedlisk i gatunków wymienionych w Dyrektywie.

Regionalny Port Lotniczy Kielce

3 lipca 2013 roku Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Warszawie Decyzją nr. DOOŚ-oa I.4230.3.2012.mko.26 uchylił w całości Decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie Regionalnego Portu Lotniczego Kielce wydaną przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach. W przyjętym przez kielecki RDOŚ dokumencie wykazano niezgodność z kilkoma ustawami, rozporządzeniami i dyrektywami unijnymi w kilkunastu istotnych punktach dotyczących przede wszystkim prawa ochrony przyrody i ochrony środowiska.

W 2010 roku na zamówienie Urzędu Miasta Kielce powstał „Raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko” dla budowy Regionalnego Portu Lotniczego Kielce. Do prac związanych z budową portu lotniczego powołano aktem notarialnym 18 marca 2008 r., a wpisaną do Krajowego Rejestru Sądowego (Sąd Rejonowy w Kielcach, X Wydział Gospodarczy) dnia 29 kwietnia 2008r, pod numerem 0000304050 Spółkę Port Lotniczy Kielce S.A. Podstawowym zadaniem Spółki jest według jej Statutu: „wybudowanie Regionalnego Portu Lotniczego w miejscowości Obice, gmina Morawica”. Firmy wykonujące całość raportu to Biuro Studiów i Projektów Lotniskowych Autorska Pracownia Architektury POLCONSULT Sp. z o. o. oraz KURYŁOWICZ & ASSOCIATES. Opracowanie w części środowiskowej wykonała firma Invest – Eko z Katowic. Podwykonawcą części dotyczącej zoologii, fitosocjologii, mykologii oraz kompensacji przyrodniczych opracowało Towarzystwo Badań i Ochrony Przyrody.

Raport zakłada przeprowadzenie inwestycji polegającej na budowie Regionalnego Portu Lotniczego Kielce. Dopiero w rozdziale 6 jest mowa o eksploatacji złoża wapienia w Kamiennej Górze. W założeniu lotnisko ma zapewnić Kielcom i województwu łączność ze światem, rozwój turystyki i gospodarki.

Autorzy Raportu na 285 stronach dokonują rozmaitych analiz po to, aby na końcu wyciągnąć następujące wnioski:

- „1. Przedmiotem przedsięwzięcia inwestycyjnego jest budowa Regionalnego Portu Lotniczego Kielce;
2. (...) odprowadzanie ścieków zostanie zrealizowane poprzez własne urządzenia oczyszczające do cieków w rejonie planowanej inwestycji, tj. do rzeki Morawki oraz Cieku spod Obic. (...);
3. (...)
4. Planowane przedsięwzięcie będzie oddziaływać ponadnormatywnie na klimat akustyczny w rejonie planowanej lokalizacji. (...)
5. Planowane przedsięwzięcie przy zachowaniu wszystkich wymogów prawnych spełnia wszystkie wymagania ochrony środowiska w zakresie oddziaływania na poszczególne komponenty środowiska naturalnego. Przedsięwzięcie inwestycyjne nie będzie oddziaływać na siedliska przyrodnicze oraz gatunki roślin i zwierząt, dla których ochrony został wyznaczony obszar Natura 2000;
6. Inwestycja zostanie zrealizowana przy zachowaniu obowiązujących norm i przepisów wynikających z ustawy prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach, ustawy prawo wodne, ustawy Prawo budowlane, ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym i odpowiednich przepisów wykonawczych do wyżej wymienionych ustaw.”

21.03.2012 przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach została wydana decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach dla ww. przedsięwzięcia.

Tym samym RDOŚ zgodził się na przeprowadzenie inwestycji związanej z:

- zajęciem powierzchni ok. 440 ha pod budowę międzynarodowego portu lotniczego obsługującego w pierwszym okresie 1,5 mln pasażerów a w kolejnym 4,5 mln pasażerów rocznie;
- eksploatacją metodą strzałową i przeróbką mechaniczną wapienia ze złoża „Kamienna Góra”. Powierzchnia obszaru górniczego to około 55 ha a powierzchnia terenu górniczego to ponad 162 ha;
- makroniwelacją terenu i skolektorowaniem Cieku spod Obic na całej długości 1,5 km;
- wymianą gruntów na wymienionym obszarze do głębokości 1,6 m;
- budowę pasa startowego długości 2800 m z towarzyszącą infrastrukturą;
- wylesieniem terenu.

Chcąc być w zgodzie z przyjętym przez RDOŚ w Kielcach Raportem OOS trudno jednoznacznie wskazać, gdzie dokładnie ma być zlokalizowane lotnisko. GDOŚ określił to dosadnie ale precyzyjnie twierdząc, że: „Wskazane (...) rozbieżności w dokumentacji dotyczącej przedmiotowego przedsięwzięcia nie pozwala na wiarygodną analizę jego usytuowania w terenie; nie jest możliwe jednoznaczne określenie miejsca, w którym przedsięwzięcie ma być realizowane”.

Planowana inwestycja ma być zlokalizowana w województwie świętokrzyskim w gminach Morawica i Chmielnik w bezpośredniej bliskości wsi Obice. Pofałdowany, lekko pagórkowaty krajobraz jest wciąż nieprzekształcony i dominują tu elementy naturalne typowe dla świętokrzyskich wsi. W sąsiedztwie znajduje się wzniesienie Kamienna Góra o wysokości 286 m n.p.m. zbudowane z wapieni muszlowych gdzie planuje się w związku

z budową lotniska utworzenie kamieniołomu. Pozyskiwany tu surowiec w zamyśle inwestorów ma być źródłem dofinansowania inwestycji lotniskowej oraz ma stanowić materiał do niwelacji terenu przyszłego pasa startowego. W zasięgu inwestycji znajduje się wieś Obice gdzie w związku z inwestycją ma być zniszczona część zabudowy mieszkalnej. W kotlinie, gdzie zamierza się posadzić pas startowy przepływa strumień Ciek spod Obic. Płyne on doliną o szerokości 500 – 800 m i wpada do rzeki Morawki płynącej około 1,2 km na wschód od terenu przedmiotowej inwestycji. Około 600 m na wschód znajdują się niewielkie stawy a dalej, w sąsiedztwie wsi Grabowiec, około 1,2 km od inwestycji znajdują się kolejne stawy. Niewielkie kompleksy leśne znajdują się około 400 m na południe i 380 m na północ.

Omawiana dolina jest porośnięta licznymi zadrzewieniami śródpolnymi o urozmaiconym składzie gatunkowym i strukturze. Jest to obszar źródliskowy, z wilgotnymi łąkami, fragmentami torfowisk i szuwarów. Całość ma charakter ekstensywnie użytkowanych gruntów rolnych z dużym udziałem zadrzewień śródpolnych i środowisk higrofilnych.

Lotnisko, o ile zostanie wybudowane, znajdzie się na terenie Chmielnicko-Szydłowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Zgodnie z art. 23 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody, na terenie OCHK ochronie podlega wyróżniający się krajobraz o zróżnicowanych ekosystemach pełniących funkcję korytarzy ekologicznych. Obszar pełni ważne ekologiczne funkcje łącznikowe pomiędzy Zespołem Parków Krajobrazowych Gór Świętokrzyskich i Zespołem Parków Krajobrazowych Ponidzia. Jego najważniejszą funkcją jest ochrona wód powierzchniowych głównie rzeki Czarnej Staszowskiej wraz ze zbiornikiem wodnym Chańcza. Ważnym elementem szaty roślinnej są zbiorowiska nieleśne: głównie torfowiska i murawy kserotermiczne. Najcenniejsze siedliska występujące na obszarze przedmiotowych inwestycji to: łąki trzęślicowe (siedlisko naturalne kod 6410), wydmy śródlądowe z murawami napiaskowymi (siedlisko naturalne kod 2330), murawy kserotermiczne (siedlisko naturalne kod 6210), grąd środkowoeuropejski i subkontynentalny (siedlisko naturalne kod 9170), łąg olszowy (siedlisko naturalne kod 91E0), torfowiska przejściowe (siedlisko naturalne kod 7110).

Ponadto stwierdzono mniej cenne siedliska: higrofilne (szuwały, łąki świeże, zbiorowiska z rzęsą, zbiorowiska związane z brzegami rzek, strumieni i zbiorników wodnych), leśne i borowe, zakrzaczenia i zadrzewienia śródpolne, pola i ugory.

Na obszarze przedmiotowej inwestycji wykazano występowanie 179 gatunków chronionych prawem krajowym i międzynarodowym.

Wybrana dla budowy lotniska lokalizacja znajduje się 8,5 km na wschód od obszaru Natura 2000 Dolina Nidy PLB 260001. Jest to specjalny obszar ochrony ptaków Natura 2000 a także ostoja ptaków o znaczeniu międzynarodowym IBA PL 097; około 9,5 km na południowy zachód od terenu przyszłego lotniska znajduje się obszar siedliskowy Natura 2000 Ostoja Nidziańska PLH 260003 będąca też ostoją roślin IPA PL 063; około 5,5 km na północny zachód od przedmiotowej inwestycji znajduje się granica Ostoi

Sobkowsko-Korytnickiej PLH 260032; 9 km na północny wschód od inwestycji leżą Lasy Cisowsko-Orłowińskie PLH 260040.

Ponadto w sąsiedztwie planowanego międzynarodowego portu lotniczego znajdują się nieobjęte żadną formą ochrony powierzchniowej następujące cenne przyrodniczo miejsca: Stawy rybne w Maleszowej 4,5km na wschód od przedmiotowej inwestycji (ważna regionalnie ostoja ptaków wodno-błotnych zarówno w okresie lęgowym jak i w czasie migracji; Dolina Morawki z dopływami będąca ważnym korytarzem ekologicznym, który łączy dwa przyrodniczo cenne kompleksy: Dolinę Czarnej Nidy i Lasy Gołuchowskie; Murawy kserotermiczne pod Piotrkowicami: są to wzgórza pokryte murawami kserotermicznymi Festuco-Brometea (6210) – siedliskiem „naturowym”.

Obszar przeznaczony pod budowę lotniska znajduje się na przecięciu lokalnych korytarzy migracji dla wielu gatunków zwierząt. Cieki wodne różnej wielkości przepływają tu zarówno z północy na południe jak i z zachodu na wschód. Na północy rozciągają się wielkie powierzchniowo i bardzo cenne Lasy Cisowsko Orłowińskie a na południu bogate i szczególnie cenne Ponidzie. Na wschodzie znajdują się ważne dla lęgów i migracji ptaków stawy w Maleszowej a na zachodzie bardzo cenne stawy w Korytnicy. Część rzadkich i ginących gatunków ma swoje stanowiska lęgowe na wszystkich tych obszarach. Teren pod Obicami leży więc na trasie przemieszczeń lokalnych i dalekodystansowych będąc jednocześnie ważnym punktem w sieci stanowisk lęgowych i żerowisk a także jak się okazało zimowisk dla niektórych chronionych gatunków ptaków i nietoperzy. Stwierdzone gatunki pochodzą z grup o różnych wymaganiach siedliskowych (od gatunków typowo higrofilnych, przez gatunki o szerokim spektrum tolerancji siedlisk po gatunki sucholubne i kserotermiczne). Również ze względu na zasięg geograficzny i rozmieszczenie ze względu na wysokość nad poziomem morza, mamy tu do czynienia z przenikaniem się gatunków borealnych, atlantyckich a nawet śródziemnomorskich oraz gatunków typowo nizinnych jak i występujących na obszarach górskich. Stan ten potwierdza rangę obszaru jako łącznika pomiędzy Górami Świętokrzyskimi i Ponidziem.

Raport firmowany przez Towarzystwo Badan i Ochrony Przyrody w Kielcach, regionalnego lidera w zakresie badań i ochrony przyrody pełen jest braków i niezgodności z obowiązującym prawem. Został zaakceptowany przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach.

Przede wszystkim zakupiony przez Miasto Kielce Raport OOŚ omawia środowiskowe uwarunkowania realizacji dwóch inwestycji tj. wydobywanie kopalin ze złoża metodą odkrywkową na terenie wzgórza Kamienna Góra co pociągnie za sobą utworzenie zakładu górniczego oraz budowę lotniska o długości pasa 2800m z infrastrukturą towarzyszącą na terenie wsi Obice i Lisów. Dla obu tych inwestycji wykonano jeden raport OOŚ traktujący je jako powiązane i zależne technologicznie od siebie. Raport ten został przyjęty przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach co jest niezgodne z prawem z dwóch powodów: zgodnie z art. 3 ust. 1. Pkt. 13 ustawy OOŚ organem właściwym do wydania decyzji dla wydobywania kopalin nie jest RDOŚ a wydanie decyzji w tej sprawie przez ten organ jest naruszeniem art. 19 KPA w

związku z artykułem 75 ustawy OOS; brak jest racjonalnych przesłanek do twierdzenia jakoby budowa lotniska w Obicach była technologicznie powiązana z wydobyciem wapieni muszlowych i koniecznością budowy zakładu górniczego. Uzasadnienie decyzji GDOŚ nie pozostawia w tym zakresie złudzeń: „(...) biorąc pod uwagę charakterystykę obu przedsięwzięć, brak jest jakiegokolwiek związku lub wzajemnej zależności pomiędzy prowadzonymi w ich zakresie procesami technologicznymi, nie wspominając już nawet o takim związku lub zależnościach które wywierałyby jakiś skutek.”

Przyjęty tok myślenia o łącznym rozpatrywaniu obu przedsięwzięć ma swoje źródło w koncepcji Prezydenta Kielc. W jednej ze swoich prasowych wypowiedzi na temat lotniska wyjaśnił, że zamierza pozyskać fundusze na jego budowę właśnie z eksploatacji złóż wapienia zlokalizowanych na Kamiennej Górze koło Obic. Pomysł ten był prawdopodobnie odpowiedzią na odmowę Unii Europejskiej dla finansowego wsparcia tej inwestycji. Unijni urzędnicy nie zgodzili się partycypować w kosztach uznając, że lotnisko nie ma szans na rentowność i w końcu ktoś będzie musiał za nie płacić. Nie wiadomo kto, bo tego nie wyjaśniono a po drugie argumentem przeciw był brak istniejącej infrastruktury drogowej i kolejowej powiązanej z planowanym lotniskiem. Od tego też momentu powtarza się wniosek Prezydenta Kielc o politycznym podłożu przeszkód dla realizacji portu lotniczego oraz o wykorzystywaniu unijnej administracji do zwalczania kieleckiej inwestycji jako potencjalnie konkurencyjnej wobec innych portów lotniczych. Ciekawe jest też, że Prezydent zaczął wprowadzać wątek budowy portu lotniczego cargo, który w jego zamyśle miałby stanowić konkurencję dla tego rodzaju lotniska we Frankfurcie. Prezydent dał wyraz tej wizji w kolejnym wywiadzie prasowym.

Tak czy inaczej jeśliby zamówiony raport OOS został potraktowany z należąca uwagą, powinien zostać odrzucony po lekturze pierwszych kilku stron.

Kolejne wykazane nieprawidłowości określone jako „dyskwalifikujące raport OOS” dotyczą niepełnych, błędnych lub niejasnych danych na temat przewidywanego natężenia hałasu. GDOŚ w swoim uzasadnieniu podważa wiarygodność metody tego badania oraz wskazuje na posługiwanie się przez RDOŚ Kielce danymi nie zawartymi w źródłowym dokumencie poświęconym temu zagadnieniu. Ponadto posługując się niepełnymi, niemethodycznymi lub sprzecznymi danymi kielecki RDOŚ wskazał brak konieczności utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla planowanego lotniska co stanowi naruszenie art.107 § 1 i 3 KPA w związku z art.82 ust. 1 pkt 3 ustawy OOS.

Na kolejnych stronach jest coraz gorzej. Raport OOS dla inwestycji „Budowa Regionalnego Portu Lotniczego Kielce” i „budowa kopalni wapienia Kamienna Góra” pozbawiony jest określenia metodyki badań briologicznych, lichenologicznych, entomologicznych, malakologicznych, herpetologicznych, ornitologicznych i teriologicznych, co narusza art. 66, pkt. 1, ustęp 2. ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko.

W OOS podano informację o okresie w jakim przeprowadzono kontrole natomiast brak jest informacji szczegółowych o zastosowanych metodach badań. Ponadto okres w jakim

przeprowadzono inwentaryzacje dla powyższych grup organizmów jak i okres przeprowadzenia inwentaryzacji botanicznej uniemożliwia wykrycie wielu gatunków, a co za tym idzie wyklucza możliwość zaprezentowania całości walorów przyrodniczych przedmiotowego obszaru.

Opisując działania minimalizujące negatywny wpływ na płazy i gady zaproponowano ogrodzenie terenu tak aby w czasie prac budowlanych mogły one opuszczać teren budowy i jednocześnie nie przenikać na ten teren. Nie rozważono jednak gdzie miałyby te zwierzęta uciekać, skoro cały obszar ma być zmeliorowany, skolektorowany, osuszony i zasypany a tereny sąsiednie to zadrzewienia i murawy kserotermiczne. Przedmiotowa inwestycja wiąże się ze zniszczeniem naturalnego strumienia i wprowadzeniem istotnych zmian fizycznych i chemicznych w rzece Morawce. Nie przeprowadzono jednak inwentaryzacji ichtiologicznej obu cieków. Tym samym nie przeprowadzono analizy wpływu inwestycji na ryby (ani mięczaki czy też inne elementy przyrody ożywionej związanej z rzekami i strumieniami). W związku z czym nie zaproponowano działań minimalizujących.

Nie rozpoznano składu gatunkowego awifauny we wszystkich okresach fenologicznych co jest zaskakujące o tyle, że autor jest ornitologiem, regionalnym specjalistą w tym zakresie. Nie wiadomo w związku z tym jakie gatunki występują na omawianym terenie, jaką funkcję ekologiczną pełni obszar dla ptaków. Nie przeprowadzono badań ilościowych awifauny stąd nie jest możliwe określenie dynamiki przelotu ptaków, zagęszczeń w okresie zimowania i wielkości populacji w okresie lęgowym. Nie przeanalizowano migracji pomiędzy stawami rybnymi w Korytnicy i Maleszowej i Górkach oraz między tymi kompleksami stawów a rzeką Nidą i innymi ważnymi ciekami w okolicy. Nie oceniono pułapu na jakim odbywają się przemieszczenia ptaków nad terenem planowanego lotniska, nie przeprowadzono prognozy śmiertelności ptaków na skutek kolizji z samolotami. Tym samym nie przeprowadzono analizy wpływu przedmiotowej inwestycji na przedmioty ochrony w obszarze Natura 2000 „Dolina Nidy”. Nie przeanalizowano wpływu eksploatacji złóż wapieni metodą strzałową prowadzoną w trybie trzymianowym na awifaunę ani żaden inny element środowiska. Wobec braku tych fundamentalnych dla oceny wpływu inwestycji na awifaunę danych nie jest możliwe przewidywanie wpływu inwestycji na tą grupę zwierząt.

Nie przedstawiono metody badań składu gatunkowego ssaków ani metody oceny populacji tej grupy. Jest to szczególnie istotne w przypadku oceny wpływu inwestycji na nietoperze. W raporcie wymienia się dwa gatunki nietoperzy: borowca wielkiego i nocka dużego. Nigdzie nie napisano w oparciu o jakie metody diagnostyczne dokonano oznaczenia gatunków ani w jakich okolicznościach stwierdzono te nietoperze. Jest to o tyle ważne, że w składzie autorskim raportu nie ma chiropterologa. Wykrycie tylko tych dwóch gatunków nietoperzy poddaje w wątpliwość rzetelność wykonania ekspertyzy chiropterologicznej. Po pierwsze przedmiotowy obszar jest miejscem występowania większej liczby gatunków nietoperzy co wykazały badania własne detektorowe i poszukiwania zimowisk. Po drugie nie przeprowadzono poszukiwań kolonii rozrodczych i

zimowisk nietoperzy co jest nieodzownym elementem badań tej grupy. Po trzecie nie przeanalizowano sposobu wykorzystania przestrzeni przez nietoperze. Po czwarte nie podjęto próby określenia indeksów aktywności nietoperzy czyli ilościowej oceny tej grupy na badanym obszarze.

Konsekwencją powyższego jest niespełnienie zapisów ustawy o oś określonych art. 66, pkt.1. ustęp 2. W oparciu o przeprowadzone badania nie jest możliwe określenie istniejącego stanu środowiska na obszarze planowanych inwestycji, określenie wpływu inwestycji na poszczególne elementy środowiska podlegających ochronie na podstawie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody w tym na: różnorodność biologiczną, rośliny, zwierzęta oraz zależności pomiędzy poszczególnymi elementami przyrody. Tym samym nie jest możliwe wypełnienie zapisów powyższej ustawy zapisanych art. 66, pkt. 1, ustęp 9 tj. określenie możliwych do zastosowania rozwiązań mających na celu ograniczenie lub/i zapobieganie przewidywanym szkodom oraz zaprojektowanie działań kompensacyjnych.

Zawarte w Raporcie opisy rozwiązań alternatywnych tj. wskazania innych możliwych lokalizacji dla budowy lotniska nie zostały oparte na rzetelnej analizie przyrodniczych zasobów przedmiotowych lokalizacji. W przypadku eksploatacji złóż wapienia i budowy kopalni „Kamienna Góra” w ogóle nie przedstawiono rozwiązań alternatywnych. W opisywanej kwestii nie wspomniano też o braku źródeł wiedzy o przedmiotowym obszarze a nieprzeprowadzenie badań zgodnie z metodykami i uzyskanie możliwie pełnego rozpoznania zasobów przyrodniczych nie umożliwi wnioskowania ani o tych zasobach ani o potencjalnych szkodach ani o możliwych rozwiązaniach minimalizujących i kompensacjach przyrodniczych ani o rozwiązaniach alternatywnych.

W związku z powyższym nie jest możliwe w oparciu o przeprowadzone rozpoznanie przyrodnicze terenu przedmiotowych inwestycji stwierdzenie braku negatywnego oddziaływania inwestycji na ten obszar jak i na sąsiadujące obszary Natura 2000 oraz na spójność tych obszarów jak i istniejące korytarze ekologiczne. Jeżeli raport nie udowadnia braku znacząco negatywnego oddziaływania na środowisko organ prowadzący postępowanie powinien odmówić zgody na przedsięwzięcie (art. 6(3) i 6(4) Dyrektywy Siedliskowej).

Raport nie zawiera analizy dotyczącej oceny oddziaływania skumulowanego zarówno dla Portu Lotniczego jak i – przede wszystkim – dla budowy kopalni wapienia co jest niewypełnieniem zapisów ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko dział V, rozdział 1, art.62, pkt.2. Jest to o tyle istotne, że obszar przedmiotowych inwestycji ma charakter środowiska higrofilnego a wśród zagrożeń dla większości obszarów Natura 2000 sąsiadujących z terenem przedmiotowych inwestycji wskazuje się obniżenie poziomu wód gruntowych i przesuszenie co grozi zarastaniem i obniżaniem się różnorodności biologicznej. Budowa kopalni wapienia jest inwestycją, która znacząco zmieni stosunki wodne a budowa lotniska wręcz zakłada zniszczenie naturalnego cieku wodnego i związanych z nim siedlisk w tym

„naturowych”. Na obszarze sąsiadującym z omawianym zlokalizowane są inne kamieniołomy o czym nie wspomina się w raporcie. Tym samym nie wykazano i nie przeanalizowano możliwego skumulowanego oddziaływania istniejących kopalń z planowaną, planowanej kopalni z lotniskiem oraz istniejących kopalń, planowanej i lotniska. Analizy takiej nie przedstawiono ani dla miejsca planowanych inwestycji ani dla sąsiadujących obszarów Natura 2000, co stanowi naruszenie zapisów Dyrektywy Siedliskowej. Ponadto zachodzą okoliczności wskazane w art.24 pkt.2 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody bowiem zebrany materiał nie wyklucza wystąpienia znaczącego negatywnego oddziaływania inwestycji na środowisko.

Realizacja założeń Decyzji Środowiskowej, opartej na obarczonym błędami formalnymi i merytorycznymi OOS, doprowadzi do zniszczenia naturalnych cieków wodnych, zadrzewień śródpolnych, torfowisk, oczek śródpolnych, muraw, zniszczy ciągłość i trwałość lokalnych korytarzy ekologicznych, zniszczy stanowiska chronionych zwierząt, roślin i grzybów, zniszczy cenny twór przyrody nieożywionej jakim jest złożo wapienia muszlowego z licznymi skamielinami co jest niezgodne zgodnie z art. 24 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2004 Nr 92, poz. 880 oraz) i rozporządzeniem Wojewody Świętokrzyskiego z dn. 14 lipca 2005 w sprawie obszarów chronionego krajobrazu. Złamaniem zapisów wspomnianej ustawy i rozporządzenia jest też zabijanie dziko występujących zwierząt, niszczenie ich schronień i łągowisk, wykonywanie prac ziemnych trwale zniekształcających rzeźbę terenu, dokonywanie zmian stosunków wodnych, likwidowanie naturalnych obszarów wodno-błotnych co nastąpi w przypadku realizacji zapisów Decyzji Środowiskowej.

Tym samym, wobec niemożności udowodnienia braku rozwiązań alternatywnych, nie ma zastosowania art. 34 pkt. 1. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody mówiący o możliwości zniesienia zakazów dla realizacji inwestycji celu publicznego mogących znacząco oddziaływać na środowisko.

Na skutek realizacji zapisów Decyzji Środowiskowej dojdzie do fizycznego zniszczenia stanowisk gatunków chronionych, rzadkich, zagrożonych, co jest sprzeczne z art. 46 pkt. 2 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody mówiący o celach ochrony gatunkowej jako metodzie przetrwania rzadkich gatunków we właściwym stanie ochrony. Zgodnie z art. 9 pkt. 1 Dyrektywy Ptasiej istnieje możliwość odstąpienia od ochrony gatunkowej ptactwa w interesie bezpieczeństwa lotniczego. Rozważając lokalizację lotniska pod Obicami nie można zastosować tego zapisu gdyż nie rozpoznano podstawowych wskaźników awifaunistycznych w oparciu, o które można jednoznacznie wskazać na istnienie lub nie ryzyka dla ruchu lotniczego ze strony ptactwa. Zniszczenie gatunków chronionych grzybów, roślin i zwierząt występujących na obszarze planowanych inwestycji jest złamaniem zakazów wymienionych w art. 51 pkt.1 i art.52 pkt.1 Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody. W Raporcie Oddziaływania na Środowisko stwierdza się wprost, że dojdzie do zniszczenia chronionych siedlisk i gatunków. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska akceptuje ten stan wydając Decyzję Środowiskową zezwalającą na realizację obu inwestycji. Wobec braku szerszych

konsultacji w tej sprawie Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska nie wypełnia zapisów art. 60 pkt.2 i 60a Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody, który mówi o obowiązku przeprowadzenia takich konsultacji. W przypadku planowanej realizacji tak znaczących inwestycji jak budowa portu lotniczego i kamieniołomu i wszelkich konsekwencji dla przyrody wynikających z tej realizacji należy zasięgnąć opinii zespołu specjalistów co stwierdza powyższy zapis ustawy. Podobnie sposób podejmowania decyzji przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska jest sprzeczny z art. 6 pkt. 3 i 4 Dyrektywy Siedliskowej.

Na skutek realizacji zapisów Decyzji Środowiskowej zniszczone będą środowiska wodne w tym rzeka i strumień co stanowi złamanie zapisu ustawy Prawo Wodne dział III, art. 38 pkt. 2 i 3 ust. Planowane jest też odprowadzanie zanieczyszczeń fizycznych i chemicznych z terenu obu planowanych inwestycji, co jest niezgodne z zapisem powyższej ustawy dział III, art. 39 pkt. 1 ust. 2.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska akceptując raport OOS dla omawianych inwestycji zgodził się na okoliczność, w której jeśli negatywne oddziaływanie wystąpiło a nie zostało przewidziane na skutek wad raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, jest szkodą w środowisku, nawet jeżeli podmiot korzystający ze środowiska uzyskał wszystkie niezbędne decyzje na realizację przedsięwzięcia. Tym samym przyjęcie jako wiążących zapisów Decyzji Środowiskowej z uwagi na braki formalne i merytoryczne Raportu OOS, niesie ze sobą zagrożenie wystąpienia szkody w środowisku polegającej na:

- zniszczeniu gatunków, siedlisk, stanowisk lęgowych i rozrodczych (na skutek prac budowlanych zostaną zniszczone cenne, chronione siedliska roślinne, grzyby, rośliny, płazy, gady, ptaki i ssaki).

- przerwaniu spójności ekologicznej obszaru priorytetowego czego skutkiem będzie utrudnienie lub uniemożliwienie wymiany genetycznej między poszczególnymi stanowiskami. Sytuacja taka spowoduje w perspektywie długoterminowej osłabieniem populacji i ich zwiększoną podatnością na zanik na skutek działania stresorów.

- zniszczeniu żerowisk i zimowisk chronionych i cennych przyrodniczo gatunków
- płoszeniu dziko żyjących gatunków zwierząt (strzałowa eksploatacja wapienia, budowa przy użyciu ciężkiego sprzętu, silny ruch kołowy, ruch lotniczy, hałas, wibracje, zanieczyszczenie światłem, funkcjonowanie obu inwestycji w czasie całej doby, zanieczyszczenia wody i powietrza, odpady, radykalnie większa presja ludzi – wszystkie te czynniki skumulowane tworzą wokół obszaru inwestycji specyficzne warunki znacznie utrudniające i uniemożliwiające życie, rozwój, przemieszczanie się zwierząt i roślin).

- zakłóceniu lub zniszczeniu korytarza ekologicznego (osuszenie łąk i skolektorowanie Cieku spod Obic, zniwelowanie góry, zniszczenia cennych przyrodniczo siedlisk, zmiana stosunków wodnych, hałas, ścieki, budowa i eksploatacja sieci dróg, bariera spowodowana ruchem lotniczym na pułapach najczęściej wykorzystywanych przez ptaki i nietoperze w obszarze cennym przyrodniczo, bariera spowodowana trudnym do przewidzenia ruchem kołowym- wzrost śmiertelności zwierząt na skutek kolizji drogowych ale i lotniczych, pojawianie się kolejnych inwestycji związanych z budową lotniska jak pensjonaty, hotele,

parkingi, bary, radykalne zwiększenie ilości wszelkich emisji do środowiska nie związanych z funkcjonowaniem przedmiotowych inwestycji-opisanych w raporcie-a będących konsekwencją ich funkcjonowania);

-utracie różnorodności biologicznej (obie planowane inwestycje poza zajęciem określonego obszaru wywierają znaczący wpływ na środowisko za sprawą oddziaływań pośrednich, wynikających ze złożoności infrastruktury i rodzajów emisji. Głęboka, długotrwała i wieloaspektowa ingerencja w środowisko skutkuje również wyłączeniem z sieci ekologicznej terenów sąsiadujących z bezpośrednio zajętymi. W dłuższej perspektywie czasowej na skutek zniszczenia cennych siedlisk i gatunków, odwodnień, hałasu, kolizji itd. dochodzi do „spłaszczenia” profilu ekologicznego obszaru i wyjąłowania go oraz coraz mniejszego wykorzystania przez rośliny i zwierzęta;

– nieodwracalnej zmianie krajobrazu (niwelacja góry, powstanie wyrobiska, melioracje, zabudowa infrastrukturą lotniska i pojawienie się w krajobrazie elementu nowego, dynamicznego, wchodzącego interakcje ze środowiskiem w rozmaity sposób. Elementem tym są lądujące i startujące statki powietrzne);

– nieodwracalnej zmianie rzeźby terenu (niwelacja góry i powstanie wyrobiska, zniwelowanie doliny Cieku spod Obic przez zerwanie warstwy gleby o miąższości 1,6 m oraz nawiezienie urobku powstałego z eksploatacji złoża wapienia z utworzonej w związku z budową lotniska kopalni tego surowca);

– nieodwracalnej zmianie sieci hydrologicznej i stosunków wodnych (melioracja Cieku spod Obic i zastosowanie drenażu, zasypanie łąk i zbiorników wodnych, w praktyce uczynienie z Cieku spod Obic kanału odprowadzającego ścieki przemysłowe do rzeki Morawki, zmniejszenie zdolności retencjonowania wody przez istniejące higrofilne siedliska, zlikwidowanie strefy zalewowej dla Cieku spod Obic, przyspieszenie spływu wód poprzez ujęcie Cieku spod Obic w system kanalizacyjny a w związku z tym wprowadzenie do Morawki dużych mas wody w dynamiczny sposób zupełnie odmienny od dotychczasowego, naturalnego sposobu zasilania rzeki wodami z opadów, roztopów, wylewów Cieku spod Obic. Ponadto do wód rzeki Morawki odprowadzane będą wody pochodzące z odwodnienia kopalni wapienia. Wiąże się to także z koniecznością zmiany fragmentu koryta Morawki w miejscu zrzutu wody. Tak więc zakłócenie stosunków wodnych będzie miało kilka przyczyn: lej depresyjny, skolektorowanie Cieku spod Obic, zrzut mas wody z odwodnienia kopalni, zasypanie i zmeliorowanie łąk, podniesienie poziomu gruntu, budowa odstojników ścieków, budowa dróg z rowami melioracyjnymi, zmiana struktury nawierzchni na dużym obszarze w kierunku nieprzepuszczalnej, zniszczenie funkcji retencjonowania wody przez łąki, torfowiska i inne środowiska higrofilne. Co ważne oddziaływania te będą miały miejsce w kilku punktach biegu rzeki Morawki i będą dotyczyły co najmniej 4 km odcinka jej koryta i doliny. Ciek spod Obic wraz ze swoją doliną zostaną radykalnie przekształcone na całej swojej długości tj 1,5km oraz całej szerokości);

– zanieczyszczeniu światłem (tego rodzaju emisji nie poddano analizie w Raporcie Oddziaływania na Środowisko. Jego oddziaływanie może polegać na płoszeniu niektórych

gatunków ale też przywabić inne. Zanieczyszczenie to skutkuje zaburzeniami w cyklach dobowych roślin i zwierząt co nie zostało przeanalizowane w kontekście bezpieczeństwa zarówno zwierząt jak i ludzi);

– niezamierzonym stworzeniu żerowisk lub miejsc koncentracji zwierząt stanowiące zagrożenie zarówno dla życia zwierząt jak i ludzi (oświetlanie pasa startowego i innych elementów infrastruktury prowadzi do powstawania miejsc atrakcyjnych przede wszystkim dla owadów a co za tym idzie kręgowców, głównie nietoperzy, ssaków i ptaków. Zaplanowane do budowy odstojniki ścieków również tworzą atrakcyjne miejsca koncentracji zwierząt na różnych etapach ich rozwoju. Planowane pokrycie siatką cieków wodnych i zbiorników nie musi likwidować ryzyka pojawiania się żerujących ptaków, nietoperzy i innych ssaków. Siatka bowiem nie ograniczy rozwoju owadów a sam dostęp do tafli wody nie musi być wystarczającym repelentem dla wymienionych grup organizmów).

Mówiąc o zniszczeniu siedlisk i gatunków autor Raportu OOŚ posłużył się wnioskowaniem zgodnym z którym likwidacja wskazanych stanowisk nie będzie miała negatywnego wpływu gdyż:

– większość gatunków ma swoją reprezentację w regionie na innych stanowiskach
– stanowisko przeplatki aurinii jest skrajnie południowym w regionie i nie ma znaczenia dla populacji regionalnej.

Ten sposób uzasadnienia zniszczenia wielu stanowisk rzadkich i ginących gatunków w skali regionu, kraju i kontynentu jest narzędziem, dzięki któremu można uzasadnić każdą inwestycję w każdym miejscu. Jeśli przyjąć za rozsądne dopuszczenie zniszczenia stanowisk tak zagrożonego wymarciem gatunku jakim jest przeplatka aurinia lub jedno z kilku zimowisk rzadkiego ptaka bekasika w oparciu o powyższą argumentację to należy uznać za kompletnie nieracjonalne programy ochrony takich gatunków jak podkowiec mały czy oba gatunki susłów lub żubra. W skali regionu należało by zatem pozwolić na zanik jedyne w kraju stanowiska cykady jako leżącego poza obszarem zwartego zasięgu zamiast jego stanowisko obejmować ochroną powierzchniową i zabiegami czynnej ochrony (co faktycznie się czyni).

Opisane inwestycje zakładają zniszczenie siedlisk i gatunków. W tej sytuacji trudno mówić o kompensacji przyrodniczej lub działaniu minimalizującym. Podjęcie budowy portu lotniczego wraz z infrastrukturą oraz podjęcie eksploatacji złóż wapieni i wszystkie tego konsekwencje spowodują istotne, opisane wyżej zmiany w środowisku.

Najbardziej uciążliwym i znaczącym wpływem na środowisko w obszarze planowanych inwestycji jest zajęcie siedlisk na znacznym terenie oraz taka zmiana stosunków wodnych, która skutkuje dalszymi, pośrednimi zmianami w miejscach oddalonych od bezpośrednio wprowadzanych zmian.

Wskazane w Raporcie OOŚ wariantowania oraz działania minimalizujące mają charakter działań pozornych i w gruncie rzeczy nie są w stanie zmniejszyć negatywnej presji inwestycji. Analizę wariantów lokalizacji lotniska ograniczono do ogólnych sformułowań mających w istocie charakter przypuszczeń a nie wniosków wyciągniętych z

przeprowadzonych analiz ilościowych. Jak wspomniano wyżej w przypadku lokalizacji kopalni wapienia wcale nie przedstawiono wariantowania czy rozwiązań alternatywnych. Autor raportu rozważając warianty alternatywne proponuje m.in. usytuowanie lotniska w Miedzianej Górze co trudno uznać za racjonalną alternatywę. Lokalizacja ta otoczona jest dużymi kompleksami leśnymi i licznymi wzniesieniami Gór Świętokrzyskich. Już tylko te elementy przesądzą o nieracjonalności takiego wariantu stąd trudno poważnie go analizować jako alternatywę. Jeśli nawet założyć, że istnieją techniczne możliwości posadowienia w tym miejscu lotniska to nie przedstawiono żadnych analiz stanu środowiska przyrodniczego dla tego wariantu. Tym bardziej rozważanie go nie jest możliwe. Drugi autorski wariant alternatywny „Piekoszów” położony jest bliżej Kielc (16km) niż wybrany wariant „Obice”. Teren jest silnie przekształcony a nawet zdewastowany. 30% powierzchni terenu porastają zniszczone lasy o niskiej wartości. Autor Raportu stwierdza, że jest to teren okresowo podmokły co dyskwalifikuje go jako dogodny dla lokalizacji lotniska. Jednocześnie teren mokradłowy, źródłkowy, ze strumieniem, rzeką i łąkami w Obicach jest terenem dogodnym dla takiej inwestycji. Takie postawienie sprawy wskazuje na stronnicze wskazanie wariantu „Obice” gdzie walory środowiskowe nie są tak naprawdę istotne. Jedyne używa się ich jako pozornego argumentu nie mającego w gruncie rzeczy oparcia w faktach. Autor wspomina też o występowaniu na terenie wariantu „Piekoszów” „trzech siedlisk”, które mają być argumentem przeciw tej lokalizacji. Nie wyjaśniono jednak co to za siedliska ani nie wykazano jak ich obecność wyklucza posadowienie lotniska. Nawet jeśli przyjąć, że chodzi o siedliska Natura 2000 to i tak pod Obicami stwierdzono znacznie więcej siedlisk naturalnych, co autorowi nie przeszkadza w planowaniu budowy lotniska. Również tu nie załączono żadnych ekspertyz, raportów, wyników inwentaryzacji. Z powyższego wynika, że nie jest możliwe racjonalne rozważanie tego wariantu choć wydaje się, że jest on dogodniejszy ze względów przyrodniczych od wariantu „Obice”.

Wśród działań minimalizujących negatywny wpływ na środowisko wodne wskazano różnego rodzaju zabiegi zmniejszające dostarczanie do rzeki Morawki ścieków przemysłowych. W rzeczywistości trudno uznać wpuszczanie ścieków do rzeki o naturalnym charakterze za działanie minimalizujące.

Jako jedno z działań minimalizujących negatywny wpływ inwestycji na wody podaje się też skolektorowanie Cieku spod Obic i budowę zbiorników retencyjnych co w rzeczywistości jest zniszczeniem środowiska naturalnego a nie zmniejszaniem negatywnego oddziaływania.

Wśród zaleceń minimalizujących negatywny wpływ na środowisko na etapie budowy wymienia się m.in.:

– „zalecenie” niezasywywania stanowisk „naturalnych” gatunków motyli. Samo sformułowanie „zaleca się” ma charakter niedyrektywny, nie jest zobowiązaniem czy wymuszeniem określonego zachowania w związku z czym nie istnieje presja mogąca zobowiązać wykonawcę do respektowania „zalecenia”. Ponadto „niezasywywanie” stanowisk rzadkich i chronionych gatunków trudno uznać za działanie minimalizujące.

Po pierwsze z tego powodu, że są to gatunki prawnie chronione w związku z czym żadnych „zaleceń” nie wymaga ich ochrona. Po drugie skala przekształceń ich siedlisk w tym melioracje i niwelacja terenu poprzez zasypywanie źródlisk, łąk i torfowisk doprowadzi do zaniku tych stanowisk nawet jeśli „zalecenie” nie dokonywania fizycznego, bezpośredniego zniszczenia będzie respektowane.

– przeprowadzenie modelowania ekologii lotniska tj. podjęcia takich działań aby lotnisko było nieatrakcyjne dla ptaków jako miejsce lęgów czy koncentracji żerowiskowych. W rzeczywistości zalecenie to dotyczy ochrony życia ludzkiego i ma minimalizować prawdopodobieństwo kolizji samolotów z ptakami. Nie ma to więc nic wspólnego z minimalizowaniem negatywnego oddziaływania inwestycji na występujące na obszarze planowanej inwestycji gatunki ptaków.

– zaleca się także aby projekt modelowania ekologii lotniska odbył się w cyklu rocznym przed rozpoczęciem prac budowlanych. Trudno zrozumieć z jakiego powodu tego rodzaju kluczowe badanie nie zostało zlecone na etapie przedinwestycyjnym kiedy możliwe jest wychwycenie istotnych zjawisk i trendów związanych z występowaniem ptaków na obszarze przedmiotowej inwestycji.

– jako działanie minimalizujące negatywny wpływ lotniska wskazano przeorientowanie pasa startowego tak aby podchodzenie do niego nie odbywało się bezpośrednio nad stawami rybnymi w Korytnicy. Ścieżka dolotu do pasa startowego ma być przesunięta o 1 km na północ od stawów rybnych (w innym miejscu dokumentu jest mowa o 750 m). Stwierdzono m.in., że: „Odległość ta jest wystarczająca dla skutecznej ochrony tych gatunku, ze względu na jego koncentracje żerowisk i lęgowisk w obrębie samych stawów”. Nie wyjaśniono jednak w oparciu o jakie kryteria uznano, że działanie takie zminimalizuje kolizyjność z ptakami ani skąd wiadomo że odległość ta jest „wystarczająca”? Nie przeprowadzono żadnych badań wskazujących, że właśnie 1 km na północ od stawów rybnych ptaków jest mniej i nie są narażone na kolizje. Nie ma badań ilościowych obrazujących trasy przelotu ptaków w dolinie Nidy do stawów rybnych. Nie można więc na ten temat wnioskować w sprawie tak istotnej jak orientacja pasa startowego międzynarodowego portu lotniczego tym bardziej, że cały ten obszar jest ostoją ptaków o znaczeniu międzynarodowym (IBA) oraz „ptasim” obszarem Natura 2000. Ponadto stwierdzono, że: „W górnym biegu rzeki – na stawach w Korytnicy dochodzi znacznie mniejszej koncentracji odpoczywających ptaków wodno-błotnych niż na stawach w Młodzawach (bieg środkowy) oraz na stawach w Górkach (dolny biegu)” – nie wiadomo jednak jakie to ma znaczenie dla posadowienia lotniska? Jakie znaczenie ma fakt, że koncentracje ptaków na stawach w Górkach są większe niż w Korytnicy? Jakie są realne liczebności, kierunki przelotów, prognozy śmiertelności? Poza tym nikt nie planuje budowy lotniska w pobliżu stawów w Górkach, nie wiadomo więc jaki cel praktyczny ma powyższe stwierdzenie. Oba kompleksy stawów w świetle obowiązującego prawa mają ten sam status.

– podrozdział 7.12.1 „Ograniczenie oddziaływania wpływu inwestycji na faunę” zawiera zapis brzmiący: „Najpoważniejsze zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu lotniczego

stanowią stada ptaków (...)” co w pełni oddaje charakter opracowania. Autor nie koncentruje się na działaniach minimalizujących negatywny wpływ na stwierdzone gatunki ale na działaniach minimalizujących negatywny wpływ ptaków na samoloty i życie ludzi. Co samo w sobie jest jednym z priorytetów przy projektowaniu lotnisk ale nie może być nazywane „działaniami minimalizującymi negatywny wpływ lotniska na ptaki”. – autor stwierdza że: „Aby znacznie ograniczyć oddziaływanie przedsięwzięcia na środowisko przyrody nieożywionej należy w szczególności nie zmienić warunków wilgotnościowych i formy użytkowania łąk na obszarze doliny rzeki Morawki, ani nie doprowadzić do osuszenia zbiorników wodnych tu występujących.” A dalej stwierdza: „W południowej części lotniska, występują chronione i naturalne siedliska wilgotne oraz duże nagromadzenie rzadkich, chronionych i zagrożonych gatunków roślin naczyniowych. Ze względu na bliską obecność pasa startowego, i ze względu na wymagania lotnicze, niemożliwym jest pozostawienie terenów źródłiskowych z lokalnie występującymi wysokimi stanami wód gruntowych bez zabezpieczeń przed ptactwem wodno-błotnym. Z tego względu wody podziemne zostaną ujęte w systemy drenarskie i odprowadzone bezpośrednio za granicą planowanej inwestycji do Cieku spod Obic. Siedliska tam występujące pozostaną w dotychczasowej formie zasilania.”

Stwierdzenia te wykluczają się w części mówiącej o konieczności nie wprowadzania zmian stosunków wodnych w dolinie Morawki oraz w części stwierdzającej konieczność skolektorowania Cieku spod Obic i zniszczenia źródeł gdyż Ciek spod Obic jest częścią doliny Morawki, dopływem tej rzeki. Trudno powiedzieć skąd autor czerpie przekonanie, że nie dojdzie do zmiany stosunków wodnych i zniszczenia cennych stanowisk flory ale i fauny. Uczynienie z naturalnego Cieku spod Obic kanału spływającego 1,5 km rurą musi zmienić stosunki wodne, zmiany siedliskowe, zmiany w rzecze Morawce oraz zmiany rozmieszczenia i składu gatunkowego fauny i flory.

Do szczególnych metod zapobiegawczych zaproponowanych w Raporcie OOS należy zaliczyć propozycję groduzenia stanowisk przeplatki aurinii. Wobec skali planowanych przekształceń włącznie z zanikiem wielu siedlisk higrofilnych i radykalnych zmian stosunków wodnych, wobec faktu poprowadzenia ok. 100 m od tych stanowisk drogi dojazdowej dla ciężarówek, wobec innych presji i emisji związanych z prowadzeniem planowanych budów powyższa propozycja świadczy o braku wyobraźni autora oraz braku wiedzy na temat wrażliwości siedlisk przeplatki aurinii i jej samej na niewielkie nawet zmiany uwilgocenia terenu. Nie można więc tej propozycji traktować jako poważnej.

Podsumowując, zaprezentowane w Raporcie OOS rozwiązania minimalizujące potencjalnie negatywny wpływ inwestycji na środowisko:

1. Nie zawierają racjonalnych wariantów alternatywnych dla przedmiotowej lokalizacji;
2. Nie wskazano rzeczywistych działań minimalizujących straty w środowisku przyrodniczym obszaru;

3. Większość propozycji ma charakter inny niż ograniczenie negatywnego wpływu inwestycji na faunę i florę np. działań chroniących życie ludzkie lub działań koniecznych do podjęcia bo wymuszonych przez cechy techniczne inwestycji jak np. zrzut wody do rzeki Morawki lub skolektorowanie Cieku spod Obic;
4. Większość propozycji nie znajduje odzwierciedlenia i oparcia w danych ilościowych uzyskanych na skutek przeprowadzonych zgodnie ze spójną metodyką badań;
5. Nie zawierają wskazań kompensacji przyrodniczych.

Tym samym Raport OOS w tej części nie spełnia rygorów opisanych w Ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko a także jest sprzeczny z zapisami Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz. U. 2004 Nr 92, poz. 880) i Dyrektywy Ptasiej i Siedliskowej.

Przebudowa gazociągu w/c DN 250 relacji Parszów – Kielce

Raport Oddziaływania na Środowisko dla inwestycji pod nazwą „**Przebudowa gazociągu w/c DN 250 relacji Parszów- Kielce (Parszów- Masłów)**” wskazuje, że inwestycja ma przebiegać w bliskości lub przez następujące obszary Natura 2000:

- Ostoja Wierzejska
- Ostoja Barcza
- Ostoja Sieradowicka
- Lasy Suchedniowskie.

Jedynie w przypadku Ostoi Wierzejskiej inwestycja ma przebiegać przez jej obszar w okolicy wsi Wiśniówka na długości ok. 450 m przez teren leśny oraz w okolicy wsi Dąbrowa na odcinku ok. 350 m przez zmiennowilgotne łąki i torfowisko.

Raport analizuje wszystkie wskazane w Ustawie o ochronie przyrody elementy i spełnia wszystkie ustawowe wymogi. Wykonane inwentaryzacje przyrodnicze są rzetelne i odpowiadają rzeczywistemu stanowi przyrody na badanym terenie.

Ponadto RDOŚ w Kielcach wezwał Inwestora w piśmie dn. 2010-08-27 znak RDOŚ-26-WOO.I-6613/3-036/09/am do uzupełnienia Raportu o:

- występowanie obszarów wodno-błotnych oraz innych obszarów o płytkim zaleganiu wód podziemnych.
- z uwagi na prowadzenie gazociągu w obszarze Natura 2000 Ostoja Wierzejska, należy podać czas, w jakim będą prowadzone prace ziemne na poszczególnych odcinkach, należy również rozważyć możliwość zmniejszenia zajętości terenu do pasa szerokości 10 m (tereny leśne i tereny otwarte) z uwzględnieniem minimalizacji zajętości terenu na obszarach cennych przyrodniczo, określić miejsce składowania humusu i urobku na w/w obszarze. Biorąc pod uwagę fakt, iż planowane jest przejście gazociągiem przez torfowisko, graniczącego z obszarem Ostoja Wierzejska (konflikt nr 1) należy podać

głębokość warstwy nieprzepuszczalnej oraz głębokość planowanego przewiertu i ocenić czy zastosowanie metody przewiertu nie naruszy warstw izolujących torfowisko oraz czy w konsekwencji nie spowoduje jego osuszenia. W przypadku negatywnego oddziaływania na ww. siedlisko przyrodnicze, podać wariant alternatywny z ominięciem torfowiska, mając jednocześnie na uwadze ograniczenia wynikające z mpzp Gminy Masłów. Należy również przeanalizować możliwości wystąpienia awarii gazociągu na tym odcinku, co będzie wiązać się z ingerencją i możliwością zniszczenia torfowiska. Proszę o zweryfikowanie informacji zawartych w I i II tomie raportu dotyczących długości sieci gazowej przebiegającej przez obszar Natura 2000 Ostoja Wierzejska.

- z informacji zawartych w raporcie wynika, iż przewiduje się wykonanie przewiertem przejść gazociągu przez miejsca „konfliktów przyrodniczych”. W dokumentacji nie przedstawiono informacji dotyczących szczegółowej lokalizacji każdego z proponowanych przewiertów. Należy zatem uzupełnić informację w tym zakresie, mając na celu zminimalizowanie oddziaływania na cenne przyrodniczo tereny czyli miejsca występowania chronionych siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk chronionych gatunków, na załączniku graficznym należy dokładnie wskazać lokalizację miejsc, od których będą rozpoczynać się poszczególne przewierty i wskazać punkty końcowe przewiertów z podaniem nr ewidencyjnych działek.

Uzupełnienia zostały wniesione.

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach w Decyzji Środowiskowej z dn. 2010. 12. 23 określił środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pn: **„Przebudowa gazociągu w/c DN 250 relacji Parszów- Kielce (Parszów- Masłów)”** wg wariantu I sieci gazowej w/c. Lokalizacja przedsięwzięcia polegającego na budowie gazociągu wysokiego ciśnienia DN 300 PN=6,3 MPa.

RDOŚ zalecił aby:

- Zaplecza placu budowy, miejsc składowania materiałów i dróg dojazdowych nie należy lokalizować na obszarach Natura 2000, w miejscach występowania cennych siedlisk przyrodniczych i siedlisk chronionych gatunków.
- Miejsca występowania cennych siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk rzadkich chronionych gatunków roślin i zwierząt należy przekroczyć za pomocą przewiertu sterownego.
- Prace ziemne, które mają być prowadzone na terenach cennych przyrodniczo należy wykonać poza sezonem wegetacyjnym (tj. od 16 września do końca lutego), pod nadzorem przyrodnika.
- Zdjęty humus wraz z niezanieczyszczonymi masami ziemnymi odpowiednio zdeponować i wykorzystać do niwelacji terenu, nie rozplanowywać nadmiaru ziemi na terenach podmokłych, w pobliżu cieków wodnych i rzek, poza obszarami Natura 2000 i obszarami cennymi przyrodniczo.

- Inwestycje realizować zgodnie z harmonogramem prac aby wyeliminować zbędne przestoje
a tym samym nie wydłużać czasu realizacji, szczególnie na terenach cennych przyrodniczo oraz na obszarach Natura 2000.

- w projekcie budowlanym należy uwzględnić w okolicy miejscowości Dąbrowa, w odległości ok. 200 m na zachód od drogi krajowej E7, w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Silnicy (rejon działki nr 337) – płat torfowiska mszysto-turzycowego o szerokości ok. 40 m, przekroczyć za pomocą przewiertu wykonanego na głębokości ok. 2,0-2,5 poniżej dna torfu, długość przewiertu min. 60 m,

- w okolicy miejscowości Dąbrowa, w odległości ok. 200 m na zachód od drogi krajowej E7, w środku kompleksu leśnego, w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Silnicy (rejon działki nr 292/1) – płat chronionego zbiorowiska roślinnego z klasy *Molinio-Arrhenatheretea* i siedliskiem chronionego gatunku motyla – przepłatki aurinii; przekroczyć za pomocą przewiertu sterownego, wykonanego w poprzek łąki na długości min. 30 m.

W założeniu planowana inwestycja ma na celu poprawę bezpieczeństwa poprzez eliminowanie powstawania awarii zużytych rur istniejącego gazociągu oraz zwiększenie przepustowości gazociągu w celu dostarczenia gazu dla większej liczby odbiorców.

W raporcie OOS przeanalizowano trzy warianty oraz wariant polegający na niepodejmowaniu realizacji przedsięwzięcia. Uznano, że zaniechanie realizacji inwestycji (wariant 0) może wiązać się z wystąpieniem awarii istniejącego gazociągu. Rezygnacja z dostarczenia gazu dla miasta Kielce będzie się wiązać z wytwarzaniem energii z paliw konwencjonalnych, a tym samym ze zwiększoną emisją zanieczyszczeń do powietrza i wytwarzaniem odpadów. Dlatego też wariant zerowy został oceniony jako niekorzystny dla środowiska.

Opracowano i oceniono trzy warianty przebiegu planowanej sieci gazowej wysokiego ciśnienia:

- **Wariant I** (proponowany przez wnioskodawcę) - przebudowywany gazociąg poprowadzony częściowo po trasie istniejącego gazociągu oraz po nowej trasie, zgodnie z wytyczoną trasą gazociągu na załącznikach graficznych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gmin: Wąchock, Łączna, Masłów,
- **Wariant II** (alternatywny)- przebudowa gazociągu poprowadzona na całej długości po trasie istniejącego gazociągu, jednak ze względu na bliską zabudowę mieszkaniową oraz tereny przeznaczone pod zabudowę jednorodzinną rodziłyby szereg konfliktów społecznych.
- **Wariant III** - trasa gazociągu w znacznej części poprowadzona po trasie istniejącego gazociągu oraz po nowej trasie, z ominięciem w rejonie miejscowości Wiśniówka-

Dąbrowa obszaru Natura 2000 Ostoja Wierzejska. W ocenie RDOŚ tak poprowadzona trasa wiązałaby się z wejściem w bliskie sąsiedztwo istniejącej zabudowy mieszkaniowej i terenów przeznaczonych pod zabudowę w miejscowości Wiśniówka – Dąbrowa. Trasa pokrywa się w większości z wariantem I, jedyna różnica polega na ominięciu obszaru Natura 2000, na odcinku ok. 800m.

RDOŚ przychylił się do sugestii Inwestora i uznał wariant I za najmniej niekorzystny dla środowiska.

Uznano, że wariant III polegający na ominięciu obszaru Natura 2000 w rejonie Wiśniówka- Dąbrowa, jest niemożliwy do zrealizowania ze względu na uwarunkowania, które wynikają z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Masłów. Przewidywany na tym odcinku pas pod lokalizację gazociągu w mpzp, który uchwalony został w 2003r. wchodzi w proponowany obszar Natura 2000 zgłoszony do Komisji Europejskiej w 2009r. Trudno uznać ten argument za racjonalny i ważny ponieważ plany miejscowe podlegają zmianom a zaakceptowany wariant i tak przebiega przez obszar Natura 2000. Nie jest więc jasne co RDOŚ miał na myśli. Argumentacja ta jest zatem bezzasadna.

Trasa gazociągu w wariantcie I została głównie podyktowana ustaleniami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego poszczególnych gmin oraz projektem mpzp miasta i gminy Suchedniów uwzględniając jak największą możliwą odległość od istniejącej zabudowy mieszkaniowej oraz terenu przewidzianego pod zabudowę.

Z przyrodniczego punktu widzenia najbardziej ryzykowne jest poprowadzenie gazociągu wzdłuż doliny Silnicy w pobliżu obszaru Natura 2000 Ostoja Wierzejska przez torfowisko z licznymi gatunkami chronionymi i zagrożonymi w tym gatunkami wymienionymi w Dyrektywie Siedliskowej. Jest to w prawdzie niewielki obszar ale o wysokiej bioróżnorodności oraz w pełni naturalny i pełniący ważne funkcje ekologiczne (retencjonowanie wody, żerowiska gatunków zasiedlających Ostoję Wierzejską, korytarz ekologiczny). Z raportu wynika, że złoża torfu brunatnego znajduje się na poziomie 0,0 – 1,0 m p.p.t. Wykonanie poziomego przewiertu pod dnem torfu na głębokości ok. 2,0 – 2,5 m nie naruszy systemu wodonośnego i nie będzie stanowić zagrożenia osuszenia torfowiska.

W miejscu gdzie inwestycja przecina obszar Natura 2000, nie występują siedliska przyrodnicze i siedliska gatunków, dla ochrony których proponuje się ten obszar.

RDOŚ w swojej decyzji stwierdza, że „na trasie projektowanego gazociągu nie stwierdzono występowania chronionych i rzadkich gatunków grzybów, w tym porostów”. Własne badania nie potwierdzają tego. Wręcz przeciwnie, obszar Natura 2000 Ostoja Wierzejska i tereny przyległe są ostoją grzybów z wieloma bardzo rzadkimi taksonami w tym zagrożonymi wymarciem. Wydaje się, że ekspertyza mykologiczna, lichenologiczna i briologiczna nie zostały wykonane przez specjalistów i w tym zakresie Raport powinien być uzupełniony.

Na komentarz zasługuje też następujące stwierdzenie RDOŚ: „Z uwagi na fakt, iż posiadane na etapie wydawania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dane na temat przedsięwzięcia pozwalają wystarczająco ocenić jego oddziaływanie, ponadto biorąc pod uwagę brak potencjalnego negatywnego oddziaływania na specjalny obszar ochrony siedlisk Natura 2000 jak również brak możliwości kumulowania się oddziaływań, tut. organ stwierdził brak konieczności przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania na środowisko”.

Trudno się z nim w pełni zgodzić gdyż po pierwsze w okresie pisania Raportu OOS walory przyrodnicze Ostoi Wierzejskiej i terenów przyległych były bardzo słabo rozpoznane co potwierdzają wyniki badań terenowych przeprowadzonych w kolejnych latach. Wykazały one obecność na tym obszarze wielu zagrożonych i rzadkich gatunków z wielu grup systematycznych. Co za tym idzie Raport nie mógł w pełni ocenić wpływu inwestycji na przyrodę. W związku z czym należało się pokierować zasadą przezorności i albo wstrzymać inwestycję albo nakazać wykonanie szerszych badań wykraczających poza teren inwestycji tak aby wystarczająco dobrze zrozumieć funkcje jakie pełni dolina Silnicy wobec Ostoi Wierzejskiej. Również twierdzenie o braku oddziaływań skumulowanych jest nieuzasadnione. Motywacją do uznania za najlepszy wariant inwestorski było umożliwienie zabudowy terasy zalewowej Silnicy wraz z towarzyszącymi jej siedliskami w tym cennymi i zasiedlonymi przez chronione i zagrożone gatunki. Tak więc pośrednio RDOŚ wyraził zgodę na takie poprowadzenie inwestycji, która umożliwia realizację kolejnych inwestycji. W ten sposób obszar Natura 2000 Ostoja Wierzejska decyzją RDOŚ w Kielcach został narażony na postępującą izolację oraz przerwanie korytarzy ekologicznych łączących ją z terenami sąsiadującymi. Należało zatem wykazać więcej ostrożności co nakazuje Dyrektywa Siedliskowa. Jest to ważne tym bardziej, że w odległości 1 km od granic Ostoi Wierzejskiej wydano zgody na realizację ponad 50 rozmaitych inwestycji. Trudno więc mówić o braku oddziaływania skumulowanego i o możliwości wystąpienia w dłuższej perspektywie czasowej negatywnych zjawisk wewnątrz samego obszaru wynikających z jego odseparowania od szerokiego kontekstu przyrodniczego.

Raport OOS dla tej inwestycji twierdzi także, że nie istnieje możliwość negatywnego wpływu na przedmiot ochrony obszaru. Ta teza nie jest poparta żadnymi danymi. Nikt nigdy nie przeprowadził oceny stanu zachowania siedliska będącego przedmiotem ochrony w Ostoi Wierzejskiej tak więc nie jest możliwe stwierdzenie jaki wpływ wywrze na niego ta inwestycja.

Pozytywnie należy ocenić próbę kierowania się w podejmowaniu decyzji o realizacji inwestycji zasadą zrównoważonego rozwoju. Autorzy Raportu oraz RDOŚ z jednej strony dokonują starań aby zachować stanowiska chronionych gatunków a z drugiej strony biorą pod uwagę potrzeby społeczności lokalnej. Jednak dobre intencje znalazły nienajlepsze rozwiązanie. RDOŚ nakazuje prowadzenie przewiertu sterowanego pod pojedynczymi stanowiskami przeplatki aurinii i stoplamka plamistego ale akceptuje odsunięcie inwestycji od starego śladu gazociągu argumentując to potrzebą umożliwienia

zabudowy terenu w przyszłości. RDOŚ nie bierze jednak pod uwagę faktu, że większość tego terenu to terasa zalewowa Silnicy, która jest wyłączona spod zabudowy. Jest to nie do zaakceptowania ze względu na proceder zasypywania terasy gruzem i odpadami a następnie przekształcania działek na budowlane. Tak więc w konsekwencji organ odpowiedzialny za ochronę przyrody otwiera furtkę dla nielegalnych działań i niszczenia przyrody.

Budowa węzła Skarżysko – Północ w związku z budową drogi ekspresowej S7.

Inwestycja ma polegać na zlokalizowaniu węzła drogowego „Skarżysko-Północ” w korytarzu ekologicznym o znaczeniu paneuropejskim, co jest jednoznaczne z jego przecięciem. Teren doliny rzeki Oleśnicy wraz z przyległymi kompleksami leśnymi stanowi Główny Korytarz Południowo-Centralny, który jest kluczowy dla zachowania łączności ekologicznej w skali Europy.

Inwestycja zaplanowana została z zadziwiającym rozmachem: ośmiokilometrowy odcinek drogi ekspresowej mający kosztować minimum 233 mln zł ma połączyć Skarżysko-Kamienną z granicą województwa mazowieckiego. Zaplanowano tu dwa duże nowe węzły (Skarżysko Centrum i Skarżysko Północ) w odległości paru kilometrów. Powiatowe miasto, nie liczące nawet 50 tys. mieszkańców, będzie skomunikowane z trasą S7 aż 3 węzłami.

Przeanalizowano kilka wariantów przebiegu drogi. Każdy z nich kolidował z miejscami cennymi przyrodniczo i zawierał nieuzasadniony społecznie i ekonomicznie węzeł Skarżysko Północ. Najtańszą i najmniej ingerującą w środowisko opcją była budowa S7 po starym śladzie drogi krajowej nr 7. Na to nie zgodziły się samorządy.

Do realizacji wybrano wariant najbardziej konfliktowy przyrodniczo, biegnący po nowym śladzie przez las, z budową węzła Skarżysko Północ w dolinie rzeki Oleśnicy. Wariant był forsowany przez skarżyski samorząd i polityków z regionu. Przyczyny znajdują się w Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Skarżysko-Kamienna przyjętym w 2008 r.

Ze Studium wynika, że od wschodu do węzła Skarżysko Północ ma zostać dołączona droga, którą planuje zbudować samorząd. Kiedy to zrobi i za jakie pieniądze – nie wiadomo. W nowym Studium wprowadzono „centra aktywności gospodarczej oparte o trasę S7. Ich lokalizacja wynika z atrakcyjności przestrzeni wokół tak ważnej trasy drogowej”. Co warte uwagi, jednocześnie uznano „ochronę i rozszerzenie obszarów objętych szczególnymi formami ochrony przyrody za niezwykle istotny kierunek polityki Tymczasem strefę przemysłową zlokalizowano na siedliskach łąkowych obszaru Natura 2000 „Lasy Skarżyskie”, w terenie decydującym o zachowaniu integralności tego obszaru.

Nie ma wątpliwości, że zapisy Studium, dopuszczające budowę strefy przemysłowej kosztem siedlisk i gatunków chronionych przez europejskie i krajowe prawo, mogą znacząco wpływać na środowisko.

Na terenie przedmiotowej inwestycji wykazano szereg siedlisk wymienionych w Załączniku II Dyrektywy Siedliskowej. Są tu siedliska leśne i łąkowe. Istniejąca DK 7 rozdziela łąki (trzęślicowe i świeże) na dwie części. Planowana budowa węzła Skarżysko-Północ pogłębi ten podział oraz doprowadzi do zajęcia dużego obszaru siedlisk łąkowych. Wyniki inwentaryzacji entomologicznej dotyczą tylko siedlisk łąkowych. Nie wykazano żadnych gatunków bezkręgowców związanych z siedliskami leśnymi. Nie wykazano też wielu potencjalnie występujących gatunków rzadkich i chronionych związanych z siedliskami łąkowymi.

Najbardziej narażone na negatywne oddziaływanie są tu łąki trzęślicowe i łąki świeże. Według monitoringu tego siedliska prowadzonego przez Generalnego Inspektora Ochrony Środowiska perspektywy ochrony łąk trzęślicowych są właściwe jedynie na 5 spośród 121 monitorowanych stanowisk. Najważniejszym zagrożeniem dla tego siedliska jest zaniechanie tradycyjnego sposobu użytkowania oraz zmiana stosunków wodnych (zagrożeniem jest zaburzenie reżimu hydrologicznego, zarówno przez obniżenie zwierciadła wód gruntowych, jak i wtórne zabagnienie). Kolejnym jest fragmentacja siedliska. Zjawiska te prowadzą do zarastania i zmniejszenia areалу siedliska (www.gios.gov.pl/.../wyniki_monitoringu_siedlisk_2009_2011_6410.pdf).

Według kieleckiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad inwestycja została zaplanowana w sposób uwzględniający ochronę przyrody, co miało się odbyć przez wykonanie na potrzeby inwestycji dwóch procedur ocen oddziaływania na środowisko.

Mimo to Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska w kwietniu 2011 r. uchylił decyzję środowiskową (DŚU) dla tej inwestycji z uwagi na rażące błędy merytoryczne i formalne Raportu oddziaływania na środowisko, będącego podstawą do wydania DŚU.

Wypowiedzi prezydenta Skarżyska-Kamiennej świadczą o planach przeprowadzenia na tym terenie jeszcze jednej inwestycji polegającej na budowie centrum logistycznego. W dokumentacji uchylonej przez NSA nie ma zapisów o planach stworzenia centrum logistycznego, wykorzystującego połączenie pomiędzy węzłem kolejowym oraz planowanym węzłem drogowym „Skarżysko-Północ”. Taki fakt musiałby zostać poddany ocenie oddziaływania na środowisko, czego efektem byłyby ocena oddziaływań skumulowanych. Raport nie wspomina o tych okolicznościach.

Wśród licznych wad Raportu najważniejsze dotyczą:

- Projektu dwóch dysfunkcyjnych przejść dla zwierząt:
 - przejście dolne dla dużych zwierząt (obiekt PZ-20) zaprojektowano w sposób sprzeczny z powszechnie obowiązującymi standardami, gdyż zwierzęta wychodząc będą wprost na kolejną drogę, biegnącą równolegle do S7. Tak zaprojektowany obiekt znacznie ogranicza jego funkcjonalność

oraz generować będzie **wypadki z udziałem dzikich zwierząt, co stanowi będzie zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.**

- jedyne przejście dla średnich zwierząt zaplanowano w bezpośredniej bliskości węzła drogowego. Skutkuje to **wydatkowaniem środków publicznych na obiekty, które nie będą wykorzystywane przez zwierzęta.**
- Budowa węzła zniszczy populacje modraszka telejusa – gatunku z załącznika IV dyrektywy siedliskowej, a także przepłatki aurinii i modraszka alkona z Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt. Zniszczeniu ulegnie odpowiednio 80%, 60% oraz 50% najlepiej zachowanych fragmentów siedlisk z największym zagęszczeniem roślin żywicielskich. Nie wzięto także pod uwagę, że na niszczenie siedlisk i gatunków trzeba uzyskać stosowne zezwolenie, co w przypadku istnienia alternatyw jest niemożliwe. Alternatywa istnieje i jest nią rezygnacja z budowy węzła.
- Dane zebrane na potrzeby realizacji inwestycji mówią o stwierdzeniu 56 gatunków ptaków w czasie „szeregu wizyt terenowych” w 2011 roku. Brak konkretnych i dokładnych metod prowadzenia obserwacji ornitologicznych. Brak też danych o śmiertelności ptaków na istniejącej DK 7. Takie badania, prowadzone w cyklu rocznym, są nieodzownym elementem analizy wpływu inwestycji na awifaunę w aspekcie oddziaływań skumulowanych.
- nie prowadzono badań nad dynamiką przelotu ptaków na obszarze przedmiotowej inwestycji, nie badano pułapu przelotu, nie badano czy łąki w rejonie inwestycji koncentrują ptaki w okresie przelotów i zimowania. Nie wiadomo też jakie znaczenie dla ptaków ma rzeka Oleśnica z doliną i przyległymi lasami ani w jaki sposób odbywają się tu lokalne przemieszczenia ptaków w różnych okresach fenologicznych. Nie znane są nawet wstępne, przyczynkowe informacje o powyższych parametrach charakteryzujących awifaunę okolicy.
- Zaprezentowane w Raporcie oraz licznych uzupełnieniach braki w metodologii prowadzenia badań chiropterofauny oznaczają, iż inwestor nie przeprowadził poprawnej, zgodnej z literą prawa i wytycznymi merytorycznymi inwentaryzacji chiropterofauny. Tym samym inwestor nie posiada zarówno ilościowej jak i jakościowej wiedzy o populacjach nietoperzy rejonu inwestycji. Nie ma tym samym możliwości przeprowadzenia prawidłowej oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. Braki w identyfikacji elementów środowiska na które wpłynie droga jak i nieprawidłowa ocena skali oddziaływań na tą grupę zwierząt stanowi naruszenie szeregu zapisów prawa krajowego (ustawa OOS, ustawa o ochronie przyrody) jak i europejskiego (dyrektywa OOS, dyrektywa siedliskowa). Powyższe narusza też wytyczne Komisji Europejskiej i najlepsze praktyki stosowane w procesie inwestycyjnym.
- Autorzy raportu mówią o konieczności przesadzenia „-trzydziestu sztuk czarcikęsu łąkowego; - 10 sztuk goryczki wąskolistnej”. Działanie to miało by na celu

przeniesienie stanowisk rzadkich gatunków motyli w inne miejsce. Wobec skali planowanej inwestycji drogowej dojdzie do trwałego zajęcia siedlisk chronionych gatunków motyli, fragmentacji ich siedlisk, zniszczenia stanowisk, osuszenia na skutek budowy rowów melioracyjnych, zanieczyszczenia spalinami, hałasem i światłem. W dłuższej perspektywie doprowadzi to do spłaszczenia profilu ekologicznego siedlisk i wycofania się najwrażliwszych i najcenniejszych gatunków w tym motyli (ale również roślin, płazów, ssaków i ptaków).

1. Zaprezentowane w Raporcie oraz licznych uzupełnieniach braki w wiedzy dotyczącej znaczenia i wykorzystywania terenu inwestycji przez awifaunę oznaczają, iż inwestor nie przeprowadził zgodnej z wymogami prawnymi i merytorycznymi inwentaryzacji tej gromady zwierząt. Braki w identyfikacji elementów środowiska na które wpłynie droga nie daje podstaw do przeprowadzenia zgodnej z prawem oceny oddziaływania inwestycji na środowisko. Natomiast dopuszczenie do nieprawidłowej oceny wpływu inwestycji na tą grupę zwierząt stanowi naruszenie szeregu zapisów prawa krajowego (ustawa OoŚ, ustawa o ochronie przyrody) jak i europejskiego (dyrektywa OoŚ, dyrektywa siedliskowa). Powyższe narusza też wytyczne Komisji Europejskiej i najlepsze praktyki stosowane w procesie inwestycyjnym, nakazujące poznać wszystkie elementy środowiska przyrodniczego

2. Krajowe i europejskie prawo środowiskowe uzależnia wydanie decyzji środowiskowej od wyeliminowania możliwości wystąpienia znaczącego negatywnego oddziaływania inwestycji na środowisko. W omawianym przypadku Raport także w zakresie ustaleń dot. awifauny nie daje podstaw do wykluczenia z naukowego punktu widzenia możliwości negatywnego wpływu planowanej inwestycji na gatunki ptaków w stopniu znaczącym z uwagi na całkowite pominięcie tego terenu jako trasy przelotów pomiędzy obszarami Natura 2000, w których wiele gatunków ptaków stanowi przedmioty ochrony.

Jest to równoznaczne z wnioskiem, iż tym samym nie wykluczono możliwości wystąpienia znaczącego negatywnego oddziaływania na gatunki będące przedmiotem ochrony w wielu okolicznych obszarach Natura 2000, stanowiące cenny składnik fauny rejonu inwestycji.

Tym samym w omawianym przypadku nie ma prawnej możliwości na wydanie decyzji środowiskowej, a każda zgoda organu na realizację inwestycji wiązać się będzie z rażącym naruszeniem prawa.

Zaprezentowany w Raporcie materiał w części dotyczącej entomofauny jest niewystarczający i zdradza poważne braki. Wykazano jedynie „flagowe” gatunki chronione motyli i dwa gatunki mrówek objętych częściową ochroną. Wymienione siedliska stanowią środowisko życia wielu gatunków bezkręgowców w tym rzadkich i chronionych, o których w Raporcie nie wspomina się.

Zaproponowana koncepcja przeniesienia roślin żywicielskich dwóch gatunków motyli jest nieracjonalna i nieuzasadniona z punktu widzenia funkcjonowania ich siedlisk oraz biologii gatunków będących przedmiotem wspomnianych zabiegów.

Nawet zakładając, że wykazane gatunki to jedyne chronione i rzadkie bezkręgowce a przesadzenie ich roślin żywicielskich na inną działkę powiedzie się to graniczy z

nieprawdopodobieństwem możliwość odbudowy populacji tych roślin i motyli w warunkach radykalnego przekształcenia środowiska i znaczącego zaburzenia stosunków wodnych będących jednym z podstawowych warunków istnienia omawianego ekosystemu łąkowego.

Koncepcja realizacji inwestycji we wskazanym miejscu, w opisany sposób doprowadzi więc do trwałego zniszczenia siedlisk i gatunków będących w dobrej kondycji i będących przedmiotem zainteresowania Wspólnoty Europejskiej.

Podsumowując realizacja przedmiotowej inwestycji doprowadzi do zniszczenia kilkudziesięciu ha łąk trzęślicowych i torfowisk będących siedliskami Natura 2000, kilkudziesięciu stanowisk goryczki wąskolistnej, storczyków, ponad 100 stanowisk przeplatki aurinii (największa znana populacja w regionie), stanowisk modraszka telejusa, czerwonończyka nieparka (gatunki Natura 2000), stanowisk derkacza, lerki, gąsiora (gatunków Natura 2000). Jednocześnie autorzy Raportu mówią o wysokiej wartości terenu i bardzo dobrym stanie zachowania siedlisk i populacji.

D. Wnioski

Cechy wspólne wszystkich analizowanych raportów to:

- materiał zbierany w czasie inwentaryzacji przyrodniczych jest fragmentaryczny. Zbierany jest zwykle w czasie kilku kontroli terenowych w sezonie wegetacyjnym/rozrodczym, brak danych ze wszystkich okresów fenologicznych co dla niektórych grup jest nieodzowne do pełnego wnioskowania, materiał zbierany tylko dla kilku grup systematycznych (najczęściej dla roślin i ptaków, w dużo mniejszym stopniu dla bezkręgowców, ssaków, płazów i gadów, niemal brak danych o grzybach, mszakach i porostach oraz zwierzętach wodnych);
- brak analizy oddziaływania skumulowanego nawet jeśli istnieje jego oczywista możliwość;
- statyczne podejście do zebranych danych tzn. nieuwzględniające sezonowej zmienności oraz możliwości przemieszczania się zwierząt co oznacza brak analizy wpływu inwestycji na korytarze ekologiczne;
- całkowity brak posługiwania się możliwością stwierdzenia braku wystarczającej wiedzy na temat zjawisk przyrodniczych nawet jeśli tak w rzeczywistości jest. Oznacza to niestosowanie zasady przezorności;
- brak analizy powiązań badanego obszaru z szerszym kontekstem przyrodniczym;
- organy odpowiedzialne za ochronę przyrody nie analizują wpływu inwestycji na wybrane gatunki i siedliska w perspektywie całego województwa a jedynie w odniesieniu do konkretnej inwestycji. Skutkuje to zajmowaniem kolejnych areałów cennych przyrodniczo. Zawsze konkluzją Raportów jest „brak negatywnego oddziaływania”. W skali regionu dochodzi do postępującej fragmentacji i niszczenia siedlisk na wielką skalę;
- brak konsekwencji w ocenie wpływu inwestycji na wybrane aspekty środowiska i brak racjonalności w podejmowaniu działań minimalizujących negatywny wpływ na środowisko. Z jednej strony zniszczenie największej populacji przeplatki aurinii w

województwie jest akceptowane w innym dla ochrony jednego stanowiska planuje się wykonanie przewiertu sterowanego. Podobnie w odniesieniu do „naturowego siedliska” łąki trzęślicowe;

- zawsze w przypadku oceny wpływu inwestycji na „naturowy” gatunek formułowana jest ocena, że jest to gatunek pospolity w kraju i zniszczenie jego stanowisk nie przyniesie negatywnego wpływu dla całej populacji. Tymczasem każdy Raport twierdzi to samo co oznacza, że populacje gatunków Natura 2000 są niszczone na wielką skalę ale nikt nie podejmuje wysiłku oceny wpływu inwestycji na regionalną populację tych gatunków. Szczególnie jaskrawo widać na przykładzie ginącej w skali Europy przeplatki aurinii;

- stosowane działania minimalizujące potencjalnie negatywny wpływ inwestycji na środowisko w rzeczywistości pogarszają stan środowiska. Zaplanowane działania mają charakter działań pozornych. Tak jest w przypadku grodenia stanowiska przeplatki aurinii w sytuacji zniszczenia setek ha jej siedlisk pod Obicami, tak jest w przypadku zniszczenia od kilkudziesięciu do kilkuset stanowisk przeplatki aurinii gdzie zaplanowano przenoszenie kilkudziesięciu roślin żywicielskich w inne miejsce w sytuacji zniszczenia kilkudziesięciu ha jej siedlisk pod Skarżyskiem i tak jest w przypadku stosowania przewiertu sterowanego pod jednym stanowiskiem przeplatki aurinii przy jednoczesnym umożliwieniu zabudowy terasy zalewowej co wiąże się ze zniszczeniem kilku ha siedlisk tego gatunku pod Kielcami. Co więcej wszystkie te decyzje dotyczą nie tylko tego jednego gatunku ale całej sieci zależności przyrodniczych w tym hydrologicznych. Poza przeplatką aurinią (decyzje o zniszczeniu w sumie nawet ponad 200 stanowisk gatunku) na skutek tylko tych trzech inwestycji zniknie około 200 – 300 ha łąk trzęślicowych, kilkadziesiąt ha łąk świeżych, kilkadziesiąt ha grądów subkontynentalnych, kilkaset stanowisk kilku gatunków storczyków i goryczek wąskolistnych, stanowiska modraszka telejusa, czerwonończyka nieparka, gąsiorka, derkacza, lerki, żerowiska ptaków i nietoperzy, ulegną zniszczeniu korytarze ekologiczne o randze lokalnej, krajowej i międzynarodowej. Ze względu na trwałość planowanych inwestycji nie będzie możliwe w perspektywie dziesięcioleci odtworzenie tych złożonych ekosystemów. W skali regionu ten postępujący proces może mieć charakter klęski i zagrażać trwale populacjom najwrażliwszych gatunków.

Województwo świętokrzyskie należy do regionów najbardziej narażonych na niedobory wody w kraju. Każda z powyższych inwestycji będzie miała znaczący wpływ na stosunki wodne. Każda z tych inwestycji wiąże się z ingerencją w rzeki, łąki i torfowiska, które są naturalnie retencjonują wodę. Każda z tych inwestycji doprowadzi do szybkiego osuszenia terenu i przyśpieszenia spływu wód. Obecnie powszechnie uznaje się to za proces bardzo niekorzystny ze względu na przyrodę ale też zagrożenie powodziowe;

- w żadnym przypadku nie kierowano się zapisami SDF lub Zarządzenia RDOŚ dotyczącymi zagrożeń dla poszczególnych obszarów. Pomimo przyznania, że negatywny wpływ będzie istniał, nie wzięto pod uwagę, że dana presja została wymieniona i należy jej unikać;

- instrumentalnie i mechanicznie traktuje się przedmioty ochrony obszarów. Albo stwierdza się prosto, że inwestycja nie będzie miała wpływu na przedmioty ochrony (co zwykle jest słabo lub wcale uzasadnione) lub stwierdza się, że przedmioty ochrony występują pospolicie w innych miejscach województwa i zniszczenie lokalnych populacji nie będzie miało negatywnego wpływu na regionalną populację. Jak wskazano powyżej takie twierdzenie jest możliwe tylko wtedy kiedy nie rozpatruje się wpływu wielu inwestycji prowadzonych w tym samym czasie w szerokiej skali. O ile można założyć, że inwestor nie musi mieć takiej szerokiej wiedzy o tym Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska jako organ odpowiedzialny za sieć Natura 2000 musi mieć ogląd całości procesów na swoim terenie. Tak jednak nie jest co świadczy o całkowitej niewydolności RDOŚ w tym zakresie.

II.2. Obszary Natura 2000 w polityce przestrzennej gmin i aktach prawa miejscowego

Na badanym obszarze, tj. w zasięgu pięciu przedmiotowych obszarów N2000, położonych jest 28 gmin. Analiza przyjętej polityki przestrzennej gmin zawartej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, wskazuje na pomijanie w procesie planistycznym istoty ochrony obszarów, dzięki którym obszary zostały powołane. Studium uwarunkowań, choć nie stanowi aktu prawa miejscowego, to jego postanowienia wpływają na kształtowanie środowiska przyrodniczego gminy. W zgodności ze studium opracowywane są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Jak wynika z praktyki planistycznej, plany są opracowywane w zgodności, ale nie na podstawie studium. Studium opracowane jest przez gminę z konieczności. Od momentu jego uchwalenia, podlega kolejnym zmianom, w przypadku kiedy gmina decyduje się na opracowanie dla inwestora miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Standardem jest, że studium gminy posiada kilka zmian, czasem nawet szesnaście (gmina Miedziana Góra) wprowadzanych na potrzeby opracowania planów miejscowych.

Opis obszarów Natura 2000 w opracowaniach

Istotą ochrony, do czego odwołano się powyżej, jest zwiększenie skuteczności ochrony siedlisk przyrodniczych oraz gatunków roślin i zwierząt. Rola studium w tym zakresie została zredukowana przez rady gmin do określenia jej granic na rysunku oraz przywołania w zapisach treści studium zakazów określonych w art. 33 ust 1 ustawy o ochronie przyrody. Przy czym informacje aktualizuje się jedynie w przypadku i zakresie przeprowadzenia zmiany studium, czyli w przypadku jeśli ta zmiana położona jest w ramach obszaru. Oznacza to, że obowiązujące studium są najczęściej nieaktualne w zakresie istniejących form ochrony przyrody. W analizowanych opracowaniach, opis w tekście, będącym załącznikiem do uchwały, dotyczący obszaru Natura 2000, znajdował się najczęściej za opisem pozostałych form ochrony przyrody. Podczas gdy, dla innych form ochrony przyrody przywołuje się podstawę prawną utworzenia, nazwę, rodzaj,

powierzchnię, czy zarządzenia w sprawie ustanowienia zadań ochronnych. W przypadku obszarów Natura 2000 niekiedy przywołuje się kod obszaru, w wyjątkowych przypadkach przedmiot ochrony. Na przykład suikzp Miasta Kielce od dnia uchwalenia tj. 26 października 2000 r. uchwałą Nr 580/2000 Rady Miejskiej Kielce, zostało aktualizowane aż 10 razy, a ostatnia zmiana (Zmiana nr 11 studium) została uchwalona uchwałą Nr LVIII/1037/2014 Rady Miasta Kielce z dnia 20 marca 2014 r. Żadna ze zmian nie obejmowała obszaru Natura 2000 Dolina Bobrzy, skąd ani tekst uwarunkowań ani kierunków oraz rysunki będące załącznikami nie ujmują tej formy ochrony przyrody. Od 2008 roku opracowane prognozy oddziaływania na środowisko do studium oraz opracowania ekofizjograficzne obejmują problematykę wpływu zmian studium na obszary Natura 2000. Stąd można powiedzieć, że załączniki do dokumentu są bardziej aktualne niż sam uchwalany dokument. Jakość analizy podejmowanej w prognozie jest oddzielnym problemem. Znaczna część tych opracowań zawiera dość szczegółowy opis obszaru oraz same stwierdzenia typu: „planowane w ramach zmiany zamierzenia nie będą miały wpływu na obszar Natura 2000”. Ponadto, sposób wyznaczania granic planu miejscowego bądź zmiany studium, które zwykle obejmują wyłącznie obszar objęty planowaną inwestycją jest używany w prognozach do stwierdzeń typu: obszar chroniony jest położony poza granicami opracowania stąd planowane inwestycje nie będą mieć negatywnego wpływu na ten obszar. Prognozy oddziaływania na środowisko nie analizują często oddziaływania skumulowanego, w odniesieniu do istniejących i planowanych inwestycji. Choć wśród analizowanych dokumentów nie brakuje też pozytywnych przykładów przedstawienia uwarunkowań, jakie pociąga za sobą ustanowienie w granicach gminy obszarów Natura 2000, to jednak ciężko o dobry przykład brania pod uwagę tych uwarunkowań w kształtowaniu polityki przestrzennej gminy. Obszary Natura 2000, w części dotyczącej uwarunkowań studium, najczęściej oznaczone są jako tereny leśne, łąki, tereny użytków zielonych i zieleni łąkowej, nieużytki, tereny zieleni nieurządzonej itd. Często na tych terenach występują też inne ograniczenia dla swobodnego kształtowania planów gminy wynikające z występowania na tym terenie jednocześnie: lasów ochronnych, innych form ochrony przyrody, głównego zbiornika wód podziemnych, obszaru ochrony wód podziemnych, granic stref ochrony ujęcia wody, granic udokumentowanych złóż kopalin, obszarów bezpośredniego zagrożenia powodzią, obszarów narażonych na niebezpieczeństwo powodzi itp. Z analizy dokumentacji wynika, że to właśnie z tych „innych” uwarunkowań wynika brak inwestowania. Świadczą o tym przede wszystkim zapisy studium, a po drugie mapy kierunków studium, które na terenach gdzie występuje wyłącznie Natura 2000 lokalizowana jest przyszła zabudowa mieszkaniowa, natomiast w miejscach gdzie występują jeszcze inne ograniczenia, teren pozostawia się bez zmiany przeznaczenia.

Dostęp do informacji publicznej – do studium, planów miejscowych i prognoz oddziaływania na środowisko

Dostęp do opracowań jest zapewniony przez ustawę o udostępnianiu informacji o środowisku. Sposób udostępniania informacji w biuletynie informacji publicznej nierzadko przysparza trudności poprzez:

- tytuły planów miejscowych – podział dużego zamierzenia inwestycyjnego na mniejsze, co daje większe możliwości uchwalenia i uprawomocnienia planu, powoduje nadanie planom szeregu sygnatur, które utrudniają mieszkańcom zrozumienie jakiego terenu dotyczy plan (Kostomłoty Pierwsze cz. IIA, Kielce Północ – Obszar II.3. Warszawska – Radomska – Sikorskiego – Północna Doliny Silnicy”;
- brak obowiązującego studium na stronie bip lub umieszczenie dokumentów w mało intuicyjnych miejscach strony (brak zakładki „planowanie i zagospodarowanie przestrzenne” itp.) – biuletyny informują o aktualnie prowadzonych zadaniach, natomiast często nie zawierają podstawowych opracowań – brak tekstu studium bądź załączników graficznych do studium; brak obowiązujących planów miejscowych;
- wykaz obowiązujących planów miejscowych wraz z ogłoszeniami i informacjami o planach, które są w trakcie sporządzania;
- częsty brak osób kompetentnych w urzędach – przy załatwianiu spraw telefonicznie częstą odpowiedzią jest „dzisiaj akurat pani/pana który się tym zajmuje nie ma”; trudno stwierdzić czy urzędnik potrzebuje czasu na udzielenie odpowiedzi i mógłby się skontaktować z rozmówcą po ustaleniu faktów, czy przerzucanie kompetencji na współpracowników;
- nieprzychylność urzędników do rozpatrywania spraw – stawianie rozmówcy w sytuacji, w której musi się tłumaczyć: „a po co pani/panu ta informacja”;
- brak dostatecznej informacji na portalu Ekoportal – użycie filtrów strony powoduje często wyświetlenie nieprawidłowych danych, informacje dostarczane na portalu są bezużyteczne – brak dokładnej nazwy dokumentu (np. „prognoza oddziaływania na środowisko do mpzp”), tytułu opracowania, przede wszystkim brak podglądu, streszczenia opracowania, granic obszaru jakiego dotyczy.

Brak aktualności studium, którego celem jest wyznaczenie wieloletniej polityki zagospodarowania przestrzennego gminy, oraz trudny dostęp do danych zawierających obowiązujące akty prawa miejscowego powoduje, że opracowania te służą jedynie specjalistom i inwestorom.

III. Zapewnienie udziału społecznego

III.1. Udział lokalnej społeczności w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym gmin

Lokalne społeczności coraz chętniej zabierają głos w procedurze uchwalania studium czy planów miejscowych. Najbardziej jest to widoczne na przykładzie mocnych sprzeciwów wobec planowanych inwestycji. W Kielcach, w przeciągu kilku lat powstało kilka stowarzyszeń, których celem jest zmiana dotychczasowej polityki przestrzennej miasta

(„Zielona Dolina Silnicy” – społeczność przeciwna zabudowie między ulicami Paderewskiego a Staszica, „Między Wietrzną a Telegrafem” – społeczność przeciwna zabudowie mieszkaniowej wysokiej intensywności z usługami w rejonie Ostrej Górki, „S.O.S. dla Kielc” – społeczność przeciwna planom rozbudowy południowej obwodnicy śródmieścia Kielc) oraz niezrzeszonych mieszkańców składających wnioski bądź uwagę zbiorową.

W zależności od stanowiska rady gminy, która opowiada się jednogłośnie za planami inwestora pokrywającymi się nieraz z interesem gminy bądź przychyliła się do głosu mieszkańców. Analiza sposobu rozpatrywania uwag wykazała mocne upolitycznienie planowania przestrzennego. Brak w uzasadnieniach próby zrozumienia obaw, minimum przychylności dla mieszkańców. Można powiedzieć, że urzędy wypracowały system udzielania odpowiedzi, tj. uzasadnienia na niewuwzględnienie uwag składanych do projektu planu bądź studium. Interpretacja prawa skrzywiła ideę współtworzenia przestrzeni z mieszkańcami i w oparciu o ich pomysły i uwagi. Sztandarowym przykładem jest obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Kostomłoty Pierwsze cz. IIA, uchwalony Uchwałą Nr VII/53/15 Rady Gminy Miedziana Góra z dnia 26 czerwca 2015 roku. W 2012 roku, na potrzeby uchwalenia tego planu Rada Gminy podjęła uchwałę o Zmianie Nr 6 studium (Uchwała Nr XV/99/12 Rady Gminy Miedziana Góra z dnia 22 lutego 2012 roku). Obecnie obowiązującym studium jest zmiana Nr 13 studium (Uchwała Nr X/77/15 Rady Gminy Miedziana Góra z dnia 24 września 2015 roku – tekst ujednolicony). Plan ustala przeznaczenie terenów, a studium przewiduje tereny rozmieszczenia obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m² w nad rzeką Sufraganiec oraz teren planowanej stacji kontenerowej, obszary rozwojowe przemysłu, baz, składów w odległości na łącznej powierzchni około 100 ha. Tereny te położone są w odległości około 2 do 5 km od granic obszaru Natura 2000 Dolina Bobrzy, przy drodze krajowej klasy ekspresowej przecinającej Dolinę Bobrzy 3,5 km dalej na zachód.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego był dwukrotnie wykładany do publicznego wglądu. Pierwsze wyłożenie, urząd zorganizował w bożonarodzeniowej przerwie świątecznej – między 22 grudniem 2014 roku, a 14 styczniem 2015 roku. Mimo tego do urzędu wpłynęło 15 pism indywidualnych i zbiorowych, również poprzez Kancelarię Prawną. Pisma zawierające uwagi były obszernie, stąd urzędnicy wyodrębnili wszystkie, co złożyło się na 154 uwagi, z czego 87 uwag dotyczących obaw związanych funkcjonowaniem środowiska przyrodniczego po realizacji planowanych zamierzeń.

Na skutek drugiego wyłożenia do publicznego wglądu, które odbyło się między 23 kwietnia a 14 maja 2015 roku, wpłynęło 21 pism. Wyodrębniono 260 uwag, przy czym liczne uwagi dzieliły się na podpunkty od „a” do „z” i dalej od „aa” do „tt” (najwięcej, około 43 podpunkty). Szacuje się, że uwag, które wymagały rozstrzygnięcia i uzasadnienia było około 600. Uwag, które dotyczyły prognozy oddziaływania na środowisko oraz wpływu ustaleń planu na środowisko przyrodnicze naliczono 383. Rada Gminy Miedziana Góra nie uwzględniła żadnej uwagi. W obu wyłożeniach. Każde niemal z kilkuset uwag

rozpoczyna sentencja: „Uwaga jest niezasadna”. Analiza uzasadnień do takiego rozstrzygnięcia wykazała totalną ignorancję potrzeb społeczności, oraz brak racjonalności i logiki w interpretacji prawa. Na uwagę dotyczącą zwiększenia ruchu samochodowego na drogach, Rada Gminy odpowiada: ruch samochodów osobowych i ciężarowych nie będzie znacząco wpływał na środowisko, a fakt że może potencjalnie znacząco wpływać na środowisko „nie wynika z woli organu sporządzającego projekt, a jest podyktowane możliwością zakwalifikowania danego przedsięwzięcia do katalogu stworzonego przez Radę Ministrów”. W uwadze odnoszącej się do prognozy oddziaływania na środowisko, zarzucono zawężenie obszaru oceny do granic obszaru objętego projektem planu. W uzasadnieniu nieuwzględnienia uwagi Rada Gminy Miedziana Góra pisze: „Uwaga jest niezasadna. Prognoza oddziaływania na środowisko jest odrębnym dokumentem i nie stanowi elementu projektu planu miejscowego. Niemniej należy wskazać, że prognoza oddziaływania na środowisko jest dokumentem stanowiącym załącznik do projektu planu. W związku z tym, że prognoza oddziaływania na środowisko jest dokumentem ściśle związanym z projektem planu, to zasięg przedmiotowej prognozy musi być tożsamy z zasięgiem planu”. Potwierdzeniem tego przekonania, oraz niekompetencji radnych jest powołanie się dalej w uzasadnieniu na Rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Mazowieckiego z dnia 14 grudnia 2010 roku: „wskazuje, że Prognoza oddziaływania na środowisko winna zawierać informacje o przewidywanych przyrodniczych skutkach gospodarowania przestrzennego zgodnie z przyszłym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a zatem informacje przyjęte w prognozie powinny być dostosowane do rozwiązań przyjętych w danym planie (...)”.

Częstym uzasadnieniem w przypadku uwag dotyczących nierzetelności, braku przeprowadzenia analizy stopnia szkodliwości czy wpływu ustaleń projektu planu na środowisko przyrodnicze i zdrowie ludzi jest odwoływanie się do wymaganego stopnia szczegółowości planu czy też studium. Ogólne ustalenia jakich dokonuje się w projekcie planu, duży zakres swobody wobec możliwości zagospodarowania terenu – intensywności zabudowy, ilości kondygnacji, procentu powierzchni biologicznie czynnej, stosowania ogrodzeń itd., które rzutują na funkcjonowanie komponentów przyrodniczych w przyszłości, powoduje, że prognozy są już tylko subiektywne. Często stwierdzają o braku negatywnego wpływu na środowisko na zasadzie domniemywań, bez użycia analogicznych przykładów, bez wglądu w dostępne dokumenty o otaczającym środowisku jak na przykład opisu zagrożeń wykazanych w standardowym formularzu danych o obszarze Natura 2000, czy zarządzeniu Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w sprawie ustanowienia planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000. Wobec uwagi dotyczącej zanieczyszczenia wód, powietrza, gleb na skutek zmian przeznaczenia terenu, radni uzasadniają bezzasadność uwagi: „konieczne jest wykonanie pełnej dokumentacji technicznej zawierającej model terenu istniejącego i projektowanego, analizy i prognozy ruchu [samochodowego] na tej podstawie dokonuje się obliczeń. Te działania wykraczają poza zakres działań planistycznych”.

Inną kategorią rozstrzygnięcia uwag jest czynnik ekonomiczny, chętnie i bezwstydnie przedstawiany przez urzędników. Do urzędu gminy Miedziana Góra, wpłynęło pismo zbiorowe przedstawiające społeczny projekt przebiegu linii energetycznej 220kV, jako alternatywy do projektu zaproponowanego przez urząd. Plan ograniczał się wyłącznie swoim zasięgiem do przebiegu linii oraz strefy ochronnej. Niemożliwe było zatem rozpatrywanie jakiegokolwiek przebiegu alternatywnego. W uzasadnieniu do nieuwzględnienia uwag mieszkańców, radni często powoływali się na brak negatywnego oddziaływania na środowisko: „trasa linii elektroenergetycznej została wyznaczona tak by nie miała negatywnego wpływu na obszary chronione”, co powinna rozstrzygnąć dopiero prognoza oddziaływania na środowisko. Po uwzględnieniu w prognozie różnych scenariuszy przebiegu trasy jak i zastosowanych metod realizacji ustaleń planu, powstaje plan zagospodarowania terenu w takim kształcie, jaki pozwala na brak negatywnego wpływu na środowisko. Skąd więc wnioski o braku wpływu inwestycji na środowisku w momencie przystąpienia do sporządzenia planu? Uzasadnienie brzmi: „Ponadto, w momencie rozpoczynania prac przez Inwestora, gmina była już w trakcie opracowania MPZP dla terenów będących własnością spółki NCT”.

Analizując dalej sposób rozstrzygnięcia uwag, często natrafia się na stwierdzenie: „Uwaga nie dotyczy ustaleń projektu planu miejscowego”. Odnosi się to do zarzutów, że projekt planu jest niespójny z obowiązującym studium, że wnioskodawca posiada działkę poza granicami opracowania projektu planu, do sposobu wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu itd. Idąc dalej tą logiką, propozycję przebiegu trasy linii zaproponowanej przez mieszkańców, również można potraktować jako „nie dotyczącą ustaleń planu”, ponieważ propozycja mieszkańców faktycznie przebiega poza granicami planu... Taki sposób odpowiedzi na uwagi mieszkańców należy potraktować jako zamknięcie dialogu i odebranie mieszkańcom czyli gminie głosu we własnej sprawie. Pogłębia to tylko niechęć i nieufność wobec władzy. I jest to w pełni uzasadnione.

Innym problemem jest powoływanie się na pozytywną opinię Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, jako potwierdzenia prawidłowo wykonanej prognozy oddziaływania na środowisko. Przyjmowanie niektórych dokumentów przez te organy w uchwalonej formie niekiedy zadziwia. Dla przykładu, Studium gminy Piekoszów poświęca trzy akapity florze gminy w rozdziale „świat roślin”. Rozdziału „świat zwierząt” w studium brak. Jak już wspomniano powyżej, opis dotyczący obszarów Natura 2000 w tych dokumentach ogranicza się wyłącznie do przepisania ustaleń art. 33 ust 1 ustawy o ochronie przyrody. Brak tu zwykle odwołania się do obowiązującej podstawy prawnej, przywołania kodu obszaru, przedmiotu ochrony, zarządzenia ws. ustanowienia planu zadań ochronnych, którego zapisy również odwołują się sposobu planowania i zagospodarowania na tych obszarach.

III.2. Zapewnienie udziału społeczeństwa w postępowaniach o zniszczenie siedlisk i gatunków objętych ochroną prawną

A. Przyjmowanie zgłoszeń od lokalnych społeczności i innych organizacji pozarządowych

W ramach projektu Stowarzyszenie przyjmowało za pośrednictwem uruchomionej linii telefonicznej i pocztą elektroniczną zgłoszenia od społeczności lokalnych dotyczące interwencji w sprawach ochrony przyrody w związku z planowanymi inwestycjami. Rozwinęła się też współpraca z innymi organizacjami pozarządowymi w tym zakresie.

Podjęto interwencje w związku z następującymi sprawami:

1. planowana budowa węzła Skarżysko – Północ na trasie S7 (współpraca ze Stowarzyszeniem Pracownia na rzecz Wszystkich Istot) – dotyczy obszaru Natura 2000 Lasy Suchedniowskie;
2. planowana budowa Regionalnego Portu Lotniczego Kielce koło Obic (współpraca ze Stowarzyszeniem Pracownia na rzecz Wszystkich Istot) – dotyczy obszarów Natura 2000 Dolina Nidy, Ostoja Nidziańska, Lasy Cisowsko-Orłowińskie;
3. planowana budowa trasy S 74 (współpraca ze Stowarzyszeniem Pracownia na rzecz Wszystkich Istot oraz Mazowiecko – Świętokrzyskim Towarzystwem Ornitologicznym);
4. opracowanie SDF obszaru Natura 2000 (współpraca z Fundacją Dziedzictwo Przyrodnicze) – dotyczy obszaru Natura 2000 Dolina Czarnej i Dolina Krasnej;
5. budowa mostu na Nidzie i Wiśle (współpraca ze Stowarzyszeniem Eko – Unia) – dotyczy obszaru Natura 2000 Dolina Nidy;
6. wyjaśnienie sprawy wycinki alei drzew w Zagnańsku (zgłoszenie od społeczności lokalnej);
7. wyjaśnienie sprawy skażenia rzeki Dąbrówki pod Kielcami (zgłoszenie od społeczności lokalnej) – dotyczy obszaru Natura 2000 Ostoja Wierzejska;
8. wyjaśnienie sprawy zasypywania łąk i terasy zalewowej rzeki Dąbrówki pod Kielcami (zgłoszenie od społeczności lokalnej) - dotyczy obszaru Natura 2000 Ostoja Wierzejska ;
9. planowana budowa elektrowni wiatrowych koło miejscowości Przyłogi (zgłoszenie od społeczności lokalnej);
10. próba powołania użytków ekologicznych „Mopki z huty” i „Polany Wierzejskie” (inicjatywa własna) - dotyczy obszaru Natura 2000 Ostoja Wierzejska i Lasy Suchedniowskie;
11. budowa szlaku rowerowego Green Veelo i plany wycinki alei drzew (zgłoszenie od społeczności lokalnej) – dotyczy obszaru Natura 2000 Ostoja Żyznów;
12. próba zatrzymania wycinki alei drzew przy rozbudowie ulicy w Kielcach (zgłoszenie od społeczności lokalnej);
13. opracowanie i zgłoszenie uwag do Planu Zadań Ochronnych obszaru Natura 2000 „Łysogóry” (inicjatywa własna) – dotyczy obszaru Natura 2000 Łysogóry;

14. zgłoszenie uwag do projektu zmian Planu Zagospodarowania Przestrzennego w Kielcach (inicjatywa własna) - dotyczy obszaru Natura 2000 Ostoja Wierzejska;
15. zgłoszenie uwag do Programu Ochrony Środowiska dla Kielc (inicjatywa własna);
16. wniesienie uwag do raportu OOŚ dotyczącego planowanej budowy linii wysokiego napięcia Radkowice – Kielce (zgłoszenie od społeczności lokalnej) – dotyczy obszaru Natura 2000 Wzgórza Chęcińsko - Kieleckie.

W ośmiu z powyższych spraw Stowarzyszenie M.O.S.T. zostało uznane za stronę w postępowaniu administracyjnym. W jednym przypadku odmówiono Stowarzyszeniu udziału na prawach strony bez podania uzasadnienia (Wojewoda Świętokrzyski), w jednym przypadku telefonicznie poinformowano Stowarzyszenie o uznaniu je za stronę ale nigdy oficjalnie informacja taka nie została podana (Urząd Gminy Nowy Korczyn). Pięć spraw nadal się toczy.

W następujących przypadkach uwzględniono uwagi Stowarzyszenia:

1. planowana budowa elektrowni wiatrowych koło miejscowości Przyłogi (zgłoszenie od społeczności lokalnej);
2. próba zatrzymania wycinki alei drzew przy rozbudowie ulicy w Kielcach (zgłoszenie od społeczności lokalnej);
3. opracowanie i zgłoszenie uwag do Planu Zadań Ochronnych obszaru Natura 2000 „Łysogóry” (inicjatywa własna);
4. zgłoszenie uwag do projektu zmian Planu Zagospodarowania Przestrzennego w Kielcach (inicjatywa własna);
5. wniesienie uwag do raportu OOŚ dotyczącego planowanej budowy linii wysokiego napięcia Radkowice – Kielce (zgłoszenie od społeczności lokalnej).

B. studia przypadków wybranych interwencji

- zatrucie rzeki Dąbrówki

26 maja 2014 roku przyrodnicy ze Stowarzyszenie M.O.S.T. wykonujący monitoring środowiska w pobliżu podkieleckiego obszaru Natura 2000 Ostoja Wierzejska, zaobserwowali nienaturalny wygląd wód rzeki Dąbrówki oraz zupełny brak ryb.

Ichtiolog prowadzący monitoring na odcinku od źródeł do zalewu na kieleckim SzydłóWKu stwierdził nienaturalny niebieskawo opalizujący kolor wody, silne, długo utrzymujące się pienienie oraz tłustawy, trwałe osady na dnie. Takie cechy fizyczne wody w strumieniu Dąbrówka nawet w czasie ulewnych deszczy, zdaniem przyrodników, nie są naturalnym zjawiskiem. Najważniejsze jednak było odkrycie, że na odcinku kilku kilometrów naturalnego cieku nie ma zupełnie ryb.

Monitoring ryb na tym odcinku prowadzony jest od 2010 roku w związku z czym skład gatunkowy i wielkość populacji są dobrze rozpoznane. Przyrodnicy wiedzą jakie gatunki, w których miejscach i w jakiej ilości powinny występować. Tymczasem od pewnego odcinka rzeki we wsi Dąbrowa woda zmienia kolor i nie ma w niej ryb.

Przyrodnicy złożyli zawiadomienie telefoniczne w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, które nie zostało przyjęte. Zwrócili się więc do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Kielcach. W tym samym czasie sprawą zainteresowały się lokalne i ogólnopolskie media. W reakcji na materiał telewizyjny do Stowarzyszenia M.O.S.T. zwrócili się przedstawiciele społeczności lokalnej. Przyrodnicy dokonali wizji terenowej w miejscach wskazanych przez mieszkańców wsi Dąbrowa. Mieszkańcy opowiedzieli o swojej kilkuletniej walce z trucicielami rzeki i o swoich stratach oraz o ignorowaniu problemu zarówno przez Urząd Gminy w Masłowie jak i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Dzięki mieszkańcom Dąbrowy szybko udało się ustalić, że silnie zanieczyszczona woda zostaje zrzucona do rzeki bez procedur uzdatniających ją przez firmę użytkująca kamieniołom w Wiśniówce.

Tego samego dnia w terenie byli urzędnicy WIOŚ Kielce. Okazało się, że planują oni pobrać próbki wody dopiero na tydzień od odkrycia skażenia i na 5 dni od swojej pierwszej wizyty w terenie.

Dzięki interwencjom przyrodników i mediów próbki wody pobrano już następnego dnia. Badania laboratoryjne stanu wód Dąbrówki potwierdziły pomiary ichtiologa. Odczyn wody w pobliżu miejsca zrzutu do rzeki wynosił pH 2,4 podczas gdy naturalny odczyn tych wód wynosi około pH 6-7. Oznacza to, że ścieki odprowadzane do naturalnego potoku o górskim charakterze na terenie Podkieleckiego Obszaru Chronionego Krajobrazu miały odczyn niewiele wyższy od kwasu żołądkowego i taki sam jak sok cytrynowy. Silnie zaburzone były też warunki tlenowe i inne chemiczne właściwości wody.

Na skutek silnego zakwaszenia rzeki, z jej wód zniknęły takie gatunki ryb jak: szczupak, płoć, karaś srebrzysty, strzebla potokowa, okoń, śliz, kiełb krótkowąsy, kiełb, kleń, słonecznica i jaź. Wśród stwierdzonych 11 gatunków ryb jeden (śliz) podlega ochronie ścisłej na mocy *Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt* (Dz. U. 2011 Nr 237, poz. 1419). Należy w tym miejscu przypomnieć, że §7 wspomnianego rozporządzenia określa listę zakazów obowiązujących w odniesieniu do gatunków chronionych – takich jak śliz. Wśród tych zakazów wymienić należy zakaz: umyślnego zabijania, umyślnego niszczenia ich jaj, postaci młodocianych i form rozwojowych, niszczenia ich siedlisk i ostoi, niszczenia ich (...) tarlisk, zimowisk i innych schronień. Oprócz podlegającego ochronie gatunkowej śliza dwa inne gatunki ryb stwierdzone w górnym biegu Dąbrówki (Silnicy) znalazły się na *Czerwonej liście minogów i ryb* (Witkowski i in., 2009) w kategoriach podwyższonego ryzyka. Są to: strzebla potokowa i jelec (oba w kategorii NT – gatunków bliskich zagrożenia).

Na zatrutym odcinku rzeki przyrodnicy stwierdzili też występowanie kielża zdrojowego i raka szlachetnego, gatunków związanych z bardzo czystymi wodami. Rak szlachetny podlega ochronie gatunkowej i jest wymieniony w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt jako gatunek narażony na wyginięcie.

Zniszczenia w rzece Dąbrówce postępują od lat. Wiedzą o tym zarówno mieszkańcy jak i przyrodnicy. Urzędy odpowiedzialne za ochronę tej rzeczki dotąd nie reagowały. W 2013 i 2014 roku doszło do zasypania masami ziemi chronionych prawem polskim i unijnym siedlisk i stanowisk rzadkich i chronionych gatunków w tym: torfowisk, stanowisk kilku gatunków storczyków, stanowisk rzadkich motyli m.in. wymierającej w skali Europy przepłatki aurinii oraz żeremi bobrowych. Skala zniszczeń jest bardzo duża. Naturalna dolina podgórskiego cieku w zastraszającym tempie traci na swej różnorodności biologicznej. Jest to tym bardziej zaskakujące, że Dąbrówka przepływa przez Podkielecki Obszar Chronionego Krajobrazu, gdzie jako lokalny korytarz ekologiczny objęta jest szczególną ochroną. Płynie ona też przy granicy obszaru Natura 2000 Ostoja Wierzejska, stanowiąc o jego dużych walorach przyrodniczych. Sama Ostoja Wierzejska monitorowana przez przyrodników od około 20 lat powoli traci swe walory na skutek nieprzemyślanych i szkodliwych decyzji urzędników zajmujących się, przynajmniej z nazwy, ochroną środowiska.

Poza stratami dla przyrody warto zauważyć, że Dąbrówka wpada do zalewu miejskiego na kieleckim osiedlu Szydłówek. Corocznie stan wód akwenu jest tak zły, że jest niedopuszczany jako kąpielisko.

Sprawa jest na tyle bulwersująca, że przyrodnicy ze Stowarzyszenia M.O.S.T. złożyli zawiadomienie do Prokuratury Okręgowej w Kielcach. Prokuratura wszczęła śledztwo. Ostatecznie sprawę umorzono w oparciu o zeznania świadków, którzy stwierdzili, że jest to stan naturalny.

- budowa szlaku rowerowego Green Veelo

W województwie świętokrzyskim realizowany jest duży i bardzo medialny projekt budowy ścieżki rowerowej biegnącej od Podkarpacia, przez Lubelszczyznę, świętokrzyskie, dalej na północ. Ścieżka ma spinać całą Polskę wschodnią, dzięki czemu ma się zwiększyć ruch turystyczny w tej części kraju. Projekt nosi nazwę „Trasy rowerowe w Polsce wschodniej – województwo świętokrzyskie” i jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach „Programu operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007 – 2013”. Beneficjentem projektu jest Województwo Świętokrzyskie.

Zadziwiającym rozwiązaniem zastosowanym przez projektantów jest przeprowadzenie wycinki m.in. ok 180 drzew, w tym 74 sztuk starych i pięknych modrzewi, tworzących malowniczą aleję na odcinku Iwaniska – Jachimowice, bez ponownych nasadzeń. Zadziwia sposób zinwentaryzowania alei, przede wszystkim dokumentacja i sposób wykonania pomiarów, który nie oddaje stanu faktycznego. Rozmiary drzew zostały

zaniżone.

Projekt zakłada budowę ścieżki rowerowej wzdłuż drogi wojewódzkiej nr 758. Zgodnie z projektem ścieżka zostanie dobudowana do istniejącej drogi. Uznano, że inwestycja podlega tzw. „specustawie drogowej” (ustawa z dn. 10.04. 2003 o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych), która zezwala na wywłaszczanie właścicieli gruntów oraz pozwala na niedokonywanie oceny oddziaływania na środowisko, ze względu na szczególnie ważny charakter inwestycji. Ustawa ta powstała aby zdecydowanie uprościć przygotowania i realizację kluczowych i oczekiwanych społecznie inwestycji takich jak: budowa dróg krajowych, autostrad, obwodnic miast, dróg ekspresowych. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Administracyjnego w Szczecinie „Stosowanie specustawy odnosi się tylko do realizacji inwestycji drogowej jako budowli a nie wszystkiego, co ma znajdować się w pasie drogowym. (...). Zatem stosowanie cytowanej ustawy musi zostać poprzedzone wnikliwą oceną przez organy orzekające – czy dana decyzja nie będzie stanowiła obejścia prawa w realizowaniu innych celów (wyrok z dn. 6.11.2013, sygn. akt: II SA/Sz 903/13). Istnieją też wyroki Sądów, które wprost orzekają, że budowa ścieżki rowerowej na mocy specustawy stanowią „rażące naruszenie prawa”. Ponadto przyjęcie, że budowa ścieżki rowerowej na mocy specustawy drogowej stawia w wątpliwość decyzję Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Kielcach, który uznał, że inwestycja ta nie zalicza się do grupy inwestycji mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. RDOŚ w Kielcach przyjął, że ścieżka to nie droga, tak więc inwestor nie musi wykonać raportu oddziaływania na środowisko ani nawet przygotować karty informacyjnej przedsięwzięcia. Warto tu wspomnieć, że budowa ścieżki przebiega częściowo przez chronione siedliska a granica obszaru Natura 2000 „Ostoja Żyznów” znajduje się około 250 m od projektowanej ścieżki. Zachodzi tu rażąca niekonsekwencja urzędników ponieważ jeden urząd mówi, że inwestycja nie zalicza się do mogących znacząco oddziaływać na środowisko, bo nie należy do żadnej z grup wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 9.11. 2010 w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko a drugi urząd mówi coś wręcz przeciwnego, podkreślać, że to duża i ważna inwestycja. Trudno nie odnieść wrażenia, że chodzi tu po prostu o szybkie i bezproblemowe zrealizowanie budowy za wszelką cenę. W rzeczywistości planowana inwestycja faktycznie nie należy do żadnej z grup mogących znacząco oddziaływać na środowisko, ale wtedy nie należy jej traktować jako jakiejś specjalnej i wyjątkowo ważnej inwestycji. To po prostu...ścieżka rowerowa. Należy więc zastosować zwykłe przepisy prawa a nie specustawę. Czy wszystkie ścieżki rowerowe w Polsce buduje się w oparciu o ten akt prawny? Nie. Planowana inwestycja ma przebiegać 250 m od granicy obszaru Natura 2000 „Ostoja Żyznów”. Obszar ten zajmuje ponad 5 000 ha czyli niemal tyle co Świętokrzyski Park Narodowy. Ostoję powołano bo stanowi ważny korytarz ekologiczny o randze krajowej. Występuje tu 15 siedlisk przyrodniczych chronionych prawem krajowym i Unii Europejskiej. Aleja ponad 70 starych modrzewi, która ma zostać wycięta stanowi część tego systemu przyrodniczego. Inwestor nie zamierza nawet dokonać nasadzeń kompensacyjnych, bo w jego ocenie niosło by to

konieczność kolejnych wywłaszczeń. Społeczność lokalna jest poruszona sposobem realizacji tej inwestycji. Wiele razy zgłaszali swoje uwagi zarówno wójtowi, staroście, a przede wszystkim inwestorowi, wykonawcy jak i Wojewodzie Świętokrzyskiemu. Ludzie zostaną wywłaszczeni w sposób, który budzi ich uzasadnione wątpliwości. Żadne uwagi zgłoszone podczas wymuszonych przez mieszkańców konsultacjach społecznych nie zostały uwzględnione w projekcie. Zarówno projektant biura DROGINF jak i dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Kielcach w ogóle nie byli zainteresowani podjęciem rozmów z mieszkańcami na spotkaniach.

Mieszkańcy niejednokrotnie proponowali modyfikację przebiegu ścieżki. Szukali możliwości dialogu na co pozwala im Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Zostali zlekceważeni i pominięci.

Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Kielcach, nie przedstawił uwag zgłoszonych podczas wymuszonych przez mieszkańców konsultacjach społecznych, ani nie poinformował czy zostały ujęte w projekcie.

Nie podano rzeczowej argumentacji na podstawie przeprowadzonych analiz. Nie podano nazw organizacji pozarządowych, z którymi zostały przeprowadzone konsultacje społeczne. W przyjętej formule powstanie droga rowerowa będąca częścią wielkiego projektu. Droga biegnąca wzdłuż ruchliwej drogi krajowej, pośród aut, niejednokrotnie bardzo niebezpieczna- przechodząca w wielu miejscach przez podwójnie ciągłą linię. Droga, która ma promować region, jego walory, możliwości, która ma przyciągać i zachęcać. W rzeczywistości powstanie szlak, który będzie się chciało jak najszybciej opuścić. Nie będzie tu bowiem nic co pozwoli na relaks, odpoczynek i komfort podróży rowerem. Mieszkańcy nie będą patrzeć przychylnie na turystów, którzy będą się przemieszczać drogą zbudowaną na bezprawnie odebranych im działkach, utrudniających im niejednokrotnie wyjście z posesji i narażających ich na niebezpieczeństwo potrącenia. Przyroda też nie zachwyci, bo...zostanie wycięta. Wydane zostaną ogromne pieniądze a skutek będzie byle jaki i szkodliwy społecznie i przyrodniczo. Ponadto planowana trasa wiąże się z rekordowo wysokimi koszty realizacji- 1 milion 200 tysięcy złotych za 1km.

III.3. Udział społeczny w tworzeniu nowych form ochrony przyrody

Kolejną dysfunkcją systemu ochrony przyrody okazuje się być sposób powoływania nowych obszarów chronionych oraz powiększanie istniejących.

W ramach niniejszego projektu podjęto próbę ochrony największego antropogenicznego zimowiska nietoperzy w województwie świętokrzyskim. Opracowano wyniki z dziesięcioletniego monitoringu zimowiska, opracowano pismo przewodnie i projekt uchwały Rady Gminy. Projekt powołania użytku ekologicznego „Mopki z huty” dotyczy zimowiska nietoperzy w Samsonowie w gminie Zagnańsk. Odbyły się konsultacje z udziałem wójta gminy, przedstawicieli RDOŚ w Kielcach i Wojewódzkiego Konserwatora

Zabytków (jest to obiekt zabytkowy). Doprecyzowano zapisy uchwały, zasady ochrony, ograniczenia korzystania itp. Osiągnięto kompromis. Jednak Rada Gminy Zagnańsk jednogłośnie odrzuciła wniosek. Powodem są plany inwestycyjne gminy zmierzające do zamiany zabytku w obiekt rozrywkowy i turystyczny. Mimo licznych interwencji, nagłośnienia sprawy w mediach nie udało się zimowiska ochronić.

Drugi przypadek dotyczy powołania użytku ekologicznego „Polany Wierzejskie” w Nadleśnictwie Kielce. Skierowano do Nadleśniczego pismo z prośbą o zaopiniowanie powołania obszaru chronionego na nieużytkach leśnych (torfowiska, łąki). Nigdy nie uzyskano odpowiedzi.

W przypadku próby uzupełnienia SDF obszaru Natura 2000 „Ostoja Wierzejska” oraz powiększenia jego granic dwukrotnie uzyskano odpowiedź odmowną (dwa niezależne, różniące się wnioski dwóch organizacji pozarządowych). RDOŚ w Kielcach nie uznał wartości materiału zebranego przez kilkunastu przyrodników z różnych ośrodków naukowych i organizacji pozarządowych.

Jednoznacznie pokazuje to, że kwestie ochrony przyrody są na dalekim planie decydentów i nie ma znaczenia czy chodzi o realizację planów inwestycyjnych czy też o ochronę nowo poznanych obszarów o ponadprzeciętnej wartości przyrodniczej zlokalizowanych z dala od planowanych inwestycji. Trudno oprzeć się wrażeniu, że decyduje tu wyłącznie zła wola urzędników.

V. Podsumowanie – dobre i złe praktyki

Planowanie przestrzenne uwzględniające zadania ochronne obszarów Natura 2000

Aby z tekstu studium wynikało, że ograniczenia wynikające z położenia obszaru Natura 2000 zostały wzięte pod uwagę, należałoby odnieść się do przedmiotu ochrony obszaru, oraz wymogów jakie należało by spełnić, aby zapewnić prawidłową ochronę dla tego przedmiotu ochrony. Po drugie, należałoby przeprowadzić analizę, czy obecny stan i sposób zagospodarowania nie wpływa znacząco negatywnie na cele obszaru. A następnie, przeprowadzić analizę, czy przy zmianie przeznaczenia terenu, np. najczęstszego obecnie zjawiska „uzupełniania istniejącej zabudowy”, kolejne „uzupełnienie” nie spowoduje pogorszenia integralności obszaru Natura 2000, czy nie wpłynie negatywnie na gatunki, dla których ochrony został wyznaczony i czy nie pogorszy się stan siedlisk przyrodniczych i stan gatunków roślin i zwierząt. Krótki wywód z przeprowadzenia takiej analizy, oraz dowód w postaci uwzględnienia korytarza ekologicznego pomiędzy planowaną zabudową, wskazanie zabiegów ochronnych jakie należy uwzględnić przy sporządzaniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na tym obszarze itd. dał by obraz faktycznego uwzględnienia uwarunkowań wynikających z położenia obszaru Natura 2000.

Odpowiedzialność zbiorowa organów a głos mieszkańców

Coraz więcej słyszy się głosów organizacji pozarządowych, dotyczących upubliczniania nazwisk autorów raportów oddziaływania na środowisko, prognoz oddziaływania na środowisko. Do tego apelu można dołączyć oficjalne opinie poszczególnych członków

gminnej komisji urbanistyczno – architektonicznej oraz opinię o projekcie głównego autora projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Ta odpowiedzialność zbiorowa nie służy podejmowaniu racjonalnych decyzji, wymagających zwykle przeprowadzenia trudnych rozmów z wnioskodawcą czy mieszkańcami. Tendencja do odwracania uwagi od problemu, upraszczanie drogi do podjęcia uchwały o planie miejscowym bądź studium poprzez ograniczanie terenu planu do minimum, brak pełnej informacji na stronie BIP, nieaktualność obowiązujących dokumentów, powodują dezorientację. Brak przejrzystości pomaga w uzasadnieniach do nieuwzględnienia racjonalnych uwag mieszkańców. Pomoc Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w realizacji zamierzeń gminy bądź inwestora skutkuje chaosem w gospodarowaniu zasobami przyrody gminy, nierównym i nielogicznym traktowaniem podmiotów gospodarczych oraz mieszkańców. Pozytywne opinie RDOŚ i PPIS do prognoz oddziaływania na środowisko oraz raportów oddziaływania na środowisko są bowiem w pierwszej kolejności wykorzystywane do dyskusji z mieszkańcami gminy. Podczas gdy z analizy wynika, że ani RDOŚ ani PPIS nie prowadzi bądź nie korzysta z bazy danych dotyczących planowanych inwestycji i nie przeprowadza analizy oddziaływania skumulowanego. Na co dowodem mogą być pozytywne opinie raportów i prognoz, które takiej analizy nie przeprowadziły, a jedynie stwierdzają brak takiego oddziaływania.

System prawa ochrony przyrody w Polsce wystarczająco dobrze zabezpiecza potrzeby i możliwości ochrony przyrody. Dysfunkcje dotyczą merytorycznej wartości przygotowywanych Raportów Oddziaływania na Środowisko oraz sposobu ich interpretacji przez RDOŚ a co za tym idzie jakości wydawanych Decyzji o Środowiskowych Uwarunkowaniach inwestycji.

Przede wszystkim RDOŚ w Kielcach nie posiada obrazu całości procesów inwestycyjnych w województwie oraz nie korzysta z ogromnego gromadzonego materiału przyrodniczego. Brakuje zarządzania strategicznego i planowania w skali regionu. Nie ma systemu, bazy danych lub nie jest wykorzystywana należycie. Należało by stworzyć taki system informatyczny, który w prosty sposób gromadzi wszystkie dane z wszystkich raportów i innych dostępnych źródeł oraz wszystkie dane o wszystkich inwestycjach wraz z ich rodzajem i presjami. Oceniając wpływ inwestycji na dany obszar należy rozważyć jakie dotyczą go zagrożenia, czy dana inwestycja niesie je ze sobą, na jakie gatunki i siedliska inwestycja będzie wywierała wpływ, jak wygląda sytuacja siedliska bądź gatunku w regionie. Dopiero wtedy można wnioskować o wpływie inwestycji na środowisko i planować jej lokalizację, wielkość, działania minimalizujące lub podejmować decyzję o odstąpieniu od realizacji przedsięwzięcia.

RDOŚ w Kielcach nie korzysta z możliwości nierealizowania inwestycji nawet o wielkim i oczywistym negatywnym wpływie na środowisko. Wydaje się, że powodem takiego stanu jest niewłaściwie pojmowana konstytucyjna zasada zrównoważonego rozwoju. Województwo świętokrzyskie należy do najbiedniejszych i najbardziej

zaniedbanych w Polsce. W większości rankingów społeczno- ekonomicznych region plasuje się na końcu list. Istnieje więc silna presja aby inwestorom nie utrudniać realizowania planowanych zadań. Stąd RDOŚ w Kielcach stosuje rozmaite praktyki aby legitymizować nawet te z nich, które w jednoznaczny sposób mają niszczący wpływ na przyrodę. Jedną z takich szkodliwych i bezprawnych praktyk jest dzielenie inwestycji na mniejsze lub łączenie inwestycji. Dzielenie inwestycji powiązanych ze sobą polega na opracowaniu dwóch raportów dla zadań, które są ze sobą powiązane. W ten sposób unika się wykazania rzeczywistej wielkości presji na przyrodę. Dwie mniejsze inwestycje rozpatrywane są osobno a ich „mniejsze” presje łatwiej zaakceptować. Jednocześnie nie podejmuje się oceny skumulowanego oddziaływania inwestycji na środowisko. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku planowanej budowy węzła Skarżysko – Północ w związku z budową trasy S7. Odwrotną praktykę zastosowano w przypadku planów budowy lotniska w Obicach. Tu w jednym raporcie opisano budowę portu lotniczego oraz budowę kopalni wapieni. Ten proceder miał na celu ukrycie rzeczywistego oddziaływania obu wielkich zadań na środowisko. Ta metoda stosowana jest przy wielu inwestycjach, również na dużo mniejszą skalę.

Ten sposób postępowania prowadzi do konfliktów społecznych oraz interwencji organizacji pozarządowych co skutkuje wieloletnimi opóźnieniami w realizacji inwestycji. Ma to ogromny negatywny wpływ zarówno na przyrodę, procesy ekonomiczne ale i społeczne. Powstaje negatywny obraz organizacji społecznych, które istnieją po to aby reprezentować społeczeństwo w sprawach związanych z zachowaniem dziedzictwa przyrodniczego. Należy tu dodać, że udział tych organizacji jest marginalizowany i uważany za „szkodnictwo” i „ekocentryzm” i „ekoterroryzm”. Uwagi zgłaszane przez organizacje pozarządowe zwykle nie mają na celu blokowanie inwestycji a jedynie realizowanie ich zgodnie z prawem. Czasem są to wnioski o zmianę lokalizacji inwestycji lub sposobu jej realizacji ale nigdy o nierealizowanie ich. RDOŚ w przytłaczającej większości przypadków nie przychyła się do zgłaszanych uwag co przynosi skutek w postaci wszczynania postępowania administracyjnego i kierowania spraw do poszczególnych instancji Sądu włącznie ze skarżeniem władz Polski do Komisji Europejskiej. Brak dialogu RDOŚ z organizacjami jest szczególnie negatywną praktyką ponieważ organizacje zazwyczaj dysponują ogromną ekspercką wiedzą na temat środowiska. Wiedza ta nie jest wykorzystywana ani nawet chciana. Często źródła tej wiedzy są podważane i minimalizowane a nawet ośmieszane. W ten sposób RDOŚ realizuje interesy inwestorów i polityków zamiast stać na niezależnej pozycji.

Z drugiej jednak strony społeczności lokalne interweniując w sprawach związanych z inwestycjami, które budzą ich sprzeciw posługują się argumentami przyrodniczymi instrumentalnie. Zwykle jest to tylko pretekst i kolejne narzędzie do zablokowania inwestycji. Może to budzić zrozumiały opór urzędników do prowadzenia takiego dialogu.

Szczególnym przykładem dysfunkcji jest sposób zarządzania obszarem Natura 2000 Ostoja Wierzejska. Obszar ten powołano w marcu 2010 roku. Miesiąc wcześniej

powstał Plan Urządzania Lasu obejmujący tereny przyszłego obszaru chronionego. Zgodnie z nim realizowana jest tu normalna gospodarka leśna nie uwzględniająca potrzeb ochrony przyrody. RDOŚ w Kielcach przez 6 lat istnienia obszaru nie ustanowił dla niego Planu Zadań Ochronnych co jest niezgodne z Ustawą o ochronie przyrody. Dotychczas w promieniu 1 km od obszaru zrealizowano ponad 50 inwestycji w tym tak dużą jak budowa trasy ekspresowej S7. Zarówno RDOŚ w Kielcach jak i Prezydent Kielc odmówili wykonania oceny skumulowanego wpływu inwestycji na obszar. Przeprowadzone przez organizacje pozarządowe oceny stanu przedmiotów ochrony (bór jodłowy i zgniotek cynobrowy) wykazały, że ich stan jest zły i będzie się pogarszał głównie ze względu na sposób prowadzenia gospodarki leśnej oraz zaburzone stosunki wodne.

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, że system ochrony przyrody w województwie świętokrzyskim jest dysfunkcyjny i oparty o szereg patologicznych zjawisk. Organy odpowiedzialne za ochronę przyrody koncentrują swoje środki na uprawomocnianiu procesów inwestycyjnych a prawo ochrony przyrody traktowane jest instrumentalnie. W żaden sposób nie rozważa się zagrożeń dla spójności sieci, nie prowadzi się analiz dotyczących oddziaływania skumulowanego a zasadę zrównoważonego rozwoju rozumie się jako konieczność realizacji inwestycji dzięki takiemu interpretowaniu danych, które na to pozwalają. Udział organizacji społecznych jest marginalizowany i traktowany jako przeszkoda na drodze realizacji inwestycji a nie jako głos partnera dzięki któremu inwestycje mogą być realizowane ale odmiennie niż zakłada inwestor.